

Monitor

Prawa Bankowego

NR 4 (173) ■ KWIECIEŃ 2025 r. ■ ISSN 2081-9021 ■ 130 ZŁ + 8 % VAT

Świadomość sprawcy
w przestępstwie prania
brudnych pieniędzy
– glosa do wyroku SA w Warszawie
z 22 września 2023 r. (II AKa 395/21)

■ Zygmunt Kukuła

Reglamentacja świadczenia usług
w zakresie kryptoaktywów

■ Witold Srokosz

Restrukturyzacja zadłużenia z tytułu
umowy o kredyt konsumencki

■ Tomasz Czech

■ Stanowiska organów regulacyjnych

Nabycie akcji spółki publicznej od fundatora fundacji rodzinnej – stanowisko Urzędu KNF z 13 czerwca 2024 r.	2
Stosowanie Rekomendacji S – stanowisko Urzędu KNF z 2 grudnia 2024 r.	7

■ Orzecznictwo sądów

Warunkowe wypowiedzenie umowy kredytu – wyrok SN z 23 lutego 2024 r. (II CSKP 1001/22).....	8
Poręczenie wekslowe udzielone przez konsumenta – wyrok SN z 5 czerwca 2024 r. (II CSKP 143/24)	13
Prawo zatrzymania w razie nieważności umowy kredytu – uchwała SN z 19 czerwca 2024 r. (III CZP 31/23)	25
Kredyt indeksowany udzielony przedsiębiorcy – wyrok SN z 6 września 2024 r. (II CSKP 964/23)	37
Przetwarzanie danych osobowych klienta banku w marketingu bezpośrednim – wyrok WSA w Warszawie z 17 lipca 2024 r. (II SA/Wa 2287/23)	47

■ Glosy

Świadomość sprawcy w przestępstwie prania brudnych pieniędzy – glosa do wyroku SA w Warszawie z 22 września 2023 r. (II AKa 395/21).....	58
---	----

Zygmunt Kukula

■ Poglądy

Reglamentacja świadczenia usług w zakresie kryptoaktywów	65
--	----

Witold Srokosz

Restrukturyzacja zadłużenia z tytułu umowy o kredyt konsumencki.....	79
--	----

Tomasz Czech

Odwołanie syndyka z uwagi na rażące uchybienie obowiązkom	96
---	----

Rafał Adamus



INSTYTUT
SZKOLEŃ
PRAWA
BANKOWEGO

Zapraszamy Państwa do dołączenia do ISPB Network

ISPB Network to nowa inicjatywa na polskim rynku szkoleniowym,
skierowana do profesjonalistów z branży finansowej.

Co miesiąc organizujemy bezpłatne webinary, na których nasi eksperci omawiają
aktualne i istotne tematy związane z regulacjami prawnymi
w sektorze finansowym.

Budujemy silną społeczność ekspertów
rynku finansowego!

**Najbliższe spotkanie odbędzie się
13 maja 2025 r., godz. 10.00-11.00**

Jego tematem będzie:

Implementacja dyrektywy NIS2 w Polsce – nowe obowiązki z zakresu cyberbezpieczeństwa

Gościem spotkania będzie Jan Ząbczyk, radca prawny, partner w kancelarii NZ LAW Nowak
Ząbczyk Bielecka sp.p.

W programie:

- Jak zmienia się zakres podmiotowy dyrektywy NIS2 względem dyrektywy NIS1
– kto zostanie objęty nowymi obowiązkami?
- Jakie obowiązki wiążą się z objęciem danego podmiotu dyrektywą NIS2?
- Kiedy nowe obowiązki wchodzi w życie i jaki jest okres przejściowy na dokonanie wdrożenia?
- Jakie sankcje grożą za brak dokonania wdrożenia?

PARTNER MERYTORYCZNY



NOWAK
ZĄBCZYK

Szczegóły na stronie ispb.pl

Nabycie akcji spółki publicznej od fundatora fundacji rodzinnej

Stanowisko Urzędu KNF z 13 czerwca 2024 r.

Zakres stanowiska UKNF

Urząd Komisji Nadzoru Finansowego („UKNF”) przedstawia stanowisko dotyczące:

1) wyłączenia od obowiązku ogłoszenia wezwania¹, określonego w art. 75 ust. 3 pkt 2 ustawy o ofercie – w przypadku przekroczenia progu 50% ogólnej liczby głosów w spółce publicznej przez fundację rodzinną² w związku z nabyciem akcji spółki od akcjonariusza, będącego zarazem fundatorem tej fundacji;

2) wyłączenia od obowiązku ogłoszenia wezwania, określonego w art. 73 ust. 3 ustawy o ofercie – w przypadku wniesienia akcji spółki publicznej uprawniających do powyżej 50% ogólnej liczby głosów w tej spółce do fundacji rodzinnej, która została utworzona na podstawie testamentu fundatora, albo ustanowienia fundacji spadkobiercą testamentowym fundatora.

Przepisy regulujące wyłączenia od obowiązku ogłoszenia wezwania

Zgodnie z art. 73 ust. 1 ustawy o ofercie, w przypadku przekroczenia progu 50% ogólnej liczby głosów w spółce publicznej, akcjonariusz lub podmiot, który pośrednio nabył akcje, jest obowiązany, w terminie trzech miesięcy od przekroczenia tego progu, do ogłoszenia wezwania do zapisywania się na sprzedaż lub zamianę wszystkich pozostałych akcji tej spółki („wezwanie obowiązkowe”).

Wyłączenie od obowiązku ogłoszenia wezwania, o którym mowa w art. 75 ust. 3 pkt 2

W art. 75 ust. 3 ustawy o ofercie ustawodawca wskazał wyjątki, po wystąpieniu których obowiązek ogłoszenia wezwania obowiązkowego nie powstaje. Jednym z nich jest przypadek, określony w art. 75 ust. 3 pkt 2 ustawy o ofercie, w którym akcje zostały nabyte od podmiotu wchodzącego w skład tej samej grupy kapitałowej. Zgodnie z art. 4 pkt 16 ustawy o ofercie, grupa kapitałowa to podmiot dominujący oraz jego podmioty zależne.

¹ Wezwania do zapisywania się na sprzedaż lub zamianę wszystkich akcji spółki publicznej, o którym mowa w art. 73 ust. 1 ustawy z 29.07.2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz spółkach publicznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 620, dalej: „ustawa o ofercie”).

² Fundacja rodzinna w rozumieniu ustawy z 26.01.2023 r. o fundacji rodzinnej (Dz.U. z 2023 r., poz. 326, ze zm., dalej: „ustawa o fundacji rodzinnej”).

Podmiotem dominującym (art. 4 pkt 14 ustawy o ofercie) jest podmiot, który:

- a) posiada bezpośrednio lub pośrednio przez inne podmioty większość głosów w organach innego podmiotu, także na podstawie porozumień z innymi osobami, lub
- b) jest uprawniony do powoływania lub odwoływania większości członków organów zarządzających lub nadzorczych innego podmiotu, lub
- c) więcej niż połowa członków zarządu drugiego podmiotu jest jednocześnie członkami zarządu, prokurentami lub osobami pełniącymi funkcje kierownicze pierwszego podmiotu bądź innego podmiotu pozostającego z tym pierwszym w stosunku zależności.

Z kolei podmiotem zależnym (art. 4 pkt 15 ustawy o ofercie) jest podmiot, w stosunku do którego inny podmiot jest podmiotem dominującym, przy czym wszystkie podmioty zależne od tego podmiotu zależnego uważa się również za podmioty zależne od tego podmiotu dominującego.

Wyłączenie od obowiązku ogłoszenia wezwania, o którym mowa w art. 73 ust. 3

Zgodnie z art. 73 ust. 3 ustawy o ofercie, przekroczenie progu 50% ogólnej liczby głosów w spółce publicznej w drodze m.in. dziedziczenia nie powoduje powstania obowiązku ogłoszenia wezwania, chyba że po takim przekroczeniu nastąpiło dalsze zwiększenie udziału w ogólnej liczbie głosów w spółce publicznej.

Stanowisko UKNF w zakresie wyłączenia od obowiązku ogłoszenia wezwania, o którym mowa w art. 75 ust. 3 pkt 2

Zgodnie z art. 73 ust. 1 ustawy o ofercie, fundacja rodzinna w przypadku przekroczenia progu 50% ogólnej liczby głosów w spółce publicznej jest zobowiązana, w terminie trzech miesięcy od przekroczenia tego progu, do ogłoszenia wezwania do zapisywania się na sprzedaż lub zamianę wszystkich pozostałych akcji tej spółki.

Na mocy wyłączenia, o którym mowa w art. 75 ust. 3 pkt 2 ustawy o ofercie, w stosunku do fundacji rodzinnej, która przekroczyła próg 50% ogólnej liczby głosów w spółce publicznej wskutek nabycia wewnątrz tej samej grupy kapitałowej, obowiązek ogłaszania wezwania nie powstaje. Jednym z przykładów transakcji objętej wyłączeniem, o którym mowa w art. 75 ust. 3 pkt 2 ustawy o ofercie, w kontekście fundacji rodzinnych, jest wniesienie przez fundatora do fundacji rodzinnej akcji spółki publicznej w liczbie powodującej przekroczenie przez tę fundację progu 50% ogólnej liczby głosów, w przypadku gdy fundator wraz z fundacją rodzinną należą do tej samej grupy kapitałowej.

Do uznania, że nabycie akcji przez fundację rodzinną od akcjonariusza, będącego zarazem fundatorem tej fundacji, jest transakcją wewnątrz tej samej grupy kapitałowej, konieczne jest więc ustalenie, czy fundator oraz fundacja rodzinna

■ Nabycie akcji...

tworzą razem jedną grupę kapitałową. Taka sytuacja ma miejsce, co do zasady, gdy fundator będzie podmiotem dominującym względem fundacji.

Stwierdzenie, czy fundator jest wobec fundacji podmiotem dominującym w rozumieniu art. 4 pkt 14 ustawy o ofercie, wymaga ustalenia:

- a) jakie uprawnienia przysługują fundatorowi w odniesieniu do powoływania członków zarządu lub rady nadzorczej fundacji rodzinnej,
- b) czy fundator ma prawo zasiadania w tych organach, z uwzględnieniem liczby członków tych organów,
- c) liczby głosów przysługujących poszczególnym członkom organów fundacji rodzinnej.

Ustawa o fundacji rodzinnej, której przepisy regulują strukturę organów fundacji, pozwala na przyjęcie w statucie bardzo różnorodnych rozwiązań wpływających na pozycję fundatora (w kontekście spełniania przez niego przesłanek definicji podmiotu dominującego w rozumieniu ustawy o ofercie). Dlatego UKNF nie może zaprezentować uniwersalnego i jednoznacznego stanowiska w zakresie wyłączenia z obowiązku ogłoszenia wezwania obowiązkowego w przypadku przekroczenia przez fundację progu 50% ogólnej liczby głosów w spółce publicznej w zw. z nabyciem akcji spółki publicznej od akcjonariusza, będącego zarazem fundatorem tej fundacji. Każdą taką transakcję należy poddać odrębnej, szczegółowej analizie, po przeprowadzeniu której możliwa będzie ocena tego, czy fundacja nabyła akcje od podmiotu wchodzącego w skład tej samej grupy kapitałowej oraz, czy pomimo przekroczenia przez spółkę progu 50% w ogólnej liczbie głosów zastosowanie ma wyjątek od obowiązku ogłoszenia wezwania obowiązkowego, o którym mowa w art. 75 ust. 3 pkt 2 (tzw. analiza *ad casum*).

Przykłady możliwych stanów faktycznych (analiza *ad casum*)

1. W statucie fundacji przewidziano szczególne uprawnienia osobiste.

Przykład: Fundator, tytułem darowizny, przekazał do fundacji rodzinnej akcje spółki publicznej. W jej wyniku fundacja przekroczyła próg 50% ogólnej liczby głosów w tej spółce.

Statut fundacji rodzinnej przewiduje szczególne uprawnienia osobiste dla osoby X, będącej fundatorem, w zakresie powoływania członków zarządu i rady nadzorczej fundacji rodzinnej.

Rozwiązanie: Aby ustalić, czy fundator jest podmiotem dominującym wobec fundacji, w rozumieniu art. 4 pkt 14 ustawy o fundacji rodzinnej, należy:

- a) sprawdzić, jakie szczególne uprawnienia w odniesieniu do powoływania członków zarządu lub rady nadzorczej fundacji rodzinnej przewiduje statut fundacji;
- b) ustalić, czy fundator ma prawo zasiadania w organach spółki, z uwzględnieniem liczby członków organów,
- c) ustalić liczbę głosów przysługujących poszczególnym członkom organów spółki.

2. Fundacja rodzinna w organizacji.

Przykład: Sporządzono akt założycielski fundacji rodzinnej. Fundacja jeszcze nie została wpisana do rejestru fundacji rodzinnych, więc obecnie ma status fundacji rodzinnej w organizacji. Fundację taką, zgodnie z ustawą o fundacji rodzinnej oraz statutem fundacji, reprezentuje fundator.

Do fundacji rodzinnej w organizacji fundator wniósł akcje spółki publicznej, na skutek czego fundacja przekroczyła próg 50% ogólnej liczby głosów w spółce publicznej.

Rozwiązanie: Fundator, mimo przyznanego uprawnienia do reprezentowania fundacji rodzinnej w organizacji, nie jest organem fundacji. Katalog organów fundacji określa art. 43 ustawy o fundacjach rodzinnych, który wymienia wyłącznie zarząd, radę nadzorczą oraz zgromadzenie beneficjentów.

Ustalenie zatem, czy transakcja sprzedaży akcji spółki publicznej odbyła się wewnątrz grupy kapitałowej, wymaga zweryfikowania, czy fundator, który wniósł akcje do fundacji, był wobec niej podmiotem dominującym w rozumieniu art. 4 pkt 14 ustawy o ofercie.

3. Dominacja fundatora na zgromadzeniu beneficjentów.

Przykład: Fundator przeniósł do fundacji rodzinnej akcje spółki publicznej, w wyniku czego fundacja przekroczyła próg 50% ogólnej liczby głosów w spółce.

Statut fundacji rodzinnej przewiduje, że beneficjentami fundacji rodzinnej będą trzy osoby, w tym jej fundator. Statut przewiduje, że fundatorowi przysługują trzy głosy na zgromadzeniu beneficjentów, zaś pozostałym członkom jeden głos.

Rozwiązanie: Fundator ma bezpośrednio większość głosów na zgromadzeniu beneficjentów, wobec czego, zgodnie z art. 4 pkt 14 ppkt a) ustawy o ofercie, jest podmiotem dominującym względem fundacji. Oznacza to, że sprzedaż miała walor transakcji wewnątrzgrupowej i – pomimo przekroczenia przez fundację 50% w ogólnej liczbie głosów w spółce publicznej – nie powstanie obowiązek ogłoszenia wezwania obowiązkowego. W tym stanie faktycznym zastosowanie będzie miało wyłączenie, o którym mowa w art. 75 ust. 3 pkt 2 ustawy o ofercie.

Jak wynika z tych przykładów, status fundatora nie wystarczy do uznania, że jest on podmiotem dominującym wobec fundacji, w tym fundacji w organizacji. Tym samym ustalenie, czy fundator jest względem fundacji podmiotem dominującym, wymaga sprawdzenia, jakie uprawnienia przysługują mu w odniesieniu do powoływania członków zarządu lub rady nadzorczej fundacji rodzinnej, lub czy ma prawo zasiadania w tych organach, z uwzględnieniem liczby członków tych organów, a także liczby głosów przysługujących ich poszczególnym członkom. Należy zwrócić również uwagę na to, czy fundator jest równocześnie beneficjentem fundacji i jaki przysługuje mu udział głosów w zgromadzeniu beneficjentów tej fundacji. Następnie, w oparciu o układ sił w organach fundacji rodzinnej, należy ustalić, czy podmiot wnoszący

■ Nabycie akcji...

do fundacji akcje spółki publicznej spełnia przesłanki uznania go za podmiot dominujący.

Każdorazowo więc, gdy fundacja rodzinna przekroczy próg 50% ogólnej liczby głosów w spółce publicznej w związku z nabyciem akcji spółki od akcjonariusza, będącego zarazem fundatorem tej fundacji, należy przeprowadzić szczegółową analizę przypadku. Uwzględnić przy tym należy przede wszystkim:

- a) czy w momencie zawarcia transakcji wystąpiły przesłanki stosunku dominacji i zależności, o których mowa w ustawie o ofercie;
- b) przepisy ustawy o fundacjach rodzinnych;
- c) postanowienia statutu fundacji;

Następnie ustalić należy, czy w danym stanie faktycznym powstał obowiązek ogłoszenia wezwania obowiązkowego, czy zastosowanie ma wyjątek od tego obowiązku, określony w art. 75 ust. 3 pkt 2 ustawy o ofercie.

Stanowisko UKNF w zakresie stosowania wyłączenia od obowiązku ogłoszenia wezwania, o którym mowa w art. 73 ust. 3

Wyłączenie od obowiązku ogłoszenia wezwania obowiązkowego, o którym mowa w art. 73 ust. 3 ustawy o ofercie, będzie miało miejsce m.in. w przypadku:

- a) wniesienia akcji do fundacji rodzinnej utworzonej na podstawie testamentu fundatora,
- b) ustanowienia fundacji spadkobiercą testamentowym fundatora.

We wskazanych przypadkach fundacja rodzinna tworzona jest na podstawie testamentu (w związku z tym majątek powinien być do niej wniesiony w terminie dwóch lat od wpisania jej do rejestru), bądź zostaje wskazana w testamencie jako spadkobierca fundatora. Przypadki te są o tyle specyficzne, że dotyczą sytuacji, w których fundator w momencie przeniesienia własności akcji spółki publicznej na fundację nie żyje. Fundacja utworzona w testamencie wymaga otwarcia testamentu. Zatem wpisanie jej do rejestru fundacji, a tym bardziej wniesienie do niej wkładu, nie może nastąpić przed śmiercią testatora. Bezzasadne jest więc badanie, czy mógłby on być uważany za podmiot dominujący wobec fundacji.

W ocenie UKNF, oba przypadki polegają na nabyciu akcji spółki publicznej na podstawie testamentu, więc należy je traktować jako formę dziedziczenia. Do takich przypadków zastosowanie ma art. 73 ust. 3 ustawy o ofercie, zgodnie z którym przekroczenie w drodze dziedziczenia progu 50% udziału w ogólnej liczbie głosów w spółce publicznej nie powoduje powstania obowiązku ogłoszenia wezwania.

Co istotne, w takim wypadku obowiązek ogłoszenia wezwania jest zawieszony i powinien zostać wykonany w terminie 3 miesięcy od wystąpienia zdarzenia, które wywołało skutek dalszego zwiększenia udziału w ogólnej liczbie głosów w spółce publicznej.

Stosowanie Rekomendacji S

Stanowisko Urzędu KNF z 2 grudnia 2024 r.

Dla potrzeb stosowania Rekomendacji S¹ za równoważne ze środkami klienta – zgromadzonymi na Indywidualnym Koncie Emerytalnym (IKE) lub Indywidualnym Koncie Zabezpieczenia Emerytalnego (IKZE) – uznane są również środki zgromadzone w ramach Ogólnoeuropejskiego Indywidualnego Produktu Emerytalnego (OIPE).

Oznacza to, że – zgodnie z rekomendacjami 15.5, 15.5a i 15.7 Rekomendacji S – oprócz środków zgromadzonych w ramach IKE i IKZE, banki mogą dopuszczać wykorzystanie, na potrzeby umożliwienia uwzględnienia podwyższonego poziomu limitu loan to value (LtV), środków zgromadzonych w ramach OIPE, pod warunkiem że środki te:

- a) należą wyłącznie do jednego oszczędzającego,
- b) mogą być obciążone zastawem,
- c) mogą zostać wyodrębnione i można określić ich wartość.

¹ Rekomendacja S Komisji Nadzoru Finansowego dotycząca dobrych praktyk w zakresie zarządzania ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie.

Warunkowe wypowiedzenie umowy kredytu

Wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2024 r.
(II CSKP 1001/22)

Artykuł 75c p.b. ma zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem tej normy w życie, jeżeli wypowiedzenie zostało dokonane już pod rządem nowego prawa.

Wyrokiem z 30.06.2020 r. Sąd Apelacyjny w punkcie pierwszym oddalił apelację pozwanego R.S. od wyroku Sądu Okręgowego z 17.07.2018 r., zasądzającego od niego na rzecz powodowego Banku kwotę 140 877,88 zł z bliżej oznaczonymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz rozstrzygającego o kosztach postępowania (...). W sprawie ustalono m.in., że 13.03.2015 r. Bank zawarł z pozwanym umowę o kredyt („Umowa”), w której zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w wysokości 157 500 zł na 96 miesięcy. Z ważnych powodów Bank mógł rozwiązać Umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, które wymagało zachowania formy pisemnej (§ 12 ust. 1 Umowy), przy czym za ważne powody uznano m.in. niespłacenie przez klienta w wyznaczonym terminie dwóch kolejnych rat kredytu (§ 12 ust. 3 lit. d Umowy).

Kredyt został wypłacony pozwanemu, który spłacał go przez kilkanaście miesięcy, po czym zaprzestał świadczeń. Wobec niespłacenia w wyznaczonym terminie dwóch kolejnych rat kredytu, pismem datowanym na 17.11.2016 r., powód wypowiedział Umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia („Wypowiedzenie”). W piśmie wskazano, że całość zadłużenia wynikającego z Umowy zostanie postawiona w stan natychmiastowej wymagalności, w konsekwencji pozwany zobowiązany zostanie do spłaty kwoty kredytu wynoszącej – według stanu na dzień sporządzania wypowiedzenia – 139 631,07 zł, bez dodatkowego wzywania do zapłaty. Jednocześnie powód wezwał pozwanego do bezzwłocznej spłaty bieżącego zadłużenia wynikającego z Umowy w wysokości wynoszącej na 17.11.2016 r. kwotę 8378,37 zł (rata wynosiła ok. 2000 zł). Powód odebrał wypowiedzenie 5.12.2016 r.

W dniu 11.01.2017 r. powód sporządził wyciąg z ksiąg bankowych, w którym wskazał, że zadłużenie pozwanego z tytułu Umowy wynosi 140 877,88 zł, na co składają się 136 772,58 zł z tytułu kapitału kredytu, 3799,23 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych od kwoty kapitału kredytu za okres od 15.08.2016 r. do dnia rozwiązania Umowy, tj. do 1.01.2017 r., 70 zł z tytułu opłat oraz 236,07 zł z tytułu odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia następnego po dniu

rozwiązania Umowy, tj. od 2.01.2017 r. do dnia wystawienia wyciągu. W wyciągu wskazano także, że od 12.01.2017 r. aż do całkowitej spłaty kredytu naliczane będą dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty kapitału kredytu.

Uznając żądanie powoda za zasadne, Sądy obu instancji były zgodne, że ze względu na zaleganie przez pozwanego ze spłatą kwoty przewyższającej wysokość dwóch rat Bank mógł wypowiedzieć Umowę i że wykazał dochodzoną należność także co do wysokości. Różniły się natomiast co do przesłanek skuteczności wypowiedzenia. Przyjmując, że wypowiedzenie powinno być bezwarunkowe, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że *in casu* wolą powoda było niewątpliwie dokonanie wypowiedzenia. Wypowiedzenie wyrażało oświadczenie niezbędne do osiągnięcia zamierzonego skutku, było bowiem jasne (czytelne), zawierało oświadczenie o wypowiedzeniu Umowy oraz było oznaczone wprost jako „wypowiedzenie umowy”. Skuteczności Wypowiedzenia nie podważała zawarta w nim „oferta” zapłaty kwoty zaległości, która dawała pozwanemu możliwość podjęcia działań zmierzających do restrukturyzacji wymagalnego zobowiązania. Nie było to zatem wypowiedzenie warunkowe.

Z kolei Sąd odwoławczy, dostrzegając wątpliwości co do dopuszczalności złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu połączonego z wezwaniem do zapłaty, **przychylił się do stanowiska, że takie warunkowe wypowiedzenie jest dopuszczalne**. *In casu* treść Wypowiedzenia była stanowcza i jasna. Wynika z niej bowiem, że powód chciał zakończyć łączący strony stosunek prawny wobec niewywiązania się przez pozwanego z jego zobowiązań, przy czym precyzyjnie wskazano, iż w przypadku zapłaty dotychczasowego zadłużenia do oznaczonego dnia skutki prawne oświadczenia o wypowiedzeniu ustaną. W konsekwencji pozwany miał możliwość pełnego rozeznania się we własnej sytuacji prawnej, a jego interesy jako słabszej strony stosunku zobowiązaniowego były we właściwy sposób zabezpieczone. Przy czym określony przez powoda termin zapłaty zadłużenia był na tyle odległy, że dawał pozwanemu realną możliwość reakcji i podjęcia próby negocjacji warunków spłaty. Zarazem Sąd Apelacyjny wskazał, że nawet gdyby przyjąć, iż warunkowe wypowiedzenie umowy kredytu jest niedopuszczalne, a więc że oświadczenie pozwanego miało jedynie skutek wezwania do zapłaty zaległych rat kredytu, to przez wytoczenie niniejszego powództwa powód w sposób jasny dał wyraz chęci rozwiązania łączącego strony stosunku prawnego z winy pozwanego. Wraz z doręczeniem pozwanemu pozwu doszło do skutecznego wypowiedzenia Umowy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pozwany, zaskarżając go w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzucane naruszenie art. 75 w zw. z art. 75c p.b. i art. 354 § 2 k.c. miało polegać na przyjęciu, że doszło do prawidłowego wypowiedzenia

■ Warunkowe wypowiedzenie...

Umowy kredytowej, mimo iż Bank nie zastosował procedury upominawczej przewidzianej w art. 75c p.b. Wprawdzie przepis ten wszedł w życie – mocą ustawy z 25.09.2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1854, dalej: „Ustawa nowelizująca”) – 27.11.2015 r., a więc po zawarciu Umowy, jednakże obowiązywał już w dacie Wypowiedzenia i w związku z tym powinien być respektowany, co potwierdza art. 12 ust. 1 Ustawy nowelizującej nakładający na banki obowiązek dostosowania swojej działalności do wymagań określonych w art. 75c p.b. w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie tej Ustawy. Stosownie do tych wymagań, jeżeli kredytobiorca opóźnił się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank powinien wezwać go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych (ust. 1) i informując go w wezwaniu o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia (ust. 2). Tymczasem *in casu* Bank nie dokonał skutecznego wezwania do zapłaty przed wypowiedzeniem Umowy (w aktach sprawy nie ma żadnego dowodu, że pozwany został wezwany do zapłaty przed Wypowiedzeniem). Powinien bowiem – czego nie uczynił – najpierw wezwać pozwanego do zapłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych, a dopiero po upływie tego terminu mógł wypowiedzieć Umowę. Nie poinformował też pozwanego o możliwości restrukturyzacji. Konsekwencją naruszenia przez Bank wskazanych nakazów postępowania jest – zdaniem pozwanego – przedwczesność, sprzeczność z zasadami współżycia społecznego i nieważność Wypowiedzenia (art. 58 § 1 k.c.).

Do zakwestionowania tezy o skuteczności Wypowiedzenia zmierza także zarzut naruszenia art. 60 w zw. z art. 89 i art. 94 k.c., którego skarżący dopatrył się w uznaniu, że Wypowiedzenie jest prawidłowe, mimo iż było warunkowe i zawierało warunek w świetle okoliczności sprawy niemożliwy do zrealizowania. Bank bowiem uzależnił kontynuację Umowy od wpłaty w wysokości 4 rat, a nie od możliwości wpłat miesięcznych w wysokości 2200 zł, mimo że miał świadomość niemożności płacenia rat w pełnej wysokości, a tym samym umieszczając warunek zapłaty czterokrotności rat, zdawał sobie doskonale sprawę z niemożności wykonania tego świadczenia (nie zależało ono wyłącznie od woli dłużnika). Wypowiedzenie nie było też sformułowane jednoznacznie, skoro Bank stwierdził w nim, że: „spłata spowoduje ustanie skuteczności prawnej wypowiedzenia”.

Ustosunkowując się do przedstawionych zarzutów, należy przede wszystkim stwierdzić, że wbrew wywodom skarżącego – a zgodnie z jednomyślnym stanowiskiem Sądów – treść Wypowiedzenia jawi się jako jednoznaczna. Reprezentant Banku oświadczył w nim przede wszystkim, że w związku z naruszeniem Umowy, polegającym na niespłaceniu przez pozwanego w wyznaczonym terminie dwóch kolejnych rat Kredytu, wypowiada Umowę „z zachowaniem trzydziestodniowego okresu wypowiedzenia”. Wyjaśnił przy tym, że: „Wraz z upływem okresu wypowiedzenia, całość

zadłużenia wynikającego ze wskazanej Umowy zostanie postawiona w stan natychmiastowej wymagalności” i że w konsekwencji pozwany zobowiązany będzie do spłaty kwoty kredytu w bliżej oznaczonej wysokości „bez dodatkowego wzywania do zapłaty”. Mając to na względzie, wezwał pozwanego do „bezzwłocznej spłaty bieżącego zadłużenia” wynikającego z Umowy w wysokości wynoszącej na dzień sporządzenia pisma 8378,37 zł. Zarazem zastrzegł, że zapłata sumy bieżącego zadłużenia do 29.12.2016 r. „spowoduje ustanie skuteczności prawnej niniejszego wypowiedzenia, pozwalając na kontynuację obsługi kredytu wg aktualnie obowiązującego harmonogramu spłat”.

W tym świetle nie powinno być wątpliwości, że rozpatrywane pismo obejmowało zarówno wezwanie (bezwarunkowe) do zapłaty bieżącego zadłużenia w oznaczonej kwocie, jak i warunkowe wypowiedzenie Umowy, którego skuteczność została uzależniona od tego, czy pozwany dokona owej zapłaty. **W orzecznictwie zaś zostało już wyjaśnione, że opatrzenie wypowiedzenia umowy kredytu tego rodzaju warunkiem jest dopuszczalne** [por. wyroki SN: z 8.09.2016 r. (II CSK 750/15), niepubl. i z 8.03.2023 r. (II CSKP 728/22), niepubl.; postanowienia SN: z 28.05.2020 r. (I CSK 547/19), niepubl.; z 25.06.2020 r. (V CSK 56/20), niepubl.; z 14.04.2022 r. (I CSK 546/22), niepubl.; z 24.06.2022 r. (I CSK 1586/22), niepubl.; z 13.01.2023 r. (I CSK 1606/22), niepubl.; z 22.02.2023 r. (II CSKP 786/22), OSNC 2023, nr 10, poz. 97; z 15.05.2023 r. (II CSKP 489/22), niepubl. i z 16.06.2023 r. (II CSKP 587/22), niepubl.], **podobnie jak dopuszczalne jest – także w świetle art. 75c p.b. – wezwanie kredytobiorcy do zapłaty i dokonanie warunkowego wypowiedzenia w tym samym piśmie** [por. wyroki SN: z 22.02.2023 r. (II CSKP 786/22), OSNC 2023, nr 10, poz. 97 i z 15.05.2023 r. (II CSKP 489/22), niepubl.]. Nie można też stwierdzić, że zastrzeżony warunek miał charakter niemożliwy w rozumieniu art. 94 k.c., skoro decyduje o tym obiektywna – a nie subiektywna (mająca w szczególności na względzie cechy i umiejętności oraz indywidualne możliwości zachowania się oznaczonej strony) – możliwość ziszczenia się zdarzenia, od którego uzależnione zostały skutki prawne wypowiedzenia [por. np. wyrok SN z 20.01.2016 r. (IV CSK 218/15), niepubl.]. Powoływana przez pozwanego niemożność wykonania zobowiązania z powodu braku środków finansowych nie powinna być zatem utożsamiana z obiektywną niemożliwością spełnienia świadczenia [por. wyroki SN: z 9.02.2000 r. (III CKN 598/98), niepubl.; z 5.12.2000 r. (V CKN 150/00), niepubl.; z 8.05.2002 r. (III CKN 1015/99), niepubl. oraz z 10.04.2003 r. (III CKN 1320/00), OSNC 2004, nr 7-8, poz. 112].

Skarżący ma natomiast rację, że **art. 75c p.b. ma zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem tej normy w życie, jeżeli wypowiedzenie – a tak było *in casu* – zostało dokonane już pod rządami nowego prawa** [por. wyroki SN: z 18.06.2021 r. (IV CSKP 92/21), OSNC 2022, nr 1, poz. 9 i z 8.03.2023 r. (II CSKP 832/22), niepubl.]. Oznacza to, że

■ Warunkowe wypowiedzenie...

Sądy powinny ocenić skuteczność Wypowiedzenia, mając na względzie wymaganie uprzedniego wezwania do zapłaty i poinformowania kredytobiorcy o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia (por. co do znaczenia dochowania wymagań określonych w art. 75c p.b. dla skuteczności wypowiedzenia wyroki SN: z 18.06.2021 r. (IV CSKP 92/21), OSNC 2022, nr 1, poz. 9 i z 18.12.2021 r. (IV CSKP 198/21), OSNC-ZD 2023, nr A, poz. 12 oraz postanowienia SN: z 19.08.2022 r. (I CSK 2692/22), niepubl. i z 13.01.2023 r. (I CSK 1606/22), niepubl.; por. też *implicite* wyrok SN z 8.03.2023 r. (II CSKP 832/22), niepubl.). Nie uczyniły tego, co wywołuje wątpliwość, czy przeoczyły wymagania określone w art. 75c p.b. (na co zdaje się wskazywać okoliczność, że nie poczyniły w tym względzie żadnych ustaleń), czy też uznały, że skoro pozwany nie podnosił zarzutu naruszenia tego przepisu przy Wypowiedzeniu, Bank nie musiał wykazywać przewidzianych w nim przesłanek [por. jednak w tym kontekście wyrok SN z 18.06.2021 r. (IV CSKP 92/21), OSNC 2022, nr 1, poz. 9]. W każdym jednak razie brak ten nie pozwala odeprzeć zarzutu naruszenia art. 75c p.b.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, tj. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Poręczenie wekslowe udzielone przez konsumenta

Wyrok Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2024 r.
(II CSKP 143/24)

Podmiot prawa cywilnego, w tym konsument, który rezygnuje – ze znanych tylko sobie względów – z zapoznania się z przedstawionymi dokumentami, a równocześnie składa oświadczenie, że się z nimi zapoznał, nie może czerpać ze swojej niestaranności korzyści i z tego powodu podważać swoich obowiązków umownych.

1. Pozwem złożonym 15.10.2013 r. przeciwko M.P. i J.P.B. sp. z o.o. (obecnie: M. sp. z o.o.) żądała orzeczenia nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla, że pozwani mają zapłacić solidarnie na jej rzecz 60 444,72 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania nakazowego. Powódka wywodziła, że zawarła z M.P. umowę leasingu, zaś jako zabezpieczenie zobowiązań wynikających z tej umowy pozwany wystawił weksel *in blanco*, który poręczyła J.P. Pozwany zaprzestał płatności rat leasingowych, w konsekwencji czego powódka poinformowała pozwanych o wypełnieniu złożonego weksla, wzywając do zapłaty sumy wekslowej w terminie do 24.06.2013 r.

W dniu 13.11.2013 r. Sąd Rejonowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym zgodnie z żądaniem pozwu. Nakaz zapłaty wobec M.P. uprawomocnił się 31.12.2013 r. W zarzutach od powyższego nakazu zapłaty J.P. domagała się jego uchylenia i oddalenia powództwa w całości.

Wyrokiem z 7.11.2014 r. Sąd Rejonowy utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty z 13.11.2013 r. w stosunku do J.P. Sąd pierwszej instancji wywiódł, że w sprawie nie było podstaw do uznania, iż powódka uzupełniła weksel niezgodnie z deklaracją wekslową. Oświadczenie pozwanej jako poręczycielki wekslowej o zapoznaniu się z umową leasingu i ogólnymi warunkami umowy było jasne i jednoznaczne; w żaden sposób nie mogło być traktowane jako niedozwolona klauzula umowna narzucona przez drugą stronę. **Pozwana zaś, składając takie oświadczenie w swoim interesie, powinna była ze wskazanymi dokumentami się zapoznać.** Nie było również podstaw do przypisania pozwanej statusu konsumentki. J.P. nie wskazała, które postanowienia umowy leasingu i deklaracji wekslowej stanowią niedozwolone klauzule umowne.

Wyrokiem z 24.02.2016 r., wydanym na skutek apelacji pozwanej, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok z 7.11.2014 r. w ten sposób, że

utrzymał w części nakaz zapłaty z 13.11.2013 r. wydany przez Sąd Rejonowy w stosunku do J.P. nakazujący zapłatę kwoty 60 444,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 3.12.2013 r. do dnia zapłaty oraz orzekający o kosztach procesu, a w pozostałej części nakaz zapłaty uchylił i oddalił powództwo w stosunku do J.P. (pkt 1), oddalił apelację w pozostałej części (pkt 2) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3). Rozpoznając apelację pozwanej, Sąd drugiej instancji podzielił co do zasady ocenę prawną Sądu Rejonowego, uwzględniając apelację jedynie w zakresie roszczenia odsetkowego.

Wyrokiem z 10.05.2017 r. (...) Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Okręgowego z 24.02.2016 r. w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji przez uwzględnienie powództwa (pkt 1), w części oddalającej apelację (pkt 2) oraz w części orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3) i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. U podstaw tego rozstrzygnięcia legło uznanie przez Sąd Najwyższy, że **zasadne jest przyjęcie, iż konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c. jest także osoba fizyczna udzielająca poręczenia wekslowego spłaty zobowiązania małżonka – przedsiębiorcy z tytułu umowy leasingu, jeżeli poręczenie to nie jest bezpośrednio związane z działalnością gospodarczą lub zawodową tej osoby.** Tymczasem w rozpoznawanej sprawie oba Sądy *a limine* odmówiły pozwanej statusu konsumenta, mimo że nie zostały w tym zakresie poczynione ustalenia faktyczne w stopniu umożliwiającym ocenę tej odmowy.

2. Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z 7.12.2017 r. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego z 7.11.2014 r. w zakresie utrzymującym nakaz zapłaty z 13.11.2013 r. w stosunku do J.P. w części nakazującej zapłatę 60 444,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 3.12.2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu (...). U podstaw tego rozstrzygnięcia legło przekonanie Sądu odwoławczego, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji z uwagi na nieprzeprowadzenie analizy zarzutów związanych z ograniczeniami wynikającymi ze statusu pozwanej jako konsumentki. Wyrok ten został uchylony postanowieniem SN z 25.05.2018 r.

Wyrokiem z 30.10.2018 r. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego z 7.11.2014 r. w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty z 13.11.2013 r. w części nakazującej J.P. zapłacenie 60 444,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 3.12.2013 r. do dnia zapłaty oraz uchylił wobec niej nakaz zapłaty w części rozstrzygającej o kosztach procesu i nie obciążył pozwanej tymi kosztami (pkt I), oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt II) i orzekł o kosztach postępowania (pkt III). Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w stosunku do pozwanej nie można mówić o rozpatrywaniu jakiegokolwiek postanowienia umowy leasingu

jako abuzywnego, ponieważ była ona stroną zobowiązania wekslowego jako awalista. Nie zawierała ani nie poręczała umowy leasingu. Proces przeciwko pozwanej – jako oparty na wekslu – mógł rozstrzygać wyłącznie o niedozwolonym charakterze postanowień zobowiązania wekslowego. Pozwana знаła treść deklaracji wekslowej, ponieważ ją podpisała. **W odniesieniu do zarzutu nieznajomości treści umowy leasingu Sąd stwierdził, że poręczyciel wekslowy w chwili zaciągnięcia zobowiązania wekslowego nie musi znać szczegółów treści zobowiązania leżącego u podstaw wystawienia weksła, czyli tzw. zobowiązania ze stosunku podstawowego.**

3. Wyrokiem z 22.10.2020 r. (I CSK 238/19), na skutek skargi kasacyjnej J.P., Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Okręgowego z 30.10.2018 r. i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. U podstaw tego rozstrzygnięcia legło uznanie przez Sąd Najwyższy, że zobowiązanie awalisty wobec wierzyciela wekslowego jest również oparte na umowie (z uwzględnieniem pewnych odmienności wynikających z prawa wekslowego), a więc sąd powinien zbadać stosunek, w wyniku którego doszło do zaciągnięcia zobowiązania przez konsumenta jako poręczyciela wekslowego także pod kątem abuzywności klauzul umownych. **To badanie następuje z urzędu także wówczas, gdyby przeciwko konsumentowi został wydany nakaz zapłaty z samego weksła, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie.** Konsumenta nie można bowiem stawiać w trudniejszej sytuacji procesowej niż wówczas, gdyby taki nakaz zapłaty nie został wydany. W związku z tym sąd powinien zobowiązać powódkę do sprecyzowania, co składa się na sumę wekslową, jak również zażądać dokumentów obrazujących treść stosunku podstawowego i zbadać je pod kątem zakresu odpowiedzialności konsumenta jako poręczyciela wekslowego.

4. Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z 20.04.2022 r. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok z 7.11.2014 r. w ten sposób, że nadał mu następującą treść: „1. uchyła nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy (...) z 13.11.2013 r. (...) w stosunku do J.P. i oddala powództwo w stosunku do J.P. (...)”. Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego poczynione przy wydaniu wyroku z 7.11.2014 r., z których dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej istotne są następujące.

W dniu 11.10.2011 r. została zawarta pomiędzy powódką jako finansującym a prowadzącym działalność gospodarczą M.P. jako korzystającym bliżej określona umowa leasingu. W celu zabezpieczenia wykonania zobowiązań korzystającego wobec finansującego został wystawiony weksel własny *in blanco*, który podpisał M.P. Podpisał on także bliżej określoną deklarację do weksła *in blanco*, zgodnie z którą powódka mogła ten weksel wypełnić w przypadku nieuiszczenia przez korzystającego jakiegokolwiek należności z tytułu umowy leasingu w każdym czasie na sumę 161 646,72 zł. Pozwana J.P. wyraziła zgodę na treść deklaracji wekslowej, z zastrzeżeniem że powyższa kwota była maksymalną kwotą jej ewentualnego zobowiązania

■ Poręczenie wekslowe...

jako poręczyciela. M.P. nie wywiązał się ze spłaty zobowiązań w terminie, w konsekwencji czego powódka wypełniła weksel na kwotę 60 444,72 zł, określając termin płatności na 24.06.2013 r. Pismami z 11.06.2013 r. powódka wezwała M.P. i J.P. do zapłaty kwoty 60 444,72 zł, zawiadamiając o wypełnieniu weksla i wzywając do jego wykupu. Wezwani nie wykupili weksla w określonym terminie.

Odwołując się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE, Sąd Okręgowy stwierdził, że należy kierować się prokonsumencką wykładnią przepisów znajdujących zastosowanie w sprawie. Zagwarantowanie realnej, skutecznej ochrony praw konsumenta wymaga, aby prawo krajowe umożliwilo kontrolę z urzędu potencjalnie nieuczciwych warunków umowy. W konsekwencji sąd z urzędu jest uprawniony badać zasadność roszczenia wywodzonego z przepisów prawa wekslowego, a nie tylko w następstwie zarzutu konsumenta. Porozumienie wekslowe stanowi bowiem warunek wystawienia weksla własnego *in blanco* i jego uzupełnienia. Celem analizowania warunków umownych pod kątem ich abuzywności jest eliminacja stanu nierównowagi pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą.

Sąd drugiej instancji wskazał, że J.P. – konsumentka – była poręczycielką weksla, który wynikał ze stosunku podstawowego łączącego przedsiębiorców. Nie była ona stroną podstawowego stosunku zobowiązaniowego ani nie miała żadnego wpływu na treść tej umowy czy jej wykonanie. Zobowiązała się natomiast do wykonania świadczenia na wypadek zaniechania jego spełnienia przez wystawcę weksla. Poręczyciel wekslowy nie jest stroną umowy, która tworzy zobowiązanie zabezpieczone wekslem, ale jego zobowiązanie również wywodzi się z umowy. **W takiej sytuacji umowa decydująca o charakterze stosunku podstawowego ma przełożenie na sytuację poręczyciela wekslowego, mimo że nie jest on stroną tej umowy i nie może weryfikować jej abuzywności. Co istotne, w takiej sytuacji chodzi o porozumienie wekslowe, a nie deklarację wekslową, ponieważ art. 385¹ k.c. nie chroni jednostronnych oświadczeń konsumentów.**

Przystępując do analizy charakteru postanowień umownych, Sąd Okręgowy wywiódł, że warunkiem związania wzorcem osoby przystępującej do zawarcia umowy jest doręczenie tego wzorca przed nawiązaniem stosunku zobowiązaniowego. Okoliczność doręczenia wzorca umowy powinna być wykazana przez powódkę. Sąd drugiej instancji stwierdził, że w niniejszej sprawie strona powodowa nie zaoferowała odpowiedniego dowodu, który świadczyłby o doręczeniu wszelkich potrzebnych dokumentów pozwanej przed podpisaniem deklaracji wekslowej. Samo złożenie podpisu pod oświadczeniem o zgodzie na treść zobowiązania oraz zapoznaniu się z umową leasingu, załączników do umowy i ogólnych warunków leasingu nie stanowi dostatecznego dowodu, tym bardziej że pozwana konsekwentnie zaprzeczała twierdzeniu o otrzymaniu wskazanych dokumentów.

Ponadto Sąd odwoławczy zważył, że porozumienie wekslowe nie zostało opisane w sposób staranny i czytelny. W treści dokumentu zastosowano

liczbę mnogą mimo złożenia oświadczenia przez jedną osobę. Nie odnotowano żadnych skreśleń, które wskazywałyby na dopasowanie treści wzorca do konkretnej sytuacji. We wzorcu porozumienia nie uwzględniono możliwości podpisania umowy przez osobę nieprowadzącą działalności gospodarczej; wraz z podpisem oświadczenie miało być zaopatrzone w pieczęć firmową.

W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że porozumienie wekslowe nie wiązało pozwanej z uwagi na brak doręczenia jej umowy leasingu z załącznikami i ogólnymi warunkami umowy. Ocena treści porozumienia i okoliczności sprawy była wystarczająca do uwzględnienia zarzutów pozwanej. Zbędne – w ocenie Sądu drugiej instancji – było zatem badanie umowy leasingu przez pryzmat potencjalnych klauzul abuzywnych.

5. Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniosła M. sp. z o.o., zaskarżając go w całości (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

6. Skarżąca podnosi w skardze kasacyjnej zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego. Tym samym w pierwszej kolejności uwaga Sądu Najwyższego musi zwrócić się ku zarzutom naruszenia prawa procesowego, ponieważ dopiero przesądzenie ich niezasadności lub braku wpływu na rozstrzygnięcie czyni celowym rozważanie zarzutów naruszenia prawa materialnego.

7. Podstawowym zarzutem skargi kasacyjnej jest zarzut naruszenia art. 232 zd. 2 w zw. z art. 299 i art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z zeznań świadka M.J. – pracownika powódki, podczas gdy dowód ten miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na to, że świadek ten jako jedyny był obecny przy podpisywaniu przez pozwaną deklaracji wekslowej, a także poprzez oparcie się przy ustalaniu istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów jedynie na dowodzie z przesłuchania pozwanej, z pominięciem innych dowodów, a w szczególności dowodu z dokumentu deklaracji wekslowej oraz dowodów z przesłuchania świadka M.J. i pozwanego M.P.

Zarzut ten w istocie odnosi się do dwóch zarzucanych wadliwości postępowania dowodowego. Pierwszą z nich ma być w ocenie skarżącego nieprzeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji z urzędu dowodu z zeznań świadka w osobie pracownika powódki, który posiada z pewnością kluczowe informacje w tej sprawie. Zgodnie z art. 232 zd. 2 k.p.c. sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę, przy czym norma ta znajduje zastosowanie również w postępowaniu odwoławczym (art. 391 § 1 k.p.c.). Nie można pominąć, że wskazana norma znajduje się w art. 232 k.p.c., który w zdaniu pierwszym stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Z przepisu tego wynika zatem, że regułą jest przeprowadzanie dowodów na wniosek stron, a dopuszczanie ich z urzędu stanowi wyjątek od tej zasady. Stosowanie tego

wyjątku pozostawione jest dyskrecjonalnej władzy sądu, na co wyraźnie wskazuje użyty w art. 232 zd. 2 k.p.c. zwrot „sąd może”. **Z tego powodu nieprzeprowadzenie dowodu z urzędu z reguły nie stanowi uchybienia, które mogłoby zostać skutecznie wytknięte w skardze kasacyjnej** [m.in. uchwała SN z 19.05.2000 r. (III CZP 4/00), OSNC 2000, nr 11, poz. 195; wyroki SN: z 25.03.1998 r. (II CKN 656/97), OSNC 1998, nr 12, poz. 208; z 25.06.1998 r. (III CKN 384/98); z 9.07.1998 r. (II CKN 657/97); z 26.01.2000 r. (III CKN 567/98); z 14.12.2000 r. (I CKN 661/00); z 17.04.2008 r. (I CSK 79/08); z 5.11.2008 r. (I CSK 138/08) i z 20.12.2019 r. (II CSK 518/18)].

Słusznie przyjmuje się, że dla przeprowadzenia dowodu z urzędu, a zatem w istocie zastąpienia inicjatywy dowodowej strony inicjatywą dowodową sądu, konieczne jest zaistnienie szczególnych okoliczności, przykładowo gdy zachodzi potrzeba ochrony interesu publicznego, istnieje podejrzenie fikcyjności procesu lub próby obejścia prawa przez strony. W przypadku strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika z reguły wskazane jest w pierwszej kolejności skorzystanie przez sąd z uprawnienia do udzielenia pouczeń co do czynności procesowych zgodnie z art. 5 k.p.c., a dopiero gdyby to okazało się niewystarczające, przeprowadzenie dowodu z urzędu. **W ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym sprawę, jeżeli strona jest reprezentowana przez adwokata lub radcę prawnego, inicjatywa dowodowa sądu powinna być ograniczona do przypadków zupełnie wyjątkowych albo wręcz całkowicie wykluczona** [wyroki SN: z 26.03.2009 r. (I CSK 415/08); z 24.11.2010 r. (II CSK 297/10) i z 20.12.2019 r. (II CSK 518/18)].

Odnosząc powyższe kryteria do okoliczności sprawy, nie ulega wątpliwości, że nie było podstaw do przeprowadzenia z urzędu przez Sądy obu instancji dowodu z zeznań świadka M.J. Sprawa, w której zapadł zaskarżony wyrok (z powództwa przedsiębiorcy przeciwko konsumentce udzielającej poręczenia za zobowiązanie męża), nie miała szczególnego charakteru przede wszystkim z powodu jej przedmiotu oraz reprezentowania stron przez zawodowych pełnomocników. Nie zaistniały więc żadne powody, aby Sądy *meriti* zastępowały inicjatywę dowodową stron własnym działaniem.

Równocześnie należy wskazać, że o przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka wносиły obie strony, lecz wniosek ten został oddalony zarówno przez Sąd pierwszej instancji, jak i później przez Sąd odwoławczy. Niezrozumiałe jest zatem to, że w skardze kasacyjnej nie podjęto próby skonstruowania zarzutów opartych na ewentualnie wadliwym rozstrzygnięciu o pominięciu dowodu z zeznań osoby obecnej przy podpisywaniu przez pozwaną kluczowych dokumentów, zwłaszcza że zarówno strona pozwana, jak i powodowa oprotestowały w trybie art. 162 k.p.c. pominięcie tego dowodu.

8. W drugiej części analizowanego zarzutu skarżąca podnosi, że Sąd odwoławczy z naruszeniem art. 299 k.p.c. przypisał pierwszoplanowe

znaczenie dowodowi z zeznań jednej ze stron (pozwanej) z pominięciem pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i z pominięciem dowodu z zeznań drugiej strony. Temu zarzutowi nie sposób odmówić zasadności w kontekście poczynionych po raz pierwszy w postępowaniu odwoławczym ustaleń co do tego, że pozwanej nie doręczono wzorca umowy leasingu (co doprowadziło do oddalenia powództwa bez badania ewentualnej abuzywności postanowień umownych). Pomimo dysponowania dokumentem w postaci deklaracji wekslowej Sąd drugiej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie wyłącznie na zeznaniach pozwanej. Tymczasem dowód ten został przeprowadzony z naruszeniem art. 299 k.p.c., skoro warunkiem przeprowadzenia dowodu z zeznań stron jest wyczerpanie środków dowodowych lub ich brak przy równoczesnym pozostawianiu niewyjaśnionych faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowód z zeznań stron w procesie cywilnym jest dowodem subsydiarnym z uwagi na założenie ustawodawcy co do jego potencjalnie mniejszej wiarygodności wynikającej z bezpośredniego zainteresowania zeznającego wynikiem sprawy. **Z tego względu nie może zostać zaakceptowane postępowanie sądu w postaci eksponowania dowodu z zeznań jednej strony przy równoczesnym pomijaniu wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków i prostym odmawianiu wiarygodności dowodom z dokumentów pochodzącym od pozwanej.** Trudno bowiem odmówić w takiej sytuacji słuszności formułowanym w skardze kasacyjnej wątpliwościom co do równego traktowania stron procesu, które co oczywiste mogło wpłynąć na rozstrzygnięcie sprawy.

9. W kolejnym z zarzutów naruszenia prawa procesowego skarżąca zarzuca wydanie wyroku sprzecznego z wiążącą wykładnią Sądu Najwyższego, w szczególności poprzez niedokonanie wykładni postanowień umowy leasingu i poprzestanie na analizie deklaracji wekslowej, podczas gdy zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego wydanym w niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji zobowiązany był do przeanalizowania treści umowy pod kątem niedozwolonych klauzul umownych.

Zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy; nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że celem wprowadzenia zasady związania wykładnią dokonaną przez sąd odwoławczy lub przez Sąd Najwyższy w danej sprawie jest zapewnienie uporządkowanego toku postępowania i zapobieżenie wydawaniu kolejnych orzeczeń będących wynikiem swoistego „sporu sądów” co do wykładni, z negatywnymi konsekwencjami w postaci możliwości kolejnego uchylania orzeczeń i przedłużania postępowania [wyrok SN z 25.04.2007 r. (IV CSK 50/07)]. **Ratio związania sądu wykładnią prawa polega na wyeliminowaniu sytuacji, w których**

sąd ponownie rozpoznający sprawę popełniałby te same uchybienia, które zostały dostrzeżone w zaskarżonym orzeczeniu, jak również przeciwdziała możliwości kwestionowania dokonanej przez Sąd Najwyższy wykładni prawa. W konsekwencji sąd, który ponownie rozpoznaje sprawę, jest zobowiązany bezwzględnie zastosować się do przyjętej przez Sąd Najwyższy wykładni przepisów prawa.

Pojęcie „wykładni prawa”, o którym mowa w art. 398²⁰ k.p.c., powinno być rozumiane wąsko jako ustalenie znaczenia przepisów prawa [np. wyroki SN: z 23.10.2002 r. (II CKN 860/00); z 26.05.2021 r. (III CSKP 92/21); z 22.11.2007 r. (III CSK 141/07) i z 25.03.2019 r. (I CSK 25/18)]. Wiążącą wykładnię prawa trzeba rozumieć jako wypowiedź odnoszącą się do sposobu interpretacji przepisów prawnych rozważanych przez Sąd Najwyższy w związku z oceną zarzutów kasacyjnych. Chodzi o wyjaśnienie, objaśnienie, ustalenie znaczenia, sensu interpretowanej przez Sąd Najwyższy normy prawa i nie należy go utożsamiać z dokonaną przez ten Sąd oceną prawną lub jego stanowiskiem w konkretnej sprawie. Wynika to z faktu, że wykładnia prawa to ogół czynności poznawczych zmierzających do ustalenia właściwego sensu przepisów prawnych. Związanie, o którym mowa w art. 398²⁰ zd. 1 k.p.c., nie obejmuje ocen dotyczących stanu faktycznego sprawy ani ocen dotyczących zastosowania przepisów prawa do ustalonego stanu faktycznego. Należy też przyjąć, że związanie to nie obejmuje poglądów prawnych innych niż wyrażone w ramach rozpatrywania zarzutów kasacyjnych [zob. wyrok SN z 11.01.2024 r. (II CSKP 845/22) i powołane tam orzecznictwo]. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się przy tym, że Sąd drugiej instancji nie jest związany wykładnią Sądu Najwyższego, jeżeli doszło, np. w związku z przeprowadzeniem nowych dowodów, do ustalenia odmiennej podstawy faktycznej w porównaniu z podstawą zaskarżonego wyroku [wyroki SN: z 9.07.1998 r. (I PKN 226/98), OSNP 1999, nr 15, poz. 486 i z 17.10.2011 r. (I UK 234/11)].

W rozpoznawanej sprawie Sąd Najwyższy w wyroku z 22.10.2020 r. (I CSK 238/19) stwierdził, że Sąd *meriti* powinien zbadać stosunek, w wyniku którego doszło do zaciągnięcia zobowiązania przez pozwaną jako poręczyciela wekslowego także pod kątem abuzywności klauzul umownych. Zdaniem Sądu Najwyższego Sąd *meriti* powinien również zobowiązać powódtkę do sprecyzowania, co składa się na sumę wekslową, jak również zażądać dokumentów obrazujących treść stosunku podstawowego i zbadać je pod kątem zakresu odpowiedzialności konsumenta jako poręczyciela wekslowego.

W toku ponownego rozpoznania sprawy doszło do oddalenia powództwa przez Sąd drugiej instancji, albowiem Sąd ten skonstatował, że powódka nie udowodniła, by przekazała pozwanej (konsumentce) kompletną dokumentację dotyczącą umowy leasingu. W ocenie Sądu odwoławczego pozwanej nie umożliwiono dostępu do umowy leasingu wraz z załącznikami oraz ogólnymi warunkami umowy. Podobnie Sąd Okręgowy ocenił

okoliczności podpisania aneksu do umowy leasingu. To z kolei świadczy o tym, że pozwana nie posiadała wszelkich stosownych informacji o charakterze i rozmiarze jej zobowiązania na wypadek zaniechania spełnienia świadczenia przez wystawcę weksła – M.P., a zatem nie sposób przyjąć, iż porozumienie wekslowe wiązało pozwaną. W tej sytuacji za zbędne Sąd drugiej instancji przyjął badanie postanowień umowy leasingu przez pryzmat potencjalnych klauzul abuzywnych.

Uwzględniając powyższe ustalenia i konstatacje poczynione przez Sąd odwoławczy, nie sposób przyjąć, że Sąd ten naruszył art. 398²⁰ k.p.c. w sposób wskazany przez skarżącą w skardze kasacyjnej. Podnoszone przez powódkę okoliczności nie składają się bowiem na pojęcie „wykładni prawa”, lecz na ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną.

10. Nie sposób natomiast odmówić zasadności większości zarzutów naruszenia prawa materialnego, które sprowadzają się do zakwestionowania wyrażonego przez Sąd Okręgowy stanowiska co do tego, że pozwana jako konsumentka nie jest związana udzielonym poręczeniem wekslowym, ponieważ nie doręczono jej umowy leasingu wraz z załącznikami i ogólnymi warunkami umowy. **To kategoryczne stanowisko jest z wielu względów wadliwe.**

Po pierwsze, zgodnie z art. 384 § 1 k.c., ustalony przez jedną ze stron wzorec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Natomiast z § 2 wynika, że gdy posługiwanie się wzorcem jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte, wiąże on także wtedy, gdy druga strona mogła się z łatwością dowiedzieć o jego treści. Nie dotyczy to jednak umów zawieranych z udziałem konsumentów, z wyjątkiem umów powszechnie zawieranych w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego.

Regulacja ta prowadzi do wniosku, że w stosunkach z konsumentami – z wyjątkiem umów bagatelnych – doręczenie wzorca umowy jest konieczne. Doręczenie wzorca drugiej stronie powinno nastąpić przed zawarciem umowy, w czasie i w sposób, który umożliwi jej w danych okolicznościach zapoznanie się z jego treścią i podjęcie racjonalnej decyzji dotyczącej zawarcia umowy, co będzie oznaczało w konsekwencji związanie stron treścią wzorca. Nie może jednak budzić wątpliwości, że rzeczywiste zapoznanie się drugiej strony z treścią wzorca nie stanowi przesłanki warunkującej jego obowiązywanie w danym stosunku obligacyjnym. Tymczasem Sąd drugiej instancji oddalił powództwo, wskazując, że „kierując się zasadami doświadczenia życiowego i logiki, Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, że pozwana w istocie nie zapoznała się z dokumentami w postaci umowy leasingu, załączników do umowy i ogólnych warunków leasingu. Złożenie oświadczenia [o zapoznaniu się z tymi dokumentami – dopisek SN] miało zatem charakter instrumentalny, prowadzący do umożliwienia M.P. związania się umową leasingu z powodem”.

Podmiot prawa cywilnego, w tym konsument, który rezygnuje – ze znanych tylko sobie względów – z zapoznania się z przedstawionymi dokumentami, a równocześnie składa oświadczenie, że się z nimi zapoznał, nie może czerpać ze swojej niestaranności korzyści i z tego powodu podważać swoich obowiązków umownych. Pozwana oświadczyła, że zapoznała się z dokumentami, zaś w toku procesu temu oświadczeniu przeczyła, podnosząc, że dokumentów nie czytała, bo zależało jej na umożliwieniu mężowi uzyskania umowy leasingu. Jednakże tego rodzaju zarzuty nie mogą odnieść pożądanego skutku. Tylko wówczas, gdyby wykazano, że sposób doręczenia przyjęty przez proponenta uniemożliwił czy chociażby utrudnił konsumentowi zapoznanie się z wzorcem umowy, miałyby znaczenie, czy konsument faktycznie z tym wzorcem się zapoznał; w razie braku wykazania takich przeszkód konsument – nawet jeżeli w rzeczywistości nie zapoznał się z wzorcem – jest nim związany [*nota bene* takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy przy poprzednim rozpoznaniu sprawy w wyroku z 22.10.2020 r. (I CSK 238/19)].

Doręczenie dokumentu, o którym mowa w art. 384 § 1 k.c., oznacza takie udostępnienie treści, by zainteresowany miał realną możliwość zapoznania się z nią. Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sądy *meriti* nie wynika, by z przyczyn leżących po stronie leasingodawcy pozwana nie miała możliwości zapoznania się ze spornymi dokumentami. Przeciwnie, trzeba wskazać, że pozwana wskazała, iż świadomie zrezygnowała z przeczytania dokumentów, które zostały jej udostępnione przez pracownika powódki.

Po drugie rozumowanie Sądu Okręgowego pomija tę fundamentalną okoliczność, że zobowiązanie pozwanej miało wynikać nie z zawartej umowy leasingu, lecz z poręczenia wekslowego za zobowiązania wekslowe jednej ze stron tejże umowy leasingu. Chodziło o wzmocnienie tego zobowiązania na korzyść wierzyciela wekslowego. Zobowiązanie poręczyciela wekslowego (awalisty) jest zawsze zobowiązaniem wekslowym, które cechuje się abstrakcyjnością i bezwarunkowością, zaś jego byt zależy od podpisu poręczyciela na wekslu oraz prawidłowości wypełnienia weksla *in blanco* [wyroki SN: z 10.03.1998 r. (I CKN 575/97) i z 10.06.2016 r. (IV CSK 679/15)]. Pozwana nie była stroną umowy leasingu, a jedynie brała udział w zabezpieczeniu należytego wykonania tej umowy. **Nie sposób zatem wywodzić, jak chce tego Sąd Okręgowy, że ewentualne niedoręczenie dokumentu umowy leasingu, której stroną pozwana nie była i nie jest, skutkuje nieważnością czynności prawnej w postaci poręczenia wekslowego.**

Po trzecie nie sposób odmówić zasadności zarzutom skargi kasacyjnej kwestionującej związek pozwanej stosunkiem poręczenia wekslowego tylko z tej racji, że w treści deklaracji zastosowano liczbę mnogą mimo złożenia oświadczenia przez jedną osobę, nie odnotowano żadnych skreśleń ani nie uwzględniono możliwości podpisania umowy przez osobę nieprowadzącą działalności gospodarczej.

Po czwarte odwołanie się w zarzutach od nakazu zapłaty do stosunku podstawowego prowadzi przede wszystkim do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. **Nie oznacza to, że roszczenie wekslowe przestaje istnieć, lecz że nadal przedmiotem sporu jest roszczenie wekslowe, z tą tylko różnicą, że przy uwzględnieniu stosunku podstawowego.** W szczególności badaniu podlega, czy weksel został wypełniony w sytuacji, w której powstało zadłużenie w ramach stosunku podstawowego. Nie stało się jednak dotychczas przedmiotem oceny Sądu Okręgowego, czy rzeczywiście powstało, a jeśli tak – jaki ma zakres, roszczenie ze stosunku podstawowego, które zabezpieczone zostało poręczeniem wekslowym.

11. Jak wskazano powyżej, pozwana jest konsumentką, która udzieliła poręczenia wekslowego za zobowiązanie powstałe w stosunkach między przedsiębiorcami. Zgodnie z art. 30 p.w. zapłatę weksla można zabezpieczyć poręczeniem wekslowym (aval) co do całości sumy wekslowej lub co do jej części. Zakres odpowiedzialności awalisty wynika z art. 32 p.w. – odpowiada on tak samo, jak ten, za kogo poręczył, przy czym zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej. Podkreślenia przy tym wymaga, że udzielenie poręczenia na wekslu *in blanco* następuje w drodze umowy, a jej treścią jest zobowiązanie się poręczającego do spełnienia świadczenia z weksla wypełnionego przez wierzyciela w określony sposób w sytuacji, gdy nie spełni tego świadczenia wystawca weksla.

Równocześnie przepisy prawa unijnego i stanowiące ich implementację przepisy prawa polskiego przewidują szeroką ochronę konsumentów przed stosowaniem przez przedsiębiorców niedozwolonych postanowień umownych, którymi są postanowienia kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ k.c.). Jak zwrócono uwagę w wyroku SN z 22.10.2020 r. (I CSK 238/19), obowiązkiem sądu jest dokonanie z urzędu kontroli, czy porozumienie wekslowe lub umowa leasingu w odniesieniu do zobowiązania wekslowego nie zawierają postanowień abuzywnych. **Podkreślenia jednak wymaga stanowisko wyrażone w cytowanym wyroku, że niedopuszczalne jest aprioryczne założenie, iż abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego sam w sobie rażąco narusza interesy konsumenta.**

12. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala również na wniosek o zasadności zarzutów naruszenia art. 17 p.w. Zgodnie z tym przepisem osoby, przeciw którym dochodzi się praw z weksla, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika. Tymczasem Sąd Okręgowy w znacznej mierze oparł swoje rozstrzygnięcie na ocenie relacji pozwanej i jej męża, który był stroną zabezpieczonej umowy leasingu, podnosząc istnienie realnego „przymusu” co do złożenia podpisu

■ Poręczenie wekslowe...

pod deklaracją wekslową, na fakcie zawarcia aneksu do umowy leasingu (na którego treść pozwana nie wyraziła zgody), na niełojalności postępowania męża pozwanej wobec niej. Względy te pozostawać winny irrelewantne dla rozstrzygnięcia, skoro nawet zarzuty oparte na stosunku poręczyciela wekslowego z poręczonym (np. zarzut zapewnienia poręczonego co do tego, że wierzyciel weksłowy nie będzie kierował wobec poręczyciela roszczeń) nie mogą być wykorzystane dla obrony w procesie przeciwko wierzycielowi weksłowemu.

13. Niejasny jest natomiast zarzut naruszenia art. 384 § 1 k.c. w zw. z art. 10 p.w. poprzez jego błędne zastosowanie i w konsekwencji błędne uznanie, że deklaracja weksłowa jest umową i mają do niej zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące wzorców umownych. Można się tylko domyślać, że w ocenie skarżącej Sąd Okręgowy dokonał pobieżnej analizy deklaracji wekslowej, na której swój podpis złożyła pozwana; o tym zaś była już mowa.

14. Stwierdzenie zasadności części zarzutów kasacyjnych usprawiedliwia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy uznał za konieczne skorzystanie z uprawnienia do uchylenia również wyroku Sądu Rejonowego z 7.11.2014 r. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 *in fine* k.p.c.).

Prawo zatrzymania w razie nieważności umowy kredytu

*Uchwała (7) Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2024 r.
(III CZP 31/23)*

Prawo zatrzymania (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony.

1. P.W. i M.W. pozwem z 21.07.2017 r. wnieśli o zasądzenie od Banku na ich rzecz solidarnie kwoty 263 101,58 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powołali się na zawarcie z pozwanym umowy kredytu z 4.04.2008 r. pod wpływem błędu i złożenie 10.01.2017 r. oświadczeń o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli. Na wypadek nieuwzględnienia powództwa na ww. podstawie powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz 225 778,22 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty ze względu na abuzywność klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie kredytu oraz o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

2. Sąd Okręgowy wyrokiem z 10.07.2018 r. zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 222 214,42 zł z odsetkami za opóźnienie od 21.07.2017 r. do dnia zapłaty. Sąd Okręgowy uznał, że powodowie i poprzednik prawny pozwanego Banku zawarli umowę kredytu w walucie polskiej indeksowanego do franka szwajcarskiego. Sąd stwierdził, że umowa kredytu została zawarta z naruszeniem podstawowych obowiązków informacyjnych Banku (przedsiębiorcy) wobec kredytobiorców (konsumentów), zatem w tym zakresie wzorzec jest nietransparentny, a w konsekwencji umowa jest sprzeczna z art. 385 § 2 k.c., co czyni ją w całości nieważną (art. 58 § 1 i 2 k.c.). W ocenie Sądu Okręgowego kwestionowane przez powodów klauzule były abuzywne, gdyż kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

3. Apelację od tego wyroku wniósł pozwany. W postępowaniu apelacyjnym pełnomocnik pozwanego na rozprawie podniósł „z ostrożności procesowej” – w przypadku uznania spornej umowy za nieważną – zarzut zatrzymania dochodzonej przez powodów kwoty.

4. Sąd Apelacyjny wyrokiem z 13.01.2020 r. oddalił apelację. Sąd Apelacyjny uznał zarzut zatrzymania za nieskuteczny. W jego ocenie oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania jest jednostronną czynnością prawną, której charakter nie pozwala na dokonywanie jej warunkowo. Ponadto Sąd stwierdził, że niewystarczające było samo podniesienie zarzutu

zatrzymania przez pełnomocnika procesowego, gdyż pozwany nie złożył powodom (a przynajmniej tego nie udowodnił) oświadczenia woli o skorzystaniu z prawa zatrzymania ze skutkiem materialnoprawnym.

5. Rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy powziął poważne wątpliwości odnośnie do wykładni przepisów art. 496 w zw. z art. 497 k.c. i na podstawie art. 398¹⁷ k.c., przedstawił powiększonemu składowi Sądu Najwyższego zagadnienie prawne wskazane w sentencji. Sąd Najwyższy, badając zasadność zarzutów kasacyjnych podważających ocenę bezskuteczności podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania, powziął poważne wątpliwości co do dopuszczalności powołania się na prawo zatrzymania w sytuacji, w której zwrotowi podlegają świadczenia wzajemne stron mające charakter pieniężny. Wskazał, że przepisy kodeksu cywilnego regulujące prawo zatrzymania (art. 461, art. 496 i art. 497 k.c.) nasuwają wątpliwości interpretacyjne utrudniające rozstrzygnięcie tego zagadnienia. Niejasna jest również relacja, w jakiej prawo zatrzymania pozostaje w stosunku do możliwości skorzystania przez uprawnionego z potrącenia. Zwrócił uwagę na rozbieżność orzecznictwa sądów powszechnych w tym zakresie, brak jednoznacznych wypowiedzi Sądu Najwyższego i nauki prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

6. Punktem wyjścia dla rozważań dotyczących przedstawionego zagadnienia prawnego powinno być wyjaśnienie, że podjęciu przedmiotowej uchwały nie sprzeciwiały się względy formalne wynikające z wystąpienia przez Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 126/22 z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości UE: „Czy art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L nr 95, s. 29, dalej: „dyrektywa 93/13”) należy interpretować w ten sposób, że w razie niemożności dalszego obowiązywania umowy kredytu jako umowy wzajemnej, po wyeliminowaniu z niej nieuczciwych warunków, nie stoją one na przeszkodzie stosowaniu, względnie nie ograniczają stosowania przepisów prawa krajowego, takich jak art. 496 w związku z art. 497 k.c. (prawo zatrzymania – *ius retentionis*), zezwalających sądowi – na skutek podniesienia zarzutu przez pozwaną instytucję kredytową w postępowaniu z powództwa konsumenta – na zastrzeżenie w wyroku uwzględniającym roszczenie restytucyjne konsumenta o zwrot kwoty zapłaconej w wykonaniu nieważnej umowy kredytu, że spełnienie tego świadczenia przez instytucję kredytową nastąpi wtedy, gdy konsument zaoferuje zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania tej umowy albo zabezpieczy spełnienie tego świadczenia?”. W ocenie Sądu Najwyższego nie było potrzeby zawieszenia lub odroczenia postępowania w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie powyższego pytania prejudycjalnego, ponieważ zagadnienie prawne przedstawione składowi powiększonemu ma charakter ogólny, a w jego treści nie ma odniesienia do umowy kredytu ani dyrektywy 93/13.

7. Przeszkodą w podjęciu uchwały nie mogły być również przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawne dotyczące tego, czy umowa kredytu ma charakter umowy wzajemnej [zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w postanowieniu z 6.12.2021 r. (I ACa 488/21), zarejestrowane w Sądzie Najwyższym pod sygn. III CZP 89/22, oraz zagadnienie prawne przedstawione przez Rzecznika Finansowego, zarejestrowane w Sądzie Najwyższym pod sygn. III CZP 126/22], ponieważ kwestia zastosowania prawa zatrzymania w przypadku wzajemnych świadczeń pieniężnych (art. 496 w zw. z art. 497 k.c.) ma charakter uniwersalny i dotyczy stron każdej umowy wzajemnej, w której rozliczenie następuje przez zwrot świadczeń pieniężnych. W związku z powyższym Sąd Najwyższy w powiększonym składzie mógł podjąć się rozstrzygnięcia przedmiotowego zagadnienia prawnego bez konieczności przesądzania, czy umowa kredytu ma charakter umowy wzajemnej.

8. W polskim prawie cywilnym prawo zatrzymania (*ius retentionis*) zostało uregulowane jako instytucja prawa materialnego. Kodeks cywilny poświęca tej instytucji zaledwie trzy artykuły, tj. art. 461, art. 496 i art. 497, które – wobec lakoniczności regulacji – wywołują wiele problemów interpretacyjnych. Zgodnie z art. 461 k.c. zobowiązany do wydania cudzej rzeczy może ją zatrzymać aż do chwili zaspokojenia lub zabezpieczenia przysługujących mu roszczeń o zwrot nakładów na rzecz oraz roszczeń o naprawienie szkody przez rzecz wyrządzoną (§ 1). Tego przepisu nie stosuje się, gdy obowiązek wydania rzeczy wynika z czynu niedozwolonego albo gdy chodzi o zwrot rzeczy wynajętych, wypożyczonych lub używanych (§ 2). Stosownie natomiast do art. 496 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej (art. 497 k.c.). **Prawo zatrzymania polega zatem na zatrzymaniu rzeczy bądź świadczenia wzajemnego i do tego zostało ograniczone.**

9. W zakresie rozliczeń stron umowy obligacyjnej prawo zatrzymania przysługuje zatem w trzech sytuacjach: odstąpienia od umowy wzajemnej (art. 496 k.c.), rozwiązania umowy wzajemnej i nieważności umowy wzajemnej (art. 496 w zw. z art. 497 k.c.). Sąd Najwyższy w składzie przedstawiającym zagadnienie formułuje je w sposób ogólny (pytanie dotyczy zwrotu świadczeń wzajemnych), nie czyniąc w tej mierze bliższych rozróżnień. Jednakże zarówno z uzasadnienia, jak i z samej treści pytania (powołanie się na „art. 469 k.c. w zw. z art. 497 k.c.”) wynika, że ma na względzie przede wszystkim przypadek rozliczenia stron w związku z nieważnością takiej umowy.

10. Sąd kierujący zagadnienie prawne istotnie zawęża natomiast problem na gruncie tej regulacji do przypadków, gdy świadczenia obu stron mają charakter pieniężny. Sytuacja określona w zagadnieniu prawnym jest zatem

specyficzna, a przy tym występuje w bardzo nielicznych typach stosunków prawnych. Obejmuje zasadniczo umowy, w których pieniądź nie stanowi świadczenia przekazywanego w zamian za inne świadczenia (jako cena lub wynagrodzenie), lecz jest przedmiotem świadczenia przekazanym drugiej stronie „do dyspozycji”, a świadczenie drugiej strony polega na zwrocie uzyskanej kwoty i spełnieniu innych świadczeń pieniężnych (takich jak odsetki lub prowizje). Typowo chodzi zatem o umowy kredytu lub pożyczki. Taki układ świadczeń pieniężnych po obu stronach rozliczanej umowy może ewentualnie również wchodzić w rachubę, gdy świadczenie pierwotne jednej strony miało postać niepieniężną, natomiast z określonych względów (np. z powodu surogacji) zamiast niego strona ma obowiązek zwrócić wartość pieniężną.

11. **W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że prawo zatrzymania przysługuje jedynie, gdy rozliczane świadczenia wynikają z umowy o charakterze wzajemnym. Zatem brak cechy wzajemności określonej umowy wyłącza zastosowanie art. 496 i art. 497 k.c.** Z drugiej jednak strony samo stwierdzenie wzajemnego charakteru umowy, z której świadczenia podlegają rozliczeniu, nie przesądza, że stronom przysługuje prawo zatrzymania świadczenia. W szczególności niedopuszczalność skorzystania z prawa zatrzymania może wynikać z regulacji szczególnych (zwłaszcza chroniących interesy konsumentów). Jakkolwiek, jak wyżej zaznaczono, przedstawione zagadnienie prawne nie zostało odniesione do umowy kredytu oraz dyrektywy 93/13, niemniej należy zaznaczyć, że w dziedzinie umów kredytu zawieranych z udziałem konsumentów zachodzi konieczność oceny dopuszczalności skorzystania przez instytucję kredytową z zarzutu zatrzymania świadczenia z perspektywy unijnego modelu prawnej ochrony konsumenta.

12. W praktyce orzeczniczej Sądu Najwyższego nie ma jednolitego stanowiska w sprawie dopuszczalności skorzystania przez dłużnika z prawa zatrzymania w sytuacji, gdy obu stronom przysługują względem siebie roszczenia pieniężne. W uchwale z 16.02.2021 r. (III CZP 11/20), OSNC 2021, nr 6, poz. 40 Sąd Najwyższy wypowiedział się w tej kwestii aprobując w uzasadnieniu, podejmując ten wątek na marginesie innych rozważań. Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Zagrożeniom związanym z niewypłacalnością jednego z obustronnie wzbogaconych zapobiega w znacznej mierze przewidziane w art. 497 w związku z art. 496 k.c. prawo zatrzymania otrzymanego świadczenia, dopóki druga strona nie zaofiaruje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Wbrew pozorom możliwości skorzystania z tego prawa (co wymaga złożenia oświadczenia woli) nie przekreśla stwierdzenie, że w zakresie, w jakim spłaty kredytu stanowią jedynie zwrot kapitału (bez odsetek), nie mogą być traktowane jako świadczenie wzajemne względem oddania przez bank tego kapitału do dyspozycji kredytobiorcy (...). Nasuwa się bowiem myśl, że z punktu widzenia art. 497 w związku z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego

kapitału jest – w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy – czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania *a minori ad maius*. Zapatrywanie to (również bez bliższej analizy) podzielił Sąd Najwyższy w uchwale z 7.05.2021 r. (III CZP 6/21), OSNC 2021, nr 9, poz. 56. Stanowisko o dopuszczalności skorzystania przez dłużnika w rozważanej sytuacji z prawa zatrzymania Sąd Najwyższy wyraził także w wyroku z 8.03.2024 r. (II CSKP 183/23), w którym stwierdził: „Nie można również podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego, że możliwość skorzystania przez wierzyciela z zarzutu potrącenia wyklucza zgłoszenie przez niego zarzutu zatrzymania. W uzasadnieniu powołanego postanowienia III CZP 126/22 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że to od uprawnionego zależy z jakiej instytucji prawnej skorzysta, która najpełniej – w danym momencie – realizuje jego interes prawny, tym bardziej gdy ustawa nie wyklucza wyrażnie dopuszczalności skorzystania z danego uprawnienia, jeśli istnieje możliwość realizacji dalej idącego uprawnienia”.

W kierunku odmiennej interpretacji rozważanej kwestii skłonił się natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z 17.03.2022 r. (II CSKP 474/22), OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 44. Stwierdził, że: „(...) nie budzi wątpliwości możliwość zastosowania prawa zatrzymania, gdy świadczenia stron nie są jednorodnjawowe. (...) Jeżeli jednak obie strony są zobowiązane do wzajemnego spełnienia świadczeń pieniężnych, w Kodeksie cywilnym przewidziano dalej idącą instytucję, a mianowicie potrącenie wzajemnych wierzytelności (art. 498 i nast. k.c.), skutkiem czego jest umorzenie wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej. Sąd Apelacyjny nie rozważył, czy w takiej sytuacji zasadne jest w ogóle stosowanie prawa zatrzymania”. Stanowisko o niedopuszczalności skorzystania przez dłużnika w rozważanej sytuacji z prawa zatrzymania Sąd Najwyższy zajmował także kilkakrotnie, rozstrzygając sprawy (dotyczące rozliczeń nieważnych umów kredytu) w ramach tzw. przedsądu [zob. zwłaszcza postanowienia SN: z 19.12.2023 r. (I CSK 2085/23); z 20.12.2023 r. (I CSK 2666/23) i z 25.01.2024 r. (I CSK 6186/22)].

13. Również w orzecznictwie sądów powszechnych rozważana kwestia nie jest rozstrzygana jednolicie. Przeważa wszakże stanowisko, że dłużnik zobowiązany do zaspokojenia roszczenia restytucyjnego (w praktyce orzeczniczej – bank), któremu jednocześnie przysługuje roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego na rzecz drugiej strony, może skorzystać z prawa zatrzymania świadczenia na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c. W części orzeczeń sądów powszechnych, w których zanegowano możliwość zastosowania prawa zatrzymania w sprawach dotyczących rozliczeń nieważnych umów kredytu, rozstrzygnięcia oparto na tezie, że umowa kredytu nie

jest umową wzajemną. Natomiast w niektórych wyrokach sądy powszechne zajęły stanowisko o niedopuszczalności zatrzymania świadczenia również mimo uznania umowy kredytu za umowę wzajemną.

14. Jednoznacznych wniosków co do dopuszczalności prawa zatrzymania, gdy przy rozliczeniu nieważnej umowy wzajemnej świadczenia obu stron mają charakter pieniężny, nie można wyciągnąć na podstawie jedynie wykładni językowej art. 496 k.c. Przepis ten odnosi się ogólnie do obowiązku zwrotu i prawa zatrzymania „świadczeń wzajemnych”, rozróżnień w tym względzie. Chodzi zatem, zgodnie z definicją zawartą w art. 488 § 1 k.c., o „świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych”. Można w każdym razie wyjść z założenia, że ustawodawca w art. 496 k.c. miał na względzie wszystkie umowy wzajemne, niezależnie od charakteru świadczeń spełnianych przy ich rozliczaniu. **Taki wniosek byłby jednak pochopny. Na zagadnienie należy spojrzeć w szerszym kontekście konstrukcji, celów i funkcji instytucji prawnej zatrzymania świadczenia oraz jej systemowego osadzenia pośród innych instytucji o podobnym celu, mających zastosowanie w tej sytuacji.**

15. Przy rozliczeniu nieważnej umowy każdej ze stron przysługuje niezależne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia. W przypadku gdy roszczenia te są efektem nieważności umowy wzajemnej, każdej ze stron przysługuje prawo zatrzymania świadczenia do czasu, gdy druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia lub nie zabezpieczy roszczenia o zwrot (art. 496 w zw. z art. 497 k.c.). Prawo takie ustawodawca kształtuje jako instytucję szczególną – nie powstaje ono we wszystkich sytuacjach, w których strony jednocześnie występują między sobą w podwójnej roli dłużnika i wierzyciela. Ustawodawca, przewidując je wyjątkowo w przypadku rozliczenia świadczeń z umów wzajemnych, ma na względzie zabezpieczenie interesów stron w stosunkach cywilnoprawnych, w których między świadczeniami stron istnieje łączność tego rodzaju, że zachodzi w związku z tym potrzeba skoordynowania ich zwrotu, w przeciwnym razie dłużnik narażony byłby na negatywne konsekwencje. U podstaw tej instytucji leżą względy natury aksjologicznej, ażeby w sytuacji wspomnianej łączności wzajemnych świadczeń zwiększyć szansę dłużnika na zaspokojenie przysługującej mu względem wierzyciela wierzytelności o zwrot wzajemnego świadczenia.

16. Z przytoczonej regulacji wynika, że skorzystanie z prawa zatrzymania świadczenia ma na celu doprowadzenie do sytuacji, w której obie strony równocześnie wykonają względem siebie swoje obowiązki bądź roszczenie zatrzymującego zostanie stosownie zabezpieczone. Regulacja nie przesądza wszakże, że między świadczeniami stron w związku z rozliczeniem nieważnej umowy zachodzi wzajemność ani też że ma wówczas zastosowanie reguła jednoczesności spełnienia świadczenia (art. 488 k.c.). Jednakże wynika z niej jasno, że prawo zatrzymania jest środkiem dyscyplinującym dłużnika do wykonania ciążącego na nim zobowiązania lub dania zabezpieczenia.

Skorzystanie przez dłużnika z prawa zatrzymania ma zatem na celu wywarcie presji na wierzyciela, aby ten również spełnił świadczenie należne dłużnikowi lub zabezpieczył jego zwrot. Prawo zatrzymania nie służy natomiast bezpośrednio zaspokojeniu roszczenia strony zatrzymującej. Przepisy nie przewidują możliwości zaspokojenia się przez retencjonistę z zatrzymanego przedmiotu lub świadczenia wzajemnego. Tym samym dążenie do zaspokojenia zabezpieczonego roszczenia może być jedynie pośrednim celem prawa zatrzymania.

17. **Z powyższego wynika, że prawo zatrzymania pełni przede wszystkim funkcję zabezpieczającą – zabezpiecza zaspokojenie wierzytelności dłużnika przysługującej mu wobec wierzyciela.** Prawo zatrzymania ma przy tym względem zabezpieczanej wierzytelności charakter akcesoryjny – nie może ani powstać, ani trwać samoistnie bez tej wierzytelności. Wygaśnięcie tej wierzytelności powoduje, że wygasa także prawo zatrzymania.

18. Prawo zatrzymania ustaje z chwilą zabezpieczenia roszczenia chronionego prawem zatrzymania (art. 496 *in fine* k.c.). Ustępuje ono zatem przed innym zabezpieczeniem, czyli ma charakter subsydiarny (pomocniczy). Jak podkreślono w doktrynie, subsydiarność ta przejawia się w możliwości zniweczenia prawa zatrzymania (doprowadzenia do jego ustania) przez udzielenie zabezpieczenia, jak i niemożliwości skorzystania z tego prawa, jeżeli wierzyciel dysponuje już stosownym zabezpieczeniem.

19. Przedstawiona konstrukcja prawa zatrzymania stanowi użyteczny instrument zapewniający ochronę interesów obu stron przy dokonywaniu wymiany zwrotnej świadczeń spełnionych na podstawie nieważnej umowy, gdy świadczenia te miały różnorodny charakter. Strony zmierzają bowiem do odwrócenia skutków dokonanej wymiany dóbr i mają dokonać zwrotu całości uzyskanych świadczeń. Zachodzi zatem stan analogiczny – choć odwrócony – jak przy spełnianiu świadczeń z umowy wzajemnej (art. 488 k.c.).

20. Odmienne przedstawia się natomiast sytuacja, gdy świadczenia obu stron, które mają być zwrócone w związku z nieważnością umowy, mają charakter pieniężny. Przeciwwstawne wierzytelności pieniężne mogą bowiem co do zasady zostać umorzone przez potrącenie. Możliwość potrącenia wierzytelności i ich umorzenia do wysokości wierzytelności niższej zapewnia dalej idącą ochronę interesów stron niż prawo zatrzymania. Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. przedmiotem potrącenia mogą być pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a więc świadczenia jednorodnjakowe. Zasadniczą funkcją potrącenia jest zaspokojenie roszczenia, a skorzystanie z tego instrumentu skutkuje wygaśnięciem obowiązku świadczenia, co odróżnia tę instytucję od prawa zatrzymania, które wywołuje jedynie skutek zawieszający i wstrzymuje obowiązek świadczenia retencjonisty.

21. **W ocenie Sądu Najwyższego możliwość zastosowania prawa zatrzymania (art. 496 k.c.) jest przede wszystkim uzależniona**

od charakteru świadczeń obu stron, tzn. od tego, czy są to świadczenia pieniężne, czy niepieniężne.

22. Historycznie prawo zatrzymania (*ius retentionis*) wywodzi się z tradycji prawa rzymskiego i pierwotnie służyło posiadaczowi cudzej rzeczy jako zarzut procesowy w procesie windykacyjnym w razie uprzedniego poczynienia na tę rzecz nakładów. Związane było więc z rzeczą i zabezpieczało zwrot nakładów lub ich równowartość, czyli dotyczyło świadczeń różnorodnych. W przytoczonych wyżej regulacjach kodeksu cywilnego prawo to ma szersze zastosowanie, niemniej w zakresie stosunków obligacyjnych jego zawężenie do umów wzajemnych może wskazywać, że zamiarem ustawodawcy było ograniczenie prawa do rozliczeń związanych z wymianą świadczeń o charakterze różnorodnym. Nie ulega wątpliwości, że na tym polega typowy kształt umów wzajemnych – stanowią one podstawę do wymiany dóbr o różnej postaci. Zupełnie inaczej przedstawia się natomiast sytuacja, w której na skutek nieważności umowy strony zobowiązane są względem siebie do świadczeń pieniężnych. Nietypowość takiego stanu faktycznego może stanowić istotną wskazówkę przy stosowaniu rozważanych przepisów. Należy wszakże zauważyć, że w przypadku rozliczeń związanych z nieważnością umowy wzajemnej przepisy o prawie zatrzymania (art. 496 k.c.) mają zastosowanie odpowiednie (art. 497 k.c.).

23. Za przyjęciem, że w przypadku, gdy w związku z nieważnością umowy wzajemnej strony mają spełnić świadczenia pieniężne, stronom nie przysługuje prawo do zatrzymania świadczenia, przemawiają przy tym istotne racje funkcjonalne. **Wobec możliwości potrącenia wierzytelności o zwrot świadczeń odpada wówczas – wyjaśniana wyżej – kluczowa dla instytucji prawa zatrzymania funkcja zabezpieczenia zwrotu świadczenia należnego stronie zamierzającej skorzystać z tego prawa.** Jak trafnie podniesiono w doktrynie, gdy wzajemne roszczenia o zwrot mają charakter pieniężny, to wobec możliwości dokonania potrącenia przez każdą ze stron problem prawa zatrzymania nie powinien powstać, gdyż nie ma potrzeby szczególnego zabezpieczenia tych roszczeń. Zarówno prawo zatrzymania, jak i potrącenie są bowiem instrumentami zabezpieczającymi (gwarantującymi) dłużnikowi realizację jego własnej wierzytelności wobec wierzyciela. Zarówno prawo zatrzymania, jak i potrącenie mają wspólny cel – chronią wierzyciela przed ryzykiem niewypłacalności dłużnika. Wobec przysługiwania stronom prawa potrącenia wierzytelności nie zachodzi zatem potrzeba zagwarantowania wymiany zwrotnej świadczeń. W takiej sytuacji nie zachodzi również potrzeba ochrony potencjalnego retencjonisty przed niewypłacalnością drugiej strony, na co trafnie zwraca uwagę powołane wyżej orzecznictwo. W rozważanym wypadku nie występują zatem racje funkcjonalne leżące u podstaw unormowań art. 496 k.c.

24. Uznanie, że w rozważanej sytuacji strony mają prawo do zatrzymania świadczenia, mogłoby przy tym rodzić ryzyko nadużycia tego uprawnienia przez strony. **Podzielić należy argumenty, że wobec braku**

potrzeby zabezpieczenia istnieje ryzyko wykorzystania tej instytucji w celu nieprzewidzianym przez ustawę.

W szczególności należy zwrócić uwagę, że w przypadku świadczeń jednorodzących uprawnienie do potrącenia wierzytelności przysługuje z reguły obu stronom. Skuteczne skorzystanie przez jedną z nich z prawa zatrzymania musiałoby wywrzeć skutek w postaci uniemożliwienia skorzystania z potrącenia przez drugą stronę. Skutek taki wystąpiłby z tego powodu, że jedną z przesłanek dopuszczalności potrącenia jest wymagalność wierzytelności przedstawianej do potrącenia, rozumiana jako możliwość domagania się przez wierzyciela niezwłocznego spełnienia świadczenia przy wykorzystaniu zapewnionych przez państwo środków przymusu. Wykonanie prawa zatrzymania sprawia, że stan wymagalności roszczenia drugiej strony nie może powstać albo też ustaje, jeżeli roszczenie to stało się wymagalne wcześniej. W ten sposób podmiot, który chce uniknąć realizacji wzajemnych wierzytelności, mógłby, wykorzystując prawo zatrzymania, osiągnąć taki rezultat nie tylko przez to, że sam powstrzymałby się ze skorzystaniem z uprawnienia do potrącenia, ale również uniemożliwiłby wykorzystanie takiego uprawnienia drugiej stronie.

25. Wniosek, że prawo zatrzymania nie przysługuje stronom zobowiązanym do zwrotu świadczeń pieniężnych, wynika nie tylko z analizy funkcjonalnej prawa zatrzymania oraz argumentów systemowych. **Wniosek taki można wywieść z treści art. 496 k.c.** Zgodnie z tym przepisem stronie przysługuje prawo zatrzymania świadczenia „dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot”. W istocie art. 496 k.c. nie zakłada zatem konieczności doprowadzenia za pomocą prawa zatrzymania do spełnienia świadczenia. Wystarczające jest zatem „zaoferowanie” świadczenia przez drugą stronę albo „zabezpieczenie” roszczenia retencjonisty. Skorzystanie z prawa zatrzymania ma więc doprowadzić do swoistego „zagwarantowania” spełnienia świadczenia należącego stronie korzystającej z prawa zatrzymania. Jeśli nastąpi zaoferowanie bądź zabezpieczenie świadczenia – prawo zatrzymania ustanie mimo niespełnienia świadczenia należącego retencjonście. Natomiast jeśli stan taki (zaoferowania świadczenia lub zabezpieczenia roszczenia) zaistniał już wcześniej, to uznać należałoby, że prawo zatrzymania nie powstaje. W art. 496 k.c. chodzi zatem o sytuację, gdy spełniający świadczenie dłużnik nie ma gwarancji, że jego roszczenie zostanie zaspokojone. Natomiast jeśli już ją posiada – nie zachodzi potrzeba zabezpieczania jego interesów dodatkowym uprawnieniem kształtującym.

26. Nie ulega wątpliwości, że w przypadku gdy roszczenia stron są potrącalne, a zatem strona ma możliwość zaspokojenia swej wierzytelności i jednocześnie umorzenia swego zobowiązania – jej interesy prawne są silniej chronione niż przez zabezpieczenie roszczenia. Możliwość potrącenia wierzytelności jest wszakże instrumentem dalej idącym niż uzyskanie zabezpieczenia bądź zaoferowanie świadczenia. Niepowstanie prawa

zatrzymania (lub jego ustanie) w przypadku potrącalności wierzytelności obu stron wynika zatem *a fortiori* z art. 497 k.c.

27. W świetle powyższego uznać należy, że **jeżeli obie strony są obowiązane do wzajemnego spełnienia (zwrotu) świadczeń pieniężnych, to prawo zatrzymania (art. 496 w zw. z art. 497 k.c.) w takiej sytuacji nie przysługuje, ponieważ w kodeksie cywilnym przewidziano dalej idącą instytucję chroniącą interes stron w postaci potrącenia wzajemnych wierzytelności (art. 498 i n. k.c.), skutkiem czego jest umorzenie wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej, bez ryzyka niewypłacalności drugiej strony. Skoro prawo zatrzymania, jako instrument subsydiarny, ustępuje przed innym zabezpieczeniem, to tym bardziej powinno ustępować przed potrąceniem jako instytucją zmierzającą do zaspokojenia zabezpieczonej wierzytelności.**

28. Natomiast w przypadku świadczeń różnorodzajowych potrącenie nie znajdzie zastosowania, a zatem swoją funkcję spełni prawo zatrzymania. Celem zarzutu zatrzymania w sytuacji wzajemnych i różnorodzajowych świadczeń jest to, aby każdy z wierzycieli, zwracając otrzymane świadczenie, odzyskał także swoje świadczenie wzajemne. Spełnienie obu świadczeń prowadzi więc do umorzenia obu długów, które nie nadają się do umorzenia przez potrącenie.

29. Uprawnienia prawokształtujące w postaci potrącenia i zatrzymania nie mogą pozostawać w zbiegu, ponieważ zakres ich zastosowania jest rozłączny. **W przypadku świadczeń jednorodzajowych zastosowanie znajduje potrącenie, a w przypadku świadczeń różnorodzajowych – prawo zatrzymania.**

30. Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę o treści jak w sentencji (...).

Zdanie odrębne do uchwały (7) Sądu Najwyższego z 19.06.2024 r. (III CZP 31/23)

Nie podzielam stanowiska zajętego w uchwale (7) SN z 19.06.2024 r. (III CZP 31/23) uzależniającego wykonywanie prawa zatrzymania z art. 496 k.c. od różnorodzajowości świadczeń podlegających rozliczeniu, a w konsekwencji – wyłączającego to prawo w sytuacji świadczeń jednorodzajowych będących przedmiotem wierzytelności, które mogą być umorzone w drodze potrącenia. Przychyłam się do stanowiska wyrażonego wcześniej przez Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z 21.02.2021 r. (III CZP 11/20) i wyroku z 8.03.2024 r. (II CSKP 183/23).

Wychodzę z założenia, że **skoro ustawodawca nie uzależnił możliwości wykonywania prawa zatrzymania z art. 496 i odpowiednio – z art. 497 k.c. od zaistnienia cechy różnorodzajowości świadczeń objętych tym prawem, nie jest rolą judykatury wprowadzanie takiego ograniczenia.** W prawie cywilnym sądy nie mają generalnej kompetencji do ingerowania w stosunki cywilnoprawne. Jest to możliwe wyłącznie w sytuacji

przyznania odpowiedniej kompetencji w drodze ustanowienia konkretnego przepisu rangi ustawowej.

Podmioty stosunków cywilnoprawnych, zwłaszcza o obligacyjnym charakterze, cechuje daleko idąca autonomia woli, której granice są wyznaczone ustawą, dobrymi obyczajami (zasadami współżycia społecznego) czy też właściwością (naturą) stosunku (arg. *per analogiam* z art. 353¹ k.c.). Ograniczenie wprowadzone uchwałą z 19.06.2024 r. nie wynika z żadnego ww. kryterium. W szczególności nie wynika ono z przepisów ustawy. Przyjmuję przy tym, że wykładnia obowiązujących przepisów musi w pierwszej kolejności uwzględniać aspekt językowy. Dopiero gdy rezultat interpretacji językowej jest niejednoznaczny lub absurdalny, zasadne jest danie prymatu innym metodom wykładni. **W omawianym przypadku wykładnia językowa nie pozwala na zawężenie stosowania prawa zatrzymania do sytuacji świadczeń różnorodzajowych** (*lege non distinguente nec nostrum est distinguere*). Jej rezultat nie prowadzi także do wniosków absurdalnych.

Nie jest m.zd. trafny argument wskazujący na to, że zawężenie przez ustawodawcę zastosowania prawa zatrzymania w stosunkach zobowiązaniowych do umów wzajemnych wskazuje, że zamiarem ustawodawcy było ograniczenie tego prawa do rozliczeń związanych z wymianą świadczeń o charakterze różnorodzajowym. U podłoża takiego twierdzenia tkwi niewypowiedziane wprost w uzasadnieniu uchwały założenie, że za umowy wzajemne mogą uchodzić wyłącznie te umowy, w których świadczenia stron są różnego rodzaju. Twierdzenie takie wykluczałoby z zakresu umów wzajemnych m.in. umowy kredytu, oprocentowanej pożyczki, ubezpieczenia, gry. Uważam takie ograniczenie za nieuzasadnione. Ponieważ jednak kwestia została w uzasadnieniu uchwały jedynie zasygnalizowana, bez powołania argumentacji, nie ma potrzeby roztrząsania tego problemu w tym miejscu.

Nie można także dopatrywać się *in abstracto* w realizacji prawa zatrzymania naruszenia zasad współżycia społecznego. Oczywiście jest, że w konkretnym przypadku wykonywanie tego prawa – podobnie jak każdego innego prawa podmiotowego – może stanowić jego nadużycie. Sytuacja taka podlega jednak ocenie w świetle art. 5 k.c. Przyjmowanie *a priori*, że wykonywanie prawa zatrzymania w przypadku świadczeń jednorodzajowych będących przedmiotem wierzytelności, które mogą być objęte oświadczeniem o potrąceniu, stanowi w każdym przypadku nadużycie tego prawa jest bezpodstawne. Samo zwiększone ryzyko wystąpienia takiego nadużycia (choć osobiście się go nie dopatrzę) także nie upoważnia do pozbawiania stron stosunków obligacyjnych prawa zatrzymania w drodze wykładni zwężającej.

Nie ma przy tym uzasadnienia dla konstruowania na gruncie prawa cywilnego zasady, że jeśli komuś przysługuje prawo dalej idące, nie może wykonywać „słabszego” prawa podmiotowego. Przyjęcie takiej zasady kłóciłoby się z akceptowanym w prawoznawstwie sposobem rozumowania *a maiore ad minus*. Ma ono zastosowanie przede wszystkim właśnie

do podmiotów prywatnych będących stronami stosunków cywilnoprawnych. To do nich należy wybór środków prawnych, którymi chcą się posłużyć w celu zaspokojenia swoich prawem uzasadnionych interesów. W świetle powyższego nie przekonują mnie argumenty odwołujące się do tożsamer czy zbliżonej (zabezpieczającej) funkcji prawa zatrzymania i potrącenia oraz o tożsamym celu, jakim jest ochrona przed niewypłacalnością drugiej strony.

Trudno jest przy tym rozumieć pod pojęciem „zaofiarowania” świadczenia przez drugą stronę istnienia obiektywnej sytuacji prawnej umożliwiającej pierwszej stronie złożenie oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności. Zaofiarowanie, jakkolwiek by rozumieć to pojęcie, wymaga niewątpliwie uzewnętrznienia woli spełnienia świadczenia przez osobę „ofiarującą”. Tymczasem możliwość potrącenia wzajemnych wierzytelności nie jest przecież uzależniona od woli drugiej strony. Oznacza to, że istnienie samej obiektywnej (w sensie: niezależnej od woli stron) sytuacji prawnej umożliwiającej złożenie oświadczenia o potrąceniu nie wyczerpuje przesłanki unicestwiającej prawo zatrzymania w postaci zaofiarowania czy też zabezpieczenia wykonania świadczenia przez drugą stronę.

Nie jest m.zd. trafny argument wskazujący na to, że wykonanie prawa zatrzymania przez jedną ze stron powoduje, iż wierzytelności o wykonanie świadczeń objętych prawem zatrzymania tracą przymiot wymagalności warunkujący możliwość ich potrącenia także przez drugą stronę. Argument ten oparty jest na zbyt szerokim rozumieniu wymagalności, które to pojęcie nie jest ustawowo zdefiniowane i jest różnie w nauce prawa i judykaturze definiowane. **Wykonanie prawa zatrzymania nie tyle uniemożliwia żądanie wykonania świadczenia drugiej strony, co uzależnia skuteczność tego żądania od zaofiarowania lub zabezpieczenia swojego świadczenia. Nie można tu zatem mówić o pozbawieniu przymiotu wymagalności, a o jego uwarunkowaniu od własnego zachowania.** Ponieważ składając oświadczenie o potrąceniu, w istocie spełnia się własne świadczenie w zakresie objętym potrąceniem (czyni się zatem coś więcej niż tylko ofiarowanie czy zabezpieczenie), warunek wymagalności wierzytelności o wykonanie świadczeń zostaje spełniony.

SSN Krzysztof Wesółowski

Kredyt indeksowany udzielony przedsiębiorcy

Wyrok Sądu Najwyższego z 6 września 2024 r.
(II CSKP 964/23)

Eliminacja luki polegającej na braku w umowie ustaleń co do kursu pozwalającego dokonywać przeliczeń złotego do waluty obcej, powstałej na skutek uznania pierwotnie zawartych w umowie postanowień za niedopuszczalne, może nastąpić w drodze analogicznego zastosowania norm, które odsyłają – w razie konieczności dokonywania przeliczeń walutowych – do kursu średniego odpowiedniej waluty obcej ustalanego przez NBP.

Wyrokiem z 24.07.2019 r. w sprawie z powództwa W.K., L.K. i J.K. przeciwko Bankowi o zapłatę i ustalenie, ewentualnie o stwierdzenie nieważności umowy, Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości i orzekł o kosztach procesu. Powyższy wyrok został oparty na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 13.03.2008 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym Banku umowę o kredyt hipoteczny indeksowany do CHF. Zgodnie z umową pozwany udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 683 726,94 zł indeksowanego kursem CHF. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacji w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. Spłata kredytu miała nastąpić w 240 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Oprocentowanie było zmienne i w dniu sporządzenia umowy wynosiło 7,46% w stosunku rocznym, na co składała się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (...).

Umowa przewidywała, że kredyt jest przeznaczony na pokrycie części kosztów budowy lokalu użytkowego wraz z miejscami postojowymi położonego w (...) oraz na pokrycie kosztów zawarcia umowy kredytowej. W dniu 13.01.2015 r. strony zawarły aneks nr 2 do umowy, zgodnie z którym Bank na wniosek kredytobiorcy dokonał zmiany sposobu spłaty kredytu w taki sposób, że poczynawszy od dnia wejścia w życie aneksu, spłata następowała w walucie indeksacji (CHF) lub w złotych polskich.

Powodowie złożyli wniosek kredytowy 8.02.2008 r., w którym wnioskowali o kwotę kredytu 650 000 zł indeksowaną kursem waluty CHF i okres kredytowania 20 lat. Wszyscy powodowie są z zawodu lekarzami.

■ Kredyt indeksowany...

Przed złożeniem wniosku kredytowego – 5.02.2008 r. – powodom przedstawiono sytuacje modelowe dotyczące wysokości raty kredytu w przypadku m.in. wzrostu kursu CHF. Powodowie oświadczyli, że po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym i ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej wnoszą o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej. Poprzednik prawny pozwanego Banku w dacie zawarcia umowy kredytu z powodami stosował takie same wzory umów dla osób zawierających umowę w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą i dla konsumentów (...). Oprocentowanie kredytów indeksowanych w CHF było niższe od oprocentowania kredytów złotych bez indeksacji przez cały okres obowiązywania umowy kredytu.

Jedynym właścicielem lokalu użytkowego (...) jest obecnie powód W.K., gdyż L. i J.K. darowali mu swoje udziały w lokalu w 2013 r. W.K. prowadzi od 25.02.2005 r. działalność gospodarczą – praktykę lekarską dentystyczną. Aktualnym miejscem wykonywania działalności gospodarczej są (...). J.K. prowadziła od 21.01.2005 r. do 26.11.2014 r. działalność gospodarczą – praktykę lekarską dentystyczną. Od lipca 2012 r. działalność powódki była zawieszona. L.K. prowadził działalność gospodarczą, zarejestrowaną jako wyjazdowa praktyka lekarska, bez określonej siedziby.

W.K. jest lekarzem stomatologiem. L.K. jest lekarzem o specjalizacji medycyna rodzinna i ginekologia. J.K. jest lekarzem stomatologiem. L. i J.K. tylko początkowo partycypowali w spłacie kredytu. W.K. spłaca kredyt samodzielnie. L. i J.K. nie uczestniczyli czynnie w procesie zawierania umowy kredytowej, byli tylko na wstępnej rozmowie dotyczącej kredytu. Wszystkie formalności załatwiał W.K. Udzielony powodom kredyt był kredytem preferencyjnym dla lekarzy. Lokal nabyty na kredyt był lokalem użytkowym znajdującym się na parterze budynku, w którym znajdowały się zarówno lokale mieszkalne, jak i użytkowe. Budowa budynku zakończyła się w 2010 r. W.K. od 2013 r. prowadzi w tym lokalu gabinet stomatologiczny. Wcześniej lokal stał pusty.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne zarówno w zakresie roszczenia o zapłatę, jak i roszczenia o ustalenie, z uwzględnieniem żądań ewentualnych. Dokonując oceny charakteru wskazanych w pozwie postanowień umownych pod kątem ich abuzywności, Sąd podkreślił, że art. 385¹ k.c. znajduje zastosowanie tylko w stosunkach konsument – przedsiębiorca. **Powodowie, zawierając umowę kredytu, nie byli natomiast konsumentami, ponieważ cel zawarcia umowy miał dla strony powodowej charakter gospodarczy i zawodowy.** Umowa nie zmierzała do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych któregośkolwiek z powodów. W dacie zawarcia umowy wszyscy powodowie prowadzili lekarską działalność gospodarczą, a dwoje z nich prywatną praktykę dentystyczną. Powodowie zawarli umowę w celu sfinansowania wspólnego celu gospodarczego – sfinansowania nabycia lokalu użytkowego, który miał służyć do prowadzenia działalności gospodarczej i zawodowej i temu celowi rzeczywiście służy.

Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy uznał, że wskazane w pozwie postanowienia umowne nie mają charakteru abuzywnego. Nadto, zdaniem Sądu Okręgowego, nie można mówić o sprzecznym z dobrymi obyczajami działaniu pozwanej, bowiem powodowie znali treść umowy i świadomie wybrali formę kredytu indeksowanego do CHF według tabeli kursów Banku; po kilku latach skorzystali zresztą z możliwości zmiany umowy i możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w CHF.

Wyrokiem z 30.03.2021 r., na skutek apelacji powodów, Sąd Apelacyjny oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania. Sąd Apelacyjny rozważył w pierwszej kolejności zarzuty apelacji koncentrujące się wokół oceny, czy powodom przysługiwał status konsumentów. Odwołując się do art. 22¹ k.c., Sąd Apelacyjny podzielił w tej materii stanowisko Sądu Okręgowego. Wyjaśnił, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W świetle art. 2 lit. b dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. WE L nr 95, s. 29, dalej: „dyrektywa 93/13”) pojęcie konsumenta ma charakter obiektywny i należy je oceniać w świetle kryterium funkcjonalnego polegającego na ocenie, czy dany stosunek umowny wpisuje się w ramy działalności niezwiązanej z wykonywaniem zawodu. Konsumentem jest każda osoba fizyczna, która w umowach objętych zakresem dyrektywy 93/13 działa w celach niezwiązanych ze swoją działalnością handlową lub zawodową.

Cel, jakim zasadniczo powinien kierować się konsument, to zaspokajanie potrzeb własnych, osobistych, „prywatnych”, w tym rodziny, domowników, a także zapewnienie funkcjonowania gospodarstwa domowego. Aby czynność miała konsumencki charakter, powinna pozostawać w określonej relacji z rolą społeczną konsumenta. Uprawnione jest zatem stwierdzenie, że konsumentem nie jest osoba podejmująca działania niezwiązane bezpośrednio z konsumpcją dóbr.

Wychodząc z tych założeń, Sąd Apelacyjny zauważył, że **powodowie, ubiegając się o kredyt, prowadzili czynnie od lat działalność gospodarczą, do której prowadzenia z pewnością niezbędne jest dysponowanie nieruchomością użytkową, ewentualnie mieszkalną.** Z całą pewnością do prowadzenia działalności gospodarczej nieruchomości potrzebowali powodowie J.K., która prowadziła praktykę lekarską dentystyczną, i W.K., również prowadzący od 2005 r. gabinet stomatologiczny. Ostatecznie po wybudowaniu lokalu i jego adaptacji W.K. od 2013 r. prowadzi w nim działalność gospodarczą. Słusznie więc uznał Sąd Okręgowy, że umowa nie zmierzała do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych któregośkolwiek z powodów z tej choćby przyczyny, że trudno wyobrazić sobie, do czego innego niż działalność gospodarcza miałby taki lokal użytkowy służyć. Niezależnie od twierdzeń powodów, że w dacie zawarcia umowy kredytu nie mieli sprecyzowanych planów co do przeznaczenia lokalu, zważywszy na charakter

tej nieruchomości, usytuowanie lokalu na parterze budynku w sąsiedztwie innych lokali użytkowych, należy wykluczyć jakiegokolwiek inne jego wykorzystanie, przykładowo dla celów mieszkaniowych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przeciwne twierdzenia powodów należało uznać za wzajemnie się wykluczające, niezgodne z doświadczeniem życiowym oraz stanem faktycznym sprawy, a także powołane wyłącznie na potrzeby realizacji obranej „taktyki procesowej” i kilkakrotnie zmieniane w toku procesu.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że w okolicznościach sprawy zastosowanie art. 385¹–art. 385³ k.c., a zatem uznanie, że umowa zawiera klauzule abuzywne, byłoby nieuprawnione. Przepis art. 385¹ k.c. stanowi wyrażenie, że chodzi o „postanowienia umowy zawartej z konsumentem”. Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się także podstaw do uznania, że umowa kredytowa była nieważna (art. 58 k.c.). W ocenie Sądu, w ustalonych okolicznościach, brak było podstaw do uznania, że jest ona sprzeczna z prawem – zwłaszcza z art. 69 p.b. – bądź z zasadami współżycia społecznego.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli skargą kasacyjną powodowie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzucając naruszenie art. 385¹ w zw. z art. 22¹ k.c., powodowie twierdzili, że Sąd Apelacyjny nieprawidłowo zinterpretował powołane przepisy, przyjmując, że nie zawierali oni spornej umowy jako konsumenci, a w konsekwencji nie obejmuje ich ochrona wynikająca z art. 385¹ i n. k.c. Zdaniem powodów zaciągnięte przez nich zobowiązanie nie pozostawało w bezpośrednim związku z działalnością gospodarczą prowadzoną przez któregokolwiek z powodów.

O statusie konsumenta na tle art. 385¹ w zw. z art. 22¹ k.c. rozstrzyga kilka elementów, z których kluczowym – w okolicznościach sprawy – jest niezwiązany z działalnością gospodarczą lub zawodową charakter czynności prawnej dokonywanej z przedsiębiorcą. Kryterium to oznacza, że status konsumenta nie podlega ocenie *in abstracto*, lecz w relacji do konkretnej czynności prawnej. **To, że osoba fizyczna prowadzi działalność gospodarczą lub zawodową, nie pozbawia jej *per se* atrybutu konsumenta; osoba taka może bowiem korzystać ze statusu konsumenta, jeżeli dokonywana przez nią czynność nie jest bezpośrednio związana z jej działalnością gospodarczą lub zawodową** [por. wyrok SN z 27.05.2022 r. (II CSKP 314/22), OSNC-ZD 2022, nr D, poz. 50].

W zbliżony sposób kryterium to jest ujmowane na tle art. 2 lit. b dyrektywy 93/13, której implementację stanowią art. 385¹ i n. k.c. Zgodnie z powołanym przepisem konsumentem jest każda osoba fizyczna, która zawierając umowę działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem. Wykonywanie działalności gospodarczej lub zawodowej przez obie strony umowy nie stoi zatem na przeszkodzie stwierdzeniu, że umowa ta mieści się w zakresie zastosowania dyrektywy 93/13 (por. art. 1 ust. 1 dyrektywy 93/13), jeżeli jedna ze stron zawarła umowę,

działając w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem [por. wyrok TSUE z 3.09.2015 r. (C-110/14), Horățiu Ovidiu Costea przeciwko SC Volksbank România SA, ECLI:EU:C:2015:538]. Rozstrzygający charakter ma zatem kryterium funkcjonalne sprzężone z oceną, czy zawarcie umowy, z uwzględnieniem jej celu, wpisuje się w działalność niezwiązaną z wykonywaniem handlu, zawodu lub prowadzeniem przedsiębiorstwa. Badając tę kwestię, sąd powinien uwzględnić wszystkie okoliczności sprawy, które mogą być pomocne we wskazaniu celu nabycia towaru lub usługi stanowiących przedmiot umowy. W przypadku umów kredytowych istotne znaczenie ma w tej mierze przeznaczenie (sposób wykorzystania) pożyczonego kapitału [por. wyrok TSUE z 8.06.2023 r. (C-570/21), I.S., K.S. przeciwko YYY.S.A., ECLI:EU:C:2023:456].

Stanowisko Sądu Apelacyjnego co do statusu powodów wpisywało się w przywołane wypowiedzi, a skierowane przeciwko niemu argumenty nie były przekonujące. Skarżący w przeważającym zakresie kwestionowali zresztą nie tyle przyjętą przez Sąd Apelacyjny interpretację art. 22¹ w zw. z art. 385¹ k.c., lecz ustalenia faktyczne co do celu, jaki miała realizować sporna umowa kredytu, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne. Dotyczy to zwłaszcza wywodów, w których akcentowano, że w dacie zawarcia umowy powodowie nie mieli sprecyzowanego celu, w jakim ma nastąpić nabycie nieruchomości.

Analizując tę kwestię, Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę nie tylko na użytkowy charakter lokalu, którego nabyciu służył kredyt, lecz na szereg okoliczności, takich jak fakt prowadzenia działalności gospodarczej przez powodów, przy czym z dokonanych ustaleń wynikało, że działalność tę w chwili zawarcia umowy prowadzili wszyscy powodowie, nie zaś – jak podnoszono w skardze – dwoje, użytkowy charakter i lokalizacja nabywanej nieruchomości, profil działalności gospodarczej powodów wymagający dysponowania nieruchomością, włączenie nabytego lokalu do ewidencji środków trwałych niedługo po jego wybudowaniu, brak środków finansowych na szybkie wyposażenie kliniki, a ostatecznie – uruchomienie w nabytym lokalu kliniki stomatologicznej i przeniesienie działalności gospodarczej powoda W.K. do tego lokalu. Sąd zwrócił ponadto uwagę, że powodowie kilkakrotnie zmieniali twierdzenia co do hipotetycznego przeznaczenia lokalu, a prezentowane przez nich wersje były niespójne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i powoływane tylko w celu realizacji obranej taktyki procesowej.

Podkreślenia wymagało w tym kontekście, że cel zawarcia umowy stanowi co do zasady *quaestio facti*, a w konsekwencji jego ustalenie stanowi domenę Sądów *meriti*, które mogą w tym zakresie korzystać nie tylko z dowodów, lecz także wnioskowań opartych na regułach logiki i zasadach doświadczenia życiowego (art. 231 k.p.c.). **Prawidłowość tego rodzaju wnioskowań pozostaje poza kognicją Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym** [por. np. postanowienie SN z 22.01.2021 r. (III CSKP

23/21), OSNC 2022, nr 1, poz. 5]. Uprawnioną podstawę tego rodzaju wnioskowań mogą stanowić nie tylko okoliczności sprzed zawarcia umowy, lecz także te, które nastąpiły po jej zawarciu. Nie jest to równoznaczne z nieprawidłowym odstępianiem od zasady, według której przy badaniu statusu konsumenta miarodajna jest chwila dokonania czynności prawnej [por. wyrok SN z 27.05.2022 r. (II CSKP 314/22)]. Ustaleniu, czy czynność ta – w chwili jej dokonania – nie była bezpośrednio związana z działalnością gospodarczą lub zawodową (art. 22¹ k.c.) bądź była przedsięwzięta w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem (art. 2 lit. b dyrektywy 93/13), może bowiem służyć również odwołanie się do okoliczności, które miały miejsce *ex post*, już po zawarciu umowy. Twierdzenie powodów, że następcze wykorzystanie lokalu do prowadzenia działalności gospodarczej wynikało „ze zmiany sytuacji życiowej i ekonomicznej” wybiegało natomiast poza wiążącą Sąd Najwyższy podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Wbrew wywodom skargi, Sąd Apelacyjny nie wyprowadził także stanowczych wniosków z faktu, że pozwana posługiwała się jednolitym wzorcem umowy, tak dla konsumentów, jak i osób prowadzących działalność gospodarczą. Wskazał natomiast trafnie, że sam fakt, że powodowie nie zostali potraktowani przez pozwaną w toku przygotowania umowy jako przedsiębiorcy, nie odbiera umowie niekonsumenckiego charakteru. **To, że umowa nie została zawarta za pośrednictwem pionu Banku dedykowanego obsłudze przedsiębiorców, brak odzwierciedlenia w treści umowy bądź załączników do niej celu gospodarczego lub brak zabezpieczeń, które wiązałyby się z działalnością gospodarczą powodów, również nie oznacza, że miała ona konsumencki charakter w kontekście art. 22¹ k.c. lub art. 2 lit. b dyrektywy 93/13.**

W taki sam sposób należało ocenić fakt, że działalność gospodarczą w lokalu prowadzi obecnie tylko jeden z powodów, podczas gdy jego właścicielami są wszyscy powodowie. Racją jest, że jeśli jeden ze współdłużników jest przedsiębiorcą, to nie to stoi co do zasady na przeszkodzie przyznaniu statusu konsumenta drugiemu z nich [por. wyroki TSUE: z 9.07.2015 r. (C-348/14), Maria Bucura przeciwko SC Bancpost SA, ECLI:EU:C:2015:447 i z 8.06.2023 r. (C-570/21), I.S., K.S. przeciwko YYY.S.A., p. 52). Przymiot konsumenta podlega bowiem co do zasady odrębnej ocenie w odniesieniu do każdego z podmiotów dokonujących czynności prawnej. W okolicznościach sprawy nabycie nastąpiło jednak wspólnie, w ramach jednej umowy i we wspólnym celu, przy czym ustalono, że całość kredytu, nie zaś jego część, była przeznaczona na cele związane z działalnością zawodową powodów, którzy w chwili zawarcia umowy prowadzili indywidualne praktyki lekarskie (por. w tym kontekście wyrok TSUE z 8.06.2023 r. (C-570/21), I.S., K.S. przeciwko YYY.S.A., p. 57-58].

W tym stanie rzeczy to, który z powodów ostatecznie wykorzystał lokal do prowadzenia kliniki, a także to, że działalność gospodarczą w nabytym

budynku podjął ostatecznie tylko jeden z kredytobiorców opłacający samodzielnie kredyt, nie mogło mieć *in casu* rozstrzygającego znaczenia dla kwalifikacji dokonanej czynności. **Okoliczności te nie stwarzały zarazem podstawy do potraktowania jako przedsiębiorcy tylko tego z powodów, który ostatecznie wykorzystał lokal na cele zawodowe, przy jednoczesnym uznaniu konsumenckiego statusu pozostałych współkredytobiorców.** Powodowie nie formułowali zresztą twierdzeń, które zmierzałyby w tym kierunku.

W skardze podniesiono również, że uznanie czynności prawnej za bezpośrednio związaną z działalnością gospodarczą jest warunkowane tym, aby miała ona profesjonalny charakter, cechowała ją powtarzalność i ciągłość podejmowanych działań. Argument ten zdawał się nawiązywać do wskazywanego w niektórych wypowiedziach judykatury i piśmiennictwa kryterium typowości, względnie profesjonalnego charakteru czynności prawnej, ujmowanego z uwzględnieniem jej przedmiotu i zakresu (specjalizacji) prowadzonej działalności jako przesłanki rozstrzygnięcia, czy czynność prawna została dokonana w bezpośrednim związku z działalnością gospodarczą lub zawodową.

W tym zakresie należało zwrócić uwagę, że rozważane kryterium, choć powoływane w orzecznictwie, nie występuje samodzielnie, lecz w sąsiedztwie celu czynności prawnej, przy czym to ostatnie kryterium uznaje się za przeważające [por. np. wyroki SN: z 13.06.2012 r. (II CSK 515/11); z 3.10.2014 r. (V CSK 630/13), OSNC 2015, nr 7-8, poz. 96; z 18.04.2023 r. (II CSKP 914/22); z 28.03.2024 r. (II CSKP 1605/22) i z 8.03.2024 r. (II CSKP 85/24); zob. jednak także wyrok SN z 18.09.2019 r. (IV CSK 334/18), OSNC 2020, nr 6, poz. 52]. Taki kierunek wykładni znajduje mocne wsparcie w opartym na kryterium celu dokonywanej czynności art. 2 lit. b dyrektywy 93/13 i bazującym na nim dorobku Trybunału Sprawiedliwości UE. Niezależnie od tego, ***de lege lata* wykładnia systemowa prowadzi do wniosku, że czynność prawna może wykazywać bezpośredni związek z prowadzoną przez stronę działalnością gospodarczą lub zawodową, a w konsekwencji być pozbawiona konsumenckiego charakteru, mimo że w zestawieniu z zakresem działalności prowadzonej przez stronę nie ma ona dla niej charakteru zawodowego (profesjonalnego), ponieważ wybiega poza branżę (zakres), w której prowadzona jest działalność gospodarcza lub zawodowa.** Wniosek ten wynika z art. 385⁵ k.c. dodanego ustawą z 31.07.2019 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia obciążeń regulacyjnych (Dz.U. poz. 1495) ze skutkiem wobec umów zawartych od 1.01.2021 r. (zob. art. 70 tej ustawy). Spostrzeżenie, że w aspekcie przedmiotu umowy zawieranej z przedsiębiorcą strona nie może być uważana za profesjonalistę, sama zaś umowa ma z punktu widzenia prowadzonej przez nią działalności gospodarczej lub zawodowej charakter incydentalny (uboczny), nie oznacza zatem, iż osoba prowadząca tę działalność występuje w tej relacji umownej w charakterze konsumenta w rozumieniu art. 22¹

k.c. Zarzut naruszenia art. 385¹ w zw. z art. 22¹ k.c. należało zatem uznać za bezzasadny.

Nietrafny był również zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 p.b., który powodowie uzasadniali tym, że w istocie nie doszło do uzgodnienia przez strony *essentialia negotii* umowy kredytu. W umowie wskazano kwotę kredytu w złotych polskich, walutę indeksacji, kwotę kredytu w walucie indeksacji przy założeniu pełnego uruchomienia kredytu, określono, że wysokość rat zostanie wskazana w harmonogramach obejmujących co do zasady dwuletnie okresy oraz wysokość oprocentowania. W umowie wskazano również – przez odesłanie do kursu kupna bądź kursu sprzedaży określonych w tabeli kursów sporządzanej przez pozwaną – w jaki sposób zostanie określony kurs waluty indeksacji właściwy do wypłaty, określenia wysokości salda i rat kredytu.

Tak określone warunki umowy zostały przez powodów zaakceptowane, nie mogli oni zatem skutecznie zarzucać nieuzgodnienia kwoty kredytu, względnie kursu waluty indeksacji („miernika waloryzacji”). Zawarta przez strony umowa wpisywała się w ogólną konstrukcję kredytu indeksowanego, stanowiącą dopuszczalny na tle art. 69 p.b. wariant umowy kredytu, także przed wejściem w życie ustawy z 29.07.2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 165, poz. 984, dalej: „ustawa z 29.07.2011 r.”), którą dodano m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 p.b. Konstrukcję taką zaakceptowano również w odniesieniu do sytuacji, w której mechanizm indeksacji zakłada stosowanie dwóch różnych mierników wartości zobowiązania – przy wypłacie kredytu kursu kupna, natomiast przy spłacie rat – kursu sprzedaży waluty obcej (spread walutowy) (por. wyroki SN: z 11.12.2019 r. (V CSK 382/18), OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20 i z 12.04.2023 r. (II CNPP 11/22) oraz powołane tam dalsze orzecznictwo].

Problem związany z konstrukcją zawartej umowy wiązał się nie tyle z nieustaleniem jej *essentialia negotii*, lecz przyjętym w umowie mechanizmem ustalania kursu waluty indeksacji bazującym na tabeli kursowej sporządzanej przez kredytodawcę. W związku z tym należało zważyć, że postanowienia umowne odsyłające przy przeliczeniu kwoty wypłacanego kredytu i przy jego spłacie do tabel sporządzanych przez bank – a takie klauzule zawarte były w spornej umowie – były wielokrotnie analizowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego pod kątem ich kwalifikacji jako niedozwolonych postanowień umownych w obrocie konsumenckim (art. 385¹ k.c.). W judykaturze tej uznaje się jednolicie, że określenie należności obciążających kredytobiorcę z odwołaniem do tabel ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów oznaczania kursu, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron umowy kredytu. W konsekwencji postanowienia takie traktowane są jako niedopuszczalne, jako kształtujące prawa

i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy [por. w nowszym orzecznictwie np. wyroki SN: z 24.02.2022 r. (II CSKP 45/22); z 13.05.2022 r. (II CSKP 464/22); z 9.09.2022 r. (II CSKP 794/22); z 25.10.2023 r. (II CSKP 820/23); z 21.11.2023 r. (II CSKP 1602/22); z 29.11.2023 r. (II CSKP 1753/22) i z 20.01.2024 r. (II CSKP 874/22)].

Z racji braku statusu konsumenta po stronie powodów reżim ten nie miał zastosowania w okolicznościach sprawy. **To, że określone mu postanowieniu umownemu przyznaje się – w obrocie konsumenckim – abuzywny charakter, nie ma bezpośredniego przełożenia na ocenę jego skutków w relacjach pozbawionych konsumenckiego charakteru. Może jednak być tak, że postanowienie to, z racji swoich cech, poza obrotem konsumenckim zostanie zakwalifikowane jako godzące w zasady współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) lub kolidujące z naturą stosunku prawnego (art. 353¹ k.c.)** [por. wyroki SN: z 27.05.2022 r. (II CSKP 314/22); z 9.09.2022 r. (II CSKP 794/22) i z 6.04.2023 r. (II CSKP 491/22), OSNC 2023, nr 11, poz. 112].

Taka też sytuacja ma miejsce w przypadku rozważanych postanowień przeliczeniowych, które – kształtując kurs waluty indeksacji – pozwalają Bankowi wpływać na rozmiar świadczenia drugiej strony umowy, która zobowiązana jest do jego spełnienia wprawdzie w złotych, ale według miernika uzależnionego od decyzji kredytodawcy. Powodują tym samym, że rozmiar zadłużenia kredytobiorcy staje się zależny od zmiennego kursu waluty indeksacji określonego w sposób jednostronny przez Bank-kredytodawcę.

Bank uzyskuje w ten sposób możliwość wpływania w toku wykonywania umowy na rozmiar świadczenia drugiej strony, zarówno przy określaniu ogólnej kwoty kredytu (przeliczenie po kursie kupna), jak i poszczególnych rat (przeliczenie po kursie sprzedaży). Ryzyka tego nie łagodzi *per se* spostrzeżenie, że Bank – ustalając tabelę kursową – powinien kierować się realiami konkurencyjnego rynku, ponieważ założenie to pozostaje poza konsensem stron i nie stanowi dostatecznego zabezpieczenia dla drugiej strony umowy w zestawieniu z powtarzalnością operacji przeliczeniowych na przestrzeni nierzadko kilkunastu lat realizacji zobowiązania kredytowego. Bez znaczenia jest również to, w jaki sposób – w ocenianym czasokresie – Bank kształtował swoją politykę kursową, gdyż ocena zgodności postanowień umowy z zasadami współżycia społecznego i właściwością stosunku prawnego dotyczy normatywnej treści umowy, nie zaś tego, w jaki sposób była ona wykonywana w ramach przysługującej jednej ze stron swobody. Idąc tym torem, przy uwzględnieniu, że rozważany mechanizm stwarza także ryzyko dowolnego kształtowania marży kursowej stanowiącej dodatkową korzyść dla kredytodawcy, należy przyjąć, że koliduje on z zasadami słuszności kontraktowej także w relacjach profesjonalnych (art. 58 § 2 w zw.

z art. 353¹ k.c.) [por. wyrok SN z 27.05.2022 r. (II CSKP 314/22) i powołane tam argumenty, a także wyrok SN z 18.04.2023 r. (II CSKP 914/22)].

Odrębną kwestią są skutki nieważności tego rodzaju postanowień umownych w sytuacji, w której umowa kredytu nie jest objęta zakresem zastosowania dyrektywy 93/13 i opartego na niej *acquis*. W tym zakresie, nie powielając argumentacji prezentowanej w dotychczasowej judykaturze, którą Sąd Najwyższy podziela, należało jedynie zastrzec, że nieważność postanowień określających sposób kształtowania kursu waluty indeksacji nie przesądza o nieważności umowy kredytu. **Eliminacja luki polegającej na braku w umowie ustaleń co do kursu pozwalającego dokonywać przeliczeń złotego do waluty obcej, powstałej na skutek uznania pierwotnie zawartych w umowie postanowień za niedopuszczalne, może nastąpić w drodze analogicznego zastosowania norm, które odsyłają – w razie konieczności dokonywania przeliczeń walutowych – do kursu średniego odpowiedniej waluty obcej ustalanego przez NBP.** Podstawy do odwołania się do tej zasady można upatrywać się w art. 56 k.c., zważywszy, że zawarte w tym przepisie odesłanie do ustawy obejmuje również normy ustalone w drodze wnioskowań inferencyjnych [por. wyroki SN: z 27.05.2022 r. (II CSKP 314/22) i z 18.04.2023 r. (II CSKP 914/22)].

Odnosząc te uwagi do okoliczności sprawy, należało zauważyć, że Sąd Apelacyjny nie przeprowadził w rozważanej materii w zasadzie żadnych rozważań, podczas gdy fakt, że powodowie koncentrowali swą argumentację na twierdzeniu o abuzywności postanowień umownych, nie zwalniał od analizy zgłoszonych żądań z uwzględnieniem alternatywnych podstaw nieważności umowy lub jej niektórych postanowień podnoszonych przez powodów. Za wystarczające odniesienie się do tej kwestii nie można uznać stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny nie dopatrył się sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego. Stanowisko to, wyrażone bez bliższej argumentacji, w istocie rzeczy nie poddawało się kontroli kasacyjnej. Ubocznie jedynie należało dostrzec, że odrębnym aspektem wymagającym analizy – z uwzględnieniem niekonsumenckiego charakteru zawartej umowy – była eksponowana w skardze kasacyjnej kwestia narażenia powodów na ryzyko walutowe wynikające z mechanizmu indeksacji w powiązaniu z niebezpieczeństwem niezależnej od działań pozwanej deprecjacji złotego wobec CHF.

Zarzut naruszenia art. 58 w zw. z art. 353¹ k.c. należało w konsekwencji uznać za skuteczny, co uzasadniało uchylenie zaskarżonego wyroku. Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, tj. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Przetwarzanie danych osobowych klienta banku w marketingu bezpośrednim

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 17 lipca 2024 r.
(II SA/Wa 2287/23)

Przetwarzanie danych osobowych w celu przeprowadzenia badania satysfakcji klienta po zakończonej rozmowie telefonicznej należy uznać za działanie o charakterze marketingowym.

Zaskarżoną decyzją – przywołując art. 104 k.p.a. oraz art. 58 ust. 2 lit. b rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U. UE L nr 119, s. 1, ze zm., dalej: „RODO”) – wobec skargi K.B. (dalej: „Wnioskodawca”) na nieprawidłowości w procesie przetwarzania danych osobowych przez Bank, polegające na przetwarzaniu danych osobowych Wnioskodawcy na potrzeby marketingu bezpośredniego (w tym profilowania w zakresie związanym z marketingiem bezpośrednim) bez podstawy prawnej, udzielono Bankowi upomnienia za naruszenie art. 6 ust. 1 RODO, polegające na przetwarzaniu danych osobowych Wnioskodawcy w celach marketingu bezpośredniego bez podstawy prawnej – w dniu [...] listopada 2019 r., a następnie w okresie od [...] lutego 2022 r. do [...] marca 2022 r. oraz [...] lipca 2022 r. (w pkt 1). W pozostałym zakresie odmówiono uwzględnienia wniosku (pkt 2). W uzasadnieniu decyzji przywołano następujące okoliczności faktyczne i prawne uwarunkowania sprawy. Wobec skargi Wnioskodawcy ustalono następujący stan faktyczny:

1. W dniu [...] listopada 2019 r. – na skutek skontaktowania się Banku z Wnioskodawcą w celu przeprowadzenia badania satysfakcji klienta – tenże skierował drogą mailową sprzeciw wobec przetwarzania jego danych osobowych w celach marketingowych. Wskazał, że nie wyraża zgody na żaden kontakt marketingowy. W dniu [...] grudnia 2019 r. – w odpowiedzi na to zgłoszenie – Bank potwierdził wycofanie zgód marketingowych. Poinformował Wnioskodawcę, że nie będzie się z nim kontaktował w innych celach niż związane z obsługą umowy rachunku bankowego. Mimo wniesionego sprzeciwu, Wnioskodawca otrzymał – za pośrednictwem aplikacji mobilnej Banku – komunikat dotyczący oferty (...) – oferty lokaty skierowanej do Wnioskodawcy (...). Wobec tego Wnioskodawca zwrócił się

do organu o nakazanie Bankowi zaprzestania przetwarzania jego danych osobowych do celów marketingowych oraz zaprzestania profilowania Wnioskodawcy (...).

2. Po wszczęciu postępowania wyjaśniającego w sprawie Bank przesłał Wnioskodawcy – w dniu [...] lipca 2022 r. – wiadomość w formie SMS o treści: „Chcesz jeszcze lepiej kontrolować finanse? Włącz powiadomienia w aplikacji. Dowiesz się od razu, że na konto wpłynęła pensja czy przelew od znajomego. Przejdź do Ustawień >Ustawienia aplikacji >Powiadomienia i włącz powiadomienia. Szczegóły na naszej stronie www. Pozdrawiamy. Zespół Banku [...]”. Wobec tego Wnioskodawca zwrócił się ponownie o nakazanie Bankowi całkowitego zaprzestania przetwarzania jego danych osobowych w celach marketingowych oraz profilowania (...).

3. Bank wyjaśnił, że pozyskał dane osobowe Wnioskodawcy w związku z zawarciem i realizacją umowy rachunków bankowych, karty debetowej oraz dostępu do usług przez kanały bankowości elektronicznej (dalej: „Umowa”) – na podstawie art. 6 ust. 1 lit. b RODO – w zakresie: danych identyfikacyjnych (imię, nazwisko, nr PESEL, data i miejsce urodzenia, seria i numer dokumentu tożsamości, obywatelstwo), kontaktowych (nr telefonu, adres zamieszkania, adres korespondencyjny), socjodemograficznych (stan cywilny, imię ojca, imię matki, nazwisko panieńskie matki) oraz dotyczących formy zatrudnienia.

Wnioskodawca jest nadal klientem Banku i ma tam aktywne produkty uruchomione na podstawie Umowy, jak również na podstawie umów, dotyczących lokat bankowych. Bank przetwarza obecnie jego dane osobowe we wskazanym wcześniej zakresie oraz dane transakcyjne (szczegóły realizowanych transakcji), dane komunikacyjne (pozyskane w związku ze złożonymi reklamacjami) oraz szczegóły zawartych umów z Bankiem. Dane osobowe Bank przetwarza w celach:

- a) realizacji czynności niezbędnych do obsługi Umów – na podstawie art. 6 ust. 1 lit. b RODO,
- b) realizacji usług płatniczych – na podstawie art. 6 ust. 1 lit. b i c RODO – zgodnie z art. 40 i art. 43 ustawy z 19.08.2011 r. o usługach płatniczych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 794),
- c) statystycznych (w związku z zamkniętymi produktami) – na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO zgodnie z art. 105a ust. 4 i ust. 5 ustawy z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2488, ze zm.),
- d) realizacji obowiązków Banku związanych z identyfikacją i weryfikacją tożsamości klientów – dla przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu oraz zapobieganiu przestępstwom – na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO,
- e) realizacji obowiązków wynikających z przepisów księgowych i podatkowych – na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO,
- f) archiwalnych i dowodowych, w szczególności w celu ustalenia, dochodzenia i obrony roszczeń, zgodnie z terminami przedawnienia roszczeń

określonymi w art. 118 k.c. oraz w związku z realizacją reklamacji – na podstawie art. 6 ust. 1 lit. f RODO.

Bank nie ma zgody Wnioskodawcy na kontakt marketingowy przy użyciu telekomunikacyjnych urządzeń końcowych w celu marketingu bezpośredniego lub zgody na otrzymywanie informacji handlowej za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Bank wskazał: „przy nawiązywaniu relacji ze Skarżącym w systemie Banku został oznaczony najniższy poziom zgód marketingowych, z których wynika brak możliwości przetwarzania danych osobowych Skarżącego do celów marketingowych oraz brak możliwości kontaktu ze Skarżącym w ww. celu za pomocą telekomunikacyjnych urządzeń końcowych lub środków komunikacji elektronicznej”.

4. Wedle wyjaśnień Banku (...) w dniu [...] listopada 2019 r. – na skutek kontaktu Banku z Wnioskodawcą w celu przeprowadzenia badania satysfakcji klienta – tenże wniósł reklamację. Wyraził w niej dodatkowo sprzeciw wobec przetwarzania jego danych osobowych do celów marketingowych. W ocenie Banku kontakt z Wnioskodawcą – w celu zbadania satysfakcji – nie stanowił przetwarzania danych osobowych klienta do celów marketingowych, lecz element wykonania umowy; Bank wyjaśnił: „Telefon do Skarżącego wykonano o godz. (...) i rozmowa trwała 8 s. Nie ma żadnej odpowiedzi zarejestrowanej dla tego cif, a zatem Skarżący musiał się rozłączyć po komunikacie: >>Dziękujemy za rozmowę. Prosimy oceń naszą obsługę i odpowiedz na trzy krótkie pytania. Jeśli nie chcesz wziąć udziału w ankiecie, prosimy o rozłączenie się<<. Pytania, jakie byłyby zadane, są następujące: 1. Czy sprawa, z którą się kontaktowałeś, została załatwiona podczas rozmowy? Jeśli tak, wybierz 5, jeśli nie, wybierz 1. 2. Proszę ocenić poziom obsługi przez Konsultanta w skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza ocenę bardzo negatywną, a 5 – bardzo pozytywną. 3. Czy byłbyś skłonny polecić kontakt telefoniczny z Bankiem znajomym i rodzinie? Proszę ocenić w skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza >>zdecydowanie nie polecę<<, a 5 – >>polecę z pewnością<<”. Bank wskazał, że badanie satysfakcji klienta odbywa się na dwóch podstawach prawnych, w zależności czego konkretnie dane badanie dotyczy. Badanie poziomu wykonania umowy jest wykonywane na podstawie art. 6 ust. 1 lit. b RODO. Jeśli natomiast badanie nastawione jest na przygotowanie nowej oferty, wówczas może się odbywać na podstawie art. 6 ust. 1 lit. f RODO. Wnioskodawcy nie zaproponowano, zareklamowano, zasugerowano żadnej usługi. W związku z badaniem satysfakcji klienta nie doszło też do badania zainteresowania innymi usługami Banku.

W wyniku błędu Bank przetworzył dane w oparciu o informacje dotyczące Wnioskodawcy (imię, nazwisko, data urodzenia, informacja o pełnej zdolności do czynności prawnych, informacja o korzystaniu z bankowości elektronicznej) bez podstawy prawnej w celu przedstawienia oferty (...). Dotycząca tej lokaty oferta była dostępna dla Wnioskodawcy od [...] lutego do [...] marca 2022 r. Oferta [...] jest kierowana do każdego klienta – w okresie 30 dni od daty [...] – spełniającego z góry określone następujące warunki:

■ Przetwarzanie danych...

- status 1 (czyli po przejściu procedury KYC, kartoteka bez ograniczenia wynikającego z braku weryfikacji aml-owej),
- liniowa biznesowa – klient indywidualny,
- zgody marketingowe na poziomie 6 lub 7,
- powyżej 18 lat, czyli pełna zdolność do czynności prawnych,
- klient posiada [...],
- klient nie ubezwłasnowolniony,
- oferta [...] brzmi jednakowo dla każdego klienta.

Przed wysłaniem informacji Bank sprawdza, czy klient spełnia wskazane kryteria. Treść oferty [...] nie jest dostosowana na podstawie oceny konkretnego klienta. Nieskorzystanie z niej nie wywołuje żadnych skutków prawnych.

5. W odpowiedzi na wezwanie do wskazania, na jakiej podstawie prawnej Bank skierował w dniu [...] lipca 2022 r. do Wnioskodawcy wiadomość o możliwości włączenia powiadomień w aplikacji, Bank wyjaśnił: wiadomości serwisowe dotyczące sposobu korzystania z aplikacji, będącej przedmiotem umowy o korzystanie z kanałów bankowości elektronicznej, przesyła się także na podstawie art. 6 ust. 1 lit. b RODO. Mowa jest bowiem jedynie o komunikacji dotyczącej sposobu korzystania z usługi, z której klient już w danym momencie korzysta (...).

6. Przetwarzanie danych osobowych jest dopuszczalne, gdy administrator danych osobowych legitymuje się którąkolwiek z przesłanek, o których mowa w art. 6 ust. 1 RODO. Każda z nich ma charakter autonomiczny i niezależny. Spełnienie co najmniej jednej z nich stanowi więc o zgodnym z prawem przetwarzaniu danych osobowych. Niezależnie od zgody osoby, której dane osobowe dotyczą (art. 6 ust. 1 lit. a RODO), ich przetwarzanie dopuszczono m.in., gdy jest to niezbędne do wypełnienia ciążącego na administratorze obowiązku prawnego (art. 6 ust. 1 lit. c RODO), a także do celów, wynikających z prawnie uzasadnionych interesów realizowanych przez administratora lub przez stronę trzecią, z wyjątkiem sytuacji, gdy nadrzędny charakter wobec tych interesów mają interesy lub podstawowe prawa i wolności osoby, której dane dotyczą, wymagające ochrony danych osobowych, w szczególności gdy osoba, której dane dotyczą, jest dzieckiem (art. 6 ust. 1 lit. f RODO).

7. Zgodnie z motywem 47 RODO podstawą prawną przetwarzania mogą być prawnie uzasadnione interesy administratora, w tym administratora, któremu można ujawnić dane osobowe, lub strony trzeciej, jeżeli – w świetle rozsądnych oczekiwań osób, których dane dotyczą, opartych na ich powiązaniach z administratorem – nadrzędne nie są interesy lub podstawowe prawa i wolności osoby, której dane dotyczą. Taki prawnie uzasadniony interes może istnieć, np. gdy zachodzi istotny i odpowiedni rodzaj powiązania między osobą, której dane dotyczą, a administratorem, np. gdy osoba, której dane dotyczą, jest klientem administratora lub działa na jego rzecz. **Za działanie wykonywane w prawnie uzasadnionym**

interesie można uznać przetwarzanie danych osobowych do celów marketingu bezpośredniego.

8. Kwestię prowadzenia marketingu bezpośredniego przy wykorzystaniu połączeń i wiadomości telefonicznych szczegółowo uregulowano w ustawie z 16.07.2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1648), dalej: „p.t.”. Zgodnie z art. 172 ust. 1 p.t. zakazano używania telekomunikacyjnych urządzeń końcowych i automatycznych systemów wywołujących dla celów marketingu bezpośredniego lub przesyłania niezamówionej informacji handlowej w rozumieniu ustawy z 18.07.2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 344, ze zm.), dalej: „u.ś.u.d.e.”, chyba że abonent lub użytkownik końcowy uprzednio wyraził na to zgodę. W brzmieniu sprzed 1.01.2023 r. art. 172 ust. 1 p.t. stanowił natomiast, że zakazane jest używanie telekomunikacyjnych urządzeń końcowych i automatycznych systemów wywołujących dla celów marketingu bezpośredniego, chyba że abonent lub użytkownik końcowy uprzednio wyraził na to zgodę. Z kolei kwestię przesyłania informacji handlowych za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej reguluje art. 10 u.ś.u.d.e. Zgodnie z nim zakazano przesyłania niezamówionej informacji handlowej skierowanej do oznaczonego – będącego osobą fizyczną – odbiorcy za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (ust. 1). Informację handlową uważa się za zamówioną, jeżeli odbiorca wyraził zgodę na otrzymywanie takiej informacji, w szczególności udostępnił w tym celu identyfikujący go adres elektroniczny (ust. 2). W u.ś.u.d.e. zdefiniowano pojęcie informacji handlowej jako: „każdą [...] przeznaczoną bezpośrednio lub pośrednio do promowania towarów, usług lub wizerunku przedsiębiorcy lub osoby wykonującej zawód, której prawo do wykonywania zawodu jest uzależnione od spełnienia wymagań określonych w odrębnych ustawach, z wyłączeniem informacji umożliwiającej porozumiewanie się za pomocą środków komunikacji elektronicznej z określoną osobą oraz informacji o towarach i usługach niesłużącej osiągnięciu efektu handlowego pożądanego przez podmiot, który zleca jej rozpowszechnianie, w szczególności bez wynagrodzenia lub innych korzyści od producentów, sprzedawców i świadczących usługi” (art. 2 pkt 2).

9. Reasumując, we wskazanych wyżej przepisach p.t. i u.ś.u.d.e. uzależniono dopuszczalność prowadzenia marketingu bezpośredniego oraz przesyłania informacji handlowej z wykorzystaniem wskazanych dróg kontaktu od uzyskania odpowiedniej zgody w tym zakresie.

10. W niniejszej sprawie z ustalonego wyczerpująco stanu faktycznego wynika, że Bank nie miał ani nie posiada zgody Wnioskodawcy na kontakt marketingowy przy użyciu telekomunikacyjnych urządzeń końcowych do celów marketingu bezpośredniego oraz zgody na otrzymywanie informacji handlowej za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Bank wskazał przy tym, że określony w systemie poziom zgód marketingowych oznacza brak możliwości przetwarzania danych osobowych Wnioskodawcy do celów

marketingowych oraz kontaktu z nim w tym celu za pomocą telekomunikacyjnych urządzeń końcowych lub środków komunikacji elektronicznej.

11. Analizując wskazane przez Wnioskodawcę kwestie dotyczące przetwarzania jego danych osobowych w celu przeprowadzenia przez Bank badania satysfakcji klienta po zakończonej rozmowie telefonicznej, należy ocenić, czy takie badanie nosi znamiona działania o charakterze marketingowym. W ocenie Banku kontakt z Wnioskodawcą – w celu zbadania satysfakcji klienta – nie stanowił przetwarzania jego danych osobowych do celów marketingowych. Nastąpił zaś w celu związanym z wykonywaniem umowy. Bank wyjaśniał, że badanie satysfakcji klienta prowadzi na dwóch podstawach prawnych, w zależności czego konkretnie badanie dotyczy. Badanie poziomu wykonania umowy wykonuje na podstawie art. 6 ust. 1 lit. b RODO. Jeśli natomiast badanie nastawione jest na przygotowanie nowej oferty, wówczas odbywa się na podstawie art. 6 ust. 1 lit. f RODO. Podkreślił, że Wnioskodawcy nie zaproponowano, zareklamowano ani zasugerowano żadnej usługi oraz nie doszło do badania zainteresowania innymi usługami Banku. W związku z tym badanie satysfakcji klienta w dniu [...] listopada 2019 r. znajduje podstawę w art. 6 ust. 1 lit. b RODO.

12. Organ nie zgadza się z tym stanowiskiem Banku. Podziela zaś prezentowane w piśmiennictwie stanowisko, zgodnie z nim – w ramach marketingu – można wyróżnić zagadnienia takie jak odnajdywanie i ocenianie możliwości rynkowych prowadzących do zaspokojenia potrzeb określonych odbiorców (nabywców) oraz dokładne ustalenie tych potrzeb, opracowywanie w oparciu o tę wiedzę produktu (usługi) oraz strategii jego dystrybucji czy przygotowanie odpowiedniej strategii ceny i promocji. Marketing usług jest systemem zintegrowanych działań firmy usługowej na rynku. Obejmuje identyfikację, kształtowanie, a następnie zaspokajanie potrzeb w sposób zapewniający satysfakcję klientom i realizację ich własnych celów ekonomicznych. **Kształtowanie wyższego poziomu usługi, która powinna spełniać więcej potrzeb i dostarczać więcej wartości klientowi, wpływa na budowanie przewagi konkurencyjnej firmy i jest formą marketingu.** Poznanie postaw klientów (w tej sprawie: Wnioskodawcy) wobec oferty lub obsługi ułatwia pracę personelu działu obsługi klienta i umożliwia dostosowanie działań do wymagań nabywców. Pomiar satysfakcji klienta jest oceną obsługi, jaką firma zapewnia swoim klientom i jednocześnie jest miarą sukcesu działań personelu. Badanie satysfakcji jest zatem pomocne w ustalaniu strategii przedsiębiorstwa oraz zwiększaniu wpływów i udziału w rynku. Dla wielu przedsiębiorstw kontrola satysfakcji konsumentów stała się stałym elementem badań marketingowych (tak Mariola Wisz-Cieszyńska, *Badanie postaw i satysfakcji klientów instytucjonalnych z oferowanego poziomu obsługi*, Międzywydziałowe Studium Doktoranckie, AE Kraków, Listopad 2002).

13. **Mając to na uwadze, badanie satysfakcji klienta stanowi działania mające charakter marketingowy.** Błędne jest zatem stanowisko Banku,

zgodnie z którym podstawą przetwarzania danych osobowych Wnioskodawcy na potrzeby badania poziomu satysfakcji klienta był art. 6 ust. 1 lit. b RODO.

14. Nie zachodziła ponadto jakakolwiek inna przesłanka – spośród wymienionych w art. 6 ust. 1 RODO – stanowiąca o legalności danego procesu. Wnioskodawca nie wyraził zgody, o której mowa we wskazanym art. 172 ust. 1 p.t., na kontakt telefoniczny w celach marketingowych. Tym samym nie mógł spodziewać się, że jego dane osobowe będą przetwarzane w tym celu we wskazany sposób.

15. Nie można uznać, aby podstawą prawną działania Banku w tym zakresie był art. 6 ust. 1 lit. f RODO. W świetle powyższych okoliczności brak jest bowiem podstaw, by stwierdzić, że interes Banku był nadrzędny nad prawami i interesami Wnioskodawcy. Odnośnie do tego procesu nie zaistniała żadna z przesłanek legalizujących wskazanych w art. 6 ust. 1 RODO. W związku z tym doszło do naruszenia przez Bank art. 6 ust. 1 RODO. Tym samym w dniu [...] listopada 2019 r. bez podstawy prawnej przetworzono dane osobowe Wnioskodawcy w celu marketingu bezpośredniego.

16. Wobec zarzutu Wnioskodawcy dotyczącego przesłania mu przez Bank – za pośrednictwem aplikacji mobilnej – komunikatu w zakresie tzw. (...) [czyli oferty lokaty skierowanej do Wnioskodawcy (...)] **Bank, odnosząc się do tego, potwierdził, że w tym przypadku doszło – w wyniku błędu – do przetwarzania danych Wnioskodawcy w celach marketingowych bez podstawy prawnej.** Oferta ta była dostępna i widoczna dla Wnioskodawcy przez okres od [...] lutego r. do [...] marca 2022 r. To działanie Banku także nie znajdowało oparcia w żadnej z przesłanek legalizujących przetwarzanie danych osobowych wyrażonych w art. 6 ust. 1 RODO. W szczególności bowiem – na dzień realizacji przez Bank kampanii marketingowej dotyczącej oferty [...] – nie dysponował on zgodą Wnioskodawcy na kierowanie doń ofert marketingowych za pomocą telekomunikacyjnych urządzeń końcowych lub środków komunikacji elektronicznej. Pozwalałaby ona na uznanie, że Wnioskodawca mógł spodziewać się przetwarzania jego danych osobowych w celach marketingowych.

17. Wobec działania Banku polegającego na przesłaniu do Wnioskodawcy wiadomości SMS dotyczącej aplikacji mobilnej i możliwości włączenia w niej funkcji powiadomień o zdarzeniach na koncie klienta przywołano stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażone w wyroku z 5.12.2018 r. (I OSK 53/17), www.orzeczenia.nsa.gov.pl. **W jego uzasadnieniu stwierdzono, że za marketing należy uznać takie informacje o produktach, które stanowią podkreślenie ich atrakcyjności i nakłonięcie do działania polegającego na skorzystaniu z prezentowanej oferty.** Ponadto – wedle tego orzeczenia – działania marketingowe mają nie tyle informować, co przekonywać do podjęcia określonych działań poprzez oddziaływanie na emocje odbiorcy. Bank wskazał wprawdzie w swoich

wyjaśnieniach, że wiadomość SMS do Wnioskodawcy dotyczyła komunikacji w zakresie sposobu korzystania z usługi już aktywowanej – aplikacji mobilnej, w związku z czym – w ocenie Banku – przetwarzanie danych odbywało się na podstawie art. 6 ust. 1 lit. b RODO. W okolicznościach niniejszej sprawy organ nie może jednak podzielić tego stanowiska. Istotne znaczenie ma treść i cel przesłanej przez Bank do Wnioskodawcy wiadomości SMS. **Zawiera ona w sobie elementy marketingu – ma na celu zachęcenie go do skorzystania z dodatkowych funkcjonalności aplikacji mobilnej.** Nie jest ona konieczna i niezbędna do prawidłowego jej użytkowania. Treść wiadomości SMS z [...] lipca 2022 r. nie miała wyłącznie charakteru informacyjnego. Zawierała bowiem przekaz mający przekonać do włączenia dodatkowej funkcji w aplikacji mobilnej. W związku z tym doszło do naruszenia przez Bank art. 6 ust. 1 RODO również i w tym przypadku. Nie legitymował się on bowiem żadną ze wskazanych w tym przepisie przesłanek legalizujących proces przetwarzania danych osobowych Wnioskodawcy w celach marketingowych.

18. W toku postępowania Wnioskodawca podniósł także zarzut profilowania przez Bank w celu dopasowania swoich usług do oczekiwań klienta oraz przesyłania ofert handlowych w oparciu o profilowanie. W wyjaśnieniach zaś Bank zaprzeczył, aby dochodziło do profilowania oraz podejmowania jakichkolwiek zautomatyzowanych decyzji w przypadku Wnioskodawcy. Dalej sformułowano szerszą argumentację przemawiającą, zdaniem organu, za konstatacją, że – w przypadku Wnioskodawcy – nie doszło do naruszenia zasad profilowania danych.

19. Prowadzone postępowanie administracyjne służy kontroli zgodności przetwarzania danych z przepisami o ochronie danych osobowych. Jest ukierunkowane na wydanie decyzji administracyjnej. Służy ona przywróceniu stanu zgodnego z prawem – na podstawie art. 58 ust. 2 lit. b RODO – m.in. poprzez udzielenie upomnienia administratorowi w przypadku naruszenia przepisów przez operację przetwarzania. W niniejszej sprawie – z uwagi na charakter kwestionowanych w skardze zdarzeń oraz okoliczność, że miały one charakter zakończonych – **właściwe jest zastosowanie wobec Banku upomnienia za stwierdzone naruszenie przepisów o ochronie danych osobowych.** Nie było ponadto podstaw do uznania, że Bank profilował dane osobowe Wnioskodawcy w celach marketingowych. Wobec tego należało odmówić uwzględnienia wniosku w tym zakresie.

Decyzję zaskarżono w pkt 1, zarzucając jej wydanie z naruszeniem przepisów (...).

Sąd zważył, co następuje:

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżona decyzja nie narusza prawa w zakresie, w jakim skutecznie ją zaskarżono. Trafnie organ ustalił istotne uwarunkowania faktyczne sprawy, a także przywołał jej ramy prawne w kwestii istnienia podstaw prawnych do wydania decyzji, którą

udzielono Bankowi w stosownym zakresie upomnienia. Wobec szczegółowego zreferowania argumentacji organu jej powtarzanie byłoby bezzasadne. Sąd przyjmuje ją za własną, z zastrzeżeniem uwagi dotyczącej określenia czasu prezentacji informacji o ofercie [...], o czym w dalszej części uzasadnienia. Wobec zarzutów skargi należy dodać jedynie, co następuje.

W kwestii wykonania połączenia dotyczącego poziomu zadowolenia z wykonanej usługi w dniu [...] listopada 2019 r. („incydent I”) **organ trafnie skonstatował, że działanie takie stanowi jedną z form marketingu.** Ocenę taką poparto stosownym stanowiskiem naukowym wyrażanym przez osobę dysponującą stosowną wiedzą w danej dziedzinie (okoliczności tej nie kwestionowano). Sąd nie ma więc podstaw, aby ustalenia te podważyć przy uwzględnieniu zasad ogólnych k.p.a., w szczególności wobec treści art. 80 tego aktu.

Nie może mieć w tym kontekście znaczenia, czy – wedle intencji Banku – działania te nie były traktowane jako służące promocji czy rozwojowi własnych usług w myśl klasyfikacji przyjętej w danym podmiocie. **Skoro działania w celu podnoszeniu poziomu oferowanych usług traktuje się jako element marketingu, zaś temu niewątpliwie służyło przeprowadzenie ankiety z klientem Banku, działalność tą trafnie sklasyfikowano jako marketing bezpośredni – formę komunikatu skierowanego do konkretnego klienta.** Ponieważ prowadzenie tego rodzaju działań wymaga jednocześnie w świetle regulacji odrębnych – art. 172 ust. 1 p.t. – bezpośredniej zgody zainteresowanej osoby, nie sposób uznać, aby przetwarzanie danych osobowych Wnioskodawcy – służące realizacji danego celu (teleankiety) – znajdowało stosowną podstawę w celach przewidzianych w art. 6 ust. 1 lit. f RODO, zwłaszcza w kontekście użytego tam określenia „prawnie uzasadnione”.

Nie może mieć też istotnego znaczenia podkreślana przez Bank okoliczność, że – w rozpatrywanym przypadku – Wnioskodawca nie udzielił żadnych informacji. Rozłączył się po próbie nawiązania rozmowy przez automatyczną sekretarkę. Na co wskazuje treść uzasadnienia, cechę bezprawności przypisano bowiem samemu wykorzystaniu danych Wnioskodawcy dla celów zlecenia i zainicjowania rozmowy, nie zaś gromadzenie informacji o nim w wyniku jej przeprowadzenia.

Chybione są też wywody, jakoby wyspecjalizowany w sprawach ochrony danych osobowych organ nie mógł oceniać, czy określone działanie podmiotu nie wykracza poza reguły wynikające z regulacji szczególnych, np. zawartych w p.t. Nie może mieć też kluczowego znaczenia istnienie innego organu regulacyjnego (tu: Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej), któremu przypisano stosowne kompetencje w danym zakresie, w tym możliwość zastosowania sankcji finansowych za naruszenie wymagań związanych z naruszeniem zakazu w zakresie używania telekomunikacyjnych urządzeń końcowych (tak art. 209 ust. 1 pkt 25 w zw. z art. 172 ust. 1 p.t.). **Przedmiotem oceny organu, wyspecjalizowanego w sprawach ochrony**

danych osobowych, była wyłącznie kwestia przetwarzania tychże w celu podjęcia konkretnych działań, nie zaś samo wykorzystywanie urządzeń telekomunikacyjnych. W sprawie nie podnoszono także, aby – w rozpatrywanym przypadku – wobec Banku doszło do kumulacji odpowiedzialności administracyjnej na podstawie poszczególnych regulacji – RODO i p.t. – z tytułu tego samego zdarzenia.

Bezzasadne są też zarzuty w kwestii zastosowania sankcji upomnienia wobec przedstawienia Wnioskodawcy oferty [...] („incydent II”). Bezspornie, zapewnienie jej dostępności i informacji o tym w konkretnym okresie (...) wymagało przetwarzania danych Wnioskodawcy, w tym daty urodzenia (dzień i miesiąc). Trafnie odnotowuje strona skarżąca, że – wedle twierdzeń samego Banku – dana oferta była dostępna dla Wnioskodawcy w konkretnym okresie. Bank nie potwierdził zaś wprost, aby przez cały ten czas informacja o niej była widoczna dla Wnioskodawcy w aplikacji mobilnej, co było przesłanką zainicjowania skargi w danym zakresie. Wnioskodawca wykazał zaś zamieszczenie informacji tylko w jednym z dni trwania promocji. Uzasadnione jest jednak założenie, że Bank – we własnym interesie – popularyzował informacje o własnej ofercie w kanale dostępnym właśnie dla Wnioskodawcy, zaś Bank w toku postępowania temu nie przeczył. W tym kontekście ewentualny brak precyzji co do wskazania okresu przetwarzania danych, za co wymierzono sankcję w postaci upomnienia, przywołując to jako jeden z trzech incydentów, nie może mieć istotnego znaczenia dla wyniku sprawy.

Trafnie w końcu skonstatował organ, że przesłana za pośrednictwem SMS informacja o dodatkowej funkcjonalności używanej przez Wnioskodawcę aplikacji mobilnej – możliwość śledzenia operacji („incydent III”) – **stanowiła działanie o charakterze typowo promocyjnym**. Wskazywano bowiem na dodatkową funkcjonalność oferowanej usługi dostępnej generalnie w związku z realizacją aktualnej umowy z Bankiem. Nie może mieć w tym kontekście znaczenia, że działanie informacyjne Banku służyć mogło równocześnie interesom jego klienta (lepsze bezpieczeństwo środków) czy powinność Banku popularyzacji rozwiązań podnoszących bezpieczeństwo obrotu bankowego. W świetle obowiązujących regulacji – powołanych trafnie przez organ – klient ma możliwość rezygnacji z określonych korzyści, jakie wynikają dlań z dostarczenia mu informacji handlowych stanowiących równocześnie promocję dostarczanych mu usług. **Może on przedkładać wyżej własne, odmienne preferencje co do zakresu wykorzystywania środków komunikacji, jakimi dysponuje**. Chybione są także inne wywody skargi z następujących przyczyn:

- Nie ma znaczenia w sprawie, że Wnioskodawca ograniczył zgody marketingowe dopiero w następstwie incydentu I. Jak trafnie wskazał organ – wobec zastosowania przez Bank jednej z form marketingu bezpośredniego za pomocą telekomunikacyjnych urządzeń końcowych – konieczne było wyrażenie przez Wnioskodawcę zgody na danego rodzaju formy

kontakty wprost. Co bezsporne, Bank nią nie dysponował. Nie można uznać za taką samą podania numeru telefonu dla celu komunikacji z Bankiem.

- Zastosowanego środka dyscyplinującego – upomnienia w myśl art. 58 ust. 2 pkt b RODO – nie można uznać za sankcję nazbyt dolegliwą w danym przypadku. Skorzystano z niego bowiem wobec trzech ujawnionych incydentów, gdzie Bank przetwarzał – z naruszeniem reguł określonych w RODO – dane osobowe tego samego Wnioskodawcy. Nie może być przeszkodą dla zastosowania danej sankcji, że stosowne uchybienia nie wynikały z poważnych zaniedbań, zaś podmiotowi – wedle oceny zachowań w toku postępowania – nie sposób przypisać woli kontynuowania określonych, nagannych praktyk (incydent I i III), zaś jedno ze zdarzeń było następstwem oczywistego błędu, co Bank sam przyznał (incydent II).

Nie naruszono więc wymienionych w skardze przepisów prawa materialnego determinujących dopuszczalność przetwarzania danych osobowych – zawartych w samym RODO, jak i wynikających z przepisów szczególnych, w tym z p.t. oraz u.s.u.d.e. – ani też regulacji określającej kompetencje organu wyspecjalizowanego w kwestii ochrony danych osobowych co do możliwości zastosowania przypisanych mu środków sankcyjnych (tu: upomnienie) w kontekście ewentualnego wykroczenia poza granice uznania administracyjnego. Nie uchybiono też wymienionym w skardze przepisom postępowania co do powinności właściwego wyjaśnienia sprawy czy uzasadnienia decyzji. Żadne jej istotne okoliczności faktyczne nie budzą wątpliwości.

Sąd nie dopatrył się więc w zaskarżonym akcie – w świetle zarzutów skargi ani z urzędu – wad, które uzasadniałyby jego wyeliminowanie z obrotu prawnego. Wobec zakresu skutecznego zaskarżenia decyzji – jedynie w pkt 1 – poza przedmiotem rozważań Sądu pozostała kwestia zasadności ocen organu co do innych zarzutów skierowanej doń skargi Wnioskodawcy. Z przytoczonych wyżej przyczyn – na podstawie art. 151 ustawy z 30.08.2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 935) – orzeczono jak w sentencji, tj. oddalono skargę.

Świadomość sprawcy w przestępstwie prania brudnych pieniędzy

*Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 22 września 2023 r.
(II AKa 395/21)*

Nie można uznać, iż samo otworenie rachunku bankowego i udostępnienie go innej osobie równoznaczne jest z przyjęciem korzyści majątkowych, o których mowa w art. 299 § 1 k.k., jeżeli brak jest dowodów, że poza przekazaniem danych oskarżony miał jakikolwiek kontakt z osobami popełniającymi czyny zabronione oraz świadomość, w jakim celu zostaną te dane wykorzystane.

ZYGMUNT KUKUŁA

I. Przestępstwa prania brudnych pieniędzy popełniane są przy aktywnym wykorzystywaniu przez sprawców działalności systemu bankowego. Z problemem tym współczesna bankowość zmaga się od wielu lat, współdziałając w jego zwalczaniu z właściwymi służbami i instytucjami.

Literatura prawa karnego od dawna analizuje zagadnienia z tym związane z różnej perspektywy, a orzecznictwo sądowe, zwłaszcza w ostatnich kilku latach, poszerzyło znacznie swój dotychczasowy dorobek dotyczący tego rodzaju przestępstw. W wielu obszarach zdołano ukształtować wykładnię ustawowego opisu przestępstwa, które stypizowano w art. 299 k.k. jako pranie brudnych pieniędzy.

Proces ten podlega ciągłej ewolucji, poszerzając naszą dotychczasową wiedzę, a praktykom ułatwiając poszukiwanie rozwiązań w konkretnym przypadku. Niewątpliwie mechanizm prania brudnych pieniędzy jest nieustannie modyfikowany, aby utrudnić zobowiązanym do jego ujawnienia podmiotom wykonywanie czynności, które identyfikują transakcje uznawane za podejrzone. Instytucje bankowe są jednymi z wielu podmiotów zobowiązanych na podstawie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu¹ do ujawniania i zgłaszania organom ścigania przypadków, które uzasadniają podejrzenie wykorzystywania ich działalności do czynów przestępczych. Każdy taki przypadek powinien być należycie zbadany, a wniosek przemawiający za jego zgłoszeniem – wystarczająco udowodniony.

¹ Ustawa z 1.03.2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (Dz.U. z 2018 r., poz. 723, ze zm.).

II. W niniejszym przypadku Sąd Apelacyjny rozpoznawał sprawę trzech osób oskarżonych o popełnienie przestępstw oszustwa, gdzie szkoda osiągnęła znaczne rozmiary. Dodatkowo zarzucono im pranie brudnych pieniędzy. Sąd pierwszej instancji uniewinnił jednak dwóch oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów. Wśród nich znalazło się oskarżenie o pomocnictwo w praniu brudnych pieniędzy.

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator, zarzucając rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Błąd polegał na przyjęciu przez sąd, że brak jest dostatecznych dowodów uzasadniających popełnienie przez oskarżonych zarzucanych im czynów i w konsekwencji ich uniewinnienie, podczas gdy prawidłowa ocena wszystkich ujątych dowodów wskazywała, iż oskarżeni dopuścili się tych czynów.

Apelacja prokuratorska uznana została za bezzasadną i oddalona. Sąd utrzymał wyrok uniewinniający. Argumentował, że przeprowadzone postępowanie dowodowe, mimo swojej kompletności, nie usunęło wątpliwości, które powziął co do sprawstwa oskarżonych. Wbrew zarzutom prokuratora, sąd zasadnie przyjął, że zgromadzone dowody, w tym zeznania świadków, nie pozwalają na uznanie w sposób pewny, że oskarżeni w zarzucanych im przestępstwach brali jakikolwiek udział: czy to w sprawczej, czy w niesprawczej formie zjawiskowej. **Sam niekwestionowany fakt założenia przez nich działalności gospodarczych, a w dalszej kolejności udostępnienia danych firm, w tym haseł i kodów do kont bankowych, nie może i nie przesądza, że mieli jakąkolwiek wiedzę i świadomość popełnienia przez inne, nieustalone osoby zarzucanych im czynów zabronionych.**

Podejmowana przez prokuratora próba określenia ich odpowiedzialności na zasadzie współsprawstwa czy pomocnictwa, opartego na udostępnieniu jedynie danych niezbędnych do dokonywania przestępstw, abstrahuje od oczywistego faktu, że współdziałanie – nawet z osobami, których się nie zna i z którymi nie miało się kontaktu – oraz pomocnictwo muszą dotyczyć konkretnych czynów, w popełnianiu których uczestniczy współsprawca i popełnianie których ułatwia pomocnik. Rozciąganie tego udziału na inne przestępstwa wyłącznie w oparciu o fakt udostępnienia przez oskarżonego danych, które umożliwiały niekontrolowane korzystanie z założonej przez niego firmy, oraz uprzednią jego karalność jest nieuzasadnione. W sprawie brak było dowodów, że – poza przekazaniem danych – oskarżony miał jakikolwiek kontakt z osobami popełniającymi czyny zabronione oraz świadomość, w jakim celu i do jakich konkretnie działań zostaną one wykorzystane.

III. Pomocnictwo do przestępstwa, na które powołał się sąd w tej sprawie, od strony normatywnej funkcjonuje w art. 18 § 3 k.k. Dotyczy ono każdego rodzaju przestępstwa.

Pomocnikiem jest ten, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie,

w szczególności dostarczając narzędzie, środek przewozu, udzielając rady lub informacji. Użyty w opisie czynu zwrot „w szczególności” oznacza, że poza wyraźnie wymienionymi w tym przepisie zachowaniami, w pojęciu pomocnictwa mieszczą się wszelkie pozostałe zachowania, jeśli ułatwiają one sprawcy popełnienie zamierzonego czynu. **W rozpatrywanej sprawie taką formą pomocy mogło być założenie rachunku bankowego, a następnie przekazanie go do dyspozycji sprawcy, który przy jego wykorzystaniu mógł rozpocząć przestępcze działania opisane w art. 299 k.k.**

Pomocnictwo, co warto zaznaczyć, stanowi jedną z niesprawczych form przestępczego działania w tym znaczeniu, że udzielający pomocy sam nie uczestniczy w podejmowanym przez sprawcę przestępczym procederze. Jego rola sprowadza się do udzielenia mu pomocy, po czym jego aktywność się kończy. Nie prowadzi już dalej przestępczych działań, jego rola zakończyła się. Co najwyżej, może z dystansu, jeśli chce i ma taką możliwość, obserwować zachowanie sprawcy, któremu udzielił pomocy. Jeśli podjąłby aktywne kroki w momencie bezpośredniej realizacji czynu przez sprawcę, a więc po udzieleniu jakiejś formy pomocy, mógłby stać się współsprawcą czynu, a nie pomocnikiem.

Pomocnik musi znać istotne założenia czynu, którego dokonanie swoim wysiłkiem zamierza wspomóc. Musi mieć wyobrażenie konkretnego czynu zabronionego, który ma być popełniony przez sprawcę głównego². Bez świadomości rodzaju czynu przestępczego nie można przypisać mu zarzutu pomocnictwa. Świadomość postępowania sprawcy, o ile zamierza on pomóc w przeniesieniu posiadania np. pranych pieniędzy, może wiązać się z wprowadzonymi w kodeksie cywilnym regulacjami dotyczącymi posiadania. Dotyczy to chociażby wydania środków, które zgodnie z art. 348 k.c. dają nad nimi faktyczną władzę. Prowadziłoby to w konsekwencji do uznania, że takie postępowanie nie pokrywałoby się z przyjętą w zaskarżonym wyroku koncepcją odpowiedzialności według art. 18 § 3 k.k. Ze względu na użyty w art. 299 § 1 k.k. zwrot „pomaga do przenoszenia” wskazywałoby na zachowanie mieszczące się w tym właśnie przepisie szczególnym, stanowiące szczególną postać pomocnictwa w stosunku do pomocnictwa zwykłego. Zbadawszy materiał dowodowy, sądy obu instancji nie znalazły jednak przekonujących dowodów, aby zarzucane sprawcom działanie mogło być potraktowane jako pomocnictwo. Stąd też i taką odmianę pomocnictwa należy odrzucić.

Przeglądając dotychczasowy dorobek orzecznictwa sądowego, napotykamy w nim wiele wskazówek przydatnych do oceny komentowanego rozstrzygnięcia. W sposób staranny ugruntowano schemat czynności wykonawczych omawianego przestępstwa. Musi ono zawierać cztery elementy łącznie:

- czyn zabroniony,
- korzyści związane z jego popełnieniem,

² Wyrok SA w Lublinie z 14.02.2018 r. (II AKa 284/17), LEX nr 2477353.

- środki płatnicze, papiery wartościowe itd. (tzw. brudne pieniądze) pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego,
- czynności sprawcze (tzw. pranie) podejmowane w stosunku do tzw. brudnych pieniędzy³.

Wyjaśniono, że zachowanie sprawcy czynu musi wskazywać na zamiar unicestwienia bądź co najmniej stworzenia na tyle istotnej przeszkody, że uniemożliwia stwierdzenie przestępczego pochodzenia środków (bezpośrednio bądź pośrednio)⁴. **Osoba dopuszczająca się przestępstw musi działać umyślnie i być świadoma swoich działań, co potwierdza winę umyślną sprawcy w zamiarze zarówno bezpośrednim, jak i ewentualnym**⁵. Jest to zbieżne z opinią doktryny⁶.

Aby sprawcę skazać, należy udowodnić mu, że świadomie posługiwał się wartościami majątkowymi uzyskanymi w przestępczy sposób⁷. W świetle jednego z orzeczeń nie jest jednak konieczne, aby sprawca miał pełną wiedzę co do konkretnych okoliczności czynu zabronionego, z którego pochodzą „prane” środki⁸. Prowadzi to do wniosku, że jakąś wiedzą sprawca musi dysponować, z tym że jej zakres zależy od tego, co zdoła mu się udowodnić, jeśli przyjmie on linię obrony zakładającą brak świadomości przedsięwzięcia, w którym uczestniczył.

IV. Sprawy dotyczące przestępstw prania brudnych pieniędzy charakteryzują się skomplikowanym mechanizmem wykonawczym, przez co ich rozpracowanie i osądzenie jest przedsięwzięciem czasochłonnym. W kontekście głosowanego orzeczenia warto szerzej odnieść się do niesprawczych form działania: podżegania i pomocnictwa. Znajduje to swoje uzasadnienie w kodeksowej odmianie prania brudnych pieniędzy polegającej na przestępczym współdziałaniu, wymienionej w art. 299 § 5 k.k. Sprawca musi wtedy pozostawać w porozumieniu z co najmniej dwiema osobami, a osoby te niekoniecznie muszą występować jako sprawcy lub współsprawcy. Wystarczy, jeżeli są pomocnikami lub podżegaczami⁹.

To, co należy podkreślić na kanwie przytoczonych okoliczności, jest przyjęte w art. 299 § 5 k.k. ukształtowanie odpowiedzialności karnej jako

³ Wyrok SA we Wrocławiu z 31.10.2010 r. (II AKa 103/10), Orzecznictwo Apelacji Wrocławskiej 2011, nr 1, poz. 211.

⁴ Wyrok SA w Katowicach z 13.01.2014 r. (II AKa 45/13), Biuletyn Sądu Apelacyjnego w Katowicach 2014, nr 1, poz. 11; wyrok SA we Wrocławiu z 20.05.2022 r. (II AKa 292/21), LEX nr 3399530.

⁵ Wyrok SA w Łodzi z 22.11.2021 r. (II AKa 169/21), LEX nr 3489276; wyrok SA w Katowicach z 12.10.2018 r. (II AKa 353/18), Orzecznictwa SA w Katowicach 2019, nr 2, poz. 1; wyrok SA w Łodzi z 22.11.2021 r. (II AKa 169/21), LEX nr 3489276; wyrok SA w Warszawie z 1.06.2022 r. (II AKa 348/21/21), LEX nr 3363591.

⁶ O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2005, s. 455.

⁷ Wyrok SA w Krakowie z 16.10.2012 r. (II AKa 148/12), Prokuratura i Prawo 2013, nr 5, poz. 36.

⁸ Wyrok SA w Warszawie z 25.02.2022 r. (II AKa 204/20), LEX nr 3333184.

⁹ Wyrok SA w Warszawie z 30.08.2022 r. (II AKa 127/22), LEX nr 3437244.

działania w porozumieniu z innymi osobami. **W odróżnieniu od zwykłego współsprawstwa nie zawiera wymogu działania wspólnego.** Ten model odpowiedzialności karnej ułatwia wykazanie, że uczestnik procedury prania brudnych pieniędzy świadomie zaangażował się w przestępstwo. Trzeba jednak wyjaśnić, że przy współsprawstwie wykonywanie czynności pomocniczych wynika z treści zawartego porozumienia oraz przyjętego podziału ról, niewystępującego z natury rzeczy przy pomocnictwie¹⁰.

V. Stan rzeczy zapadłego rozstrzygnięcia nie jest pierwszym rozpoznawanym przypadkiem w dotychczasowym dorobku orzecznictwa. Nie ma zatem potrzeby budowania od podstaw nowej wykładni przepisu. Poprzednie rozstrzygnięcia świadczą jedynie o usystematyzowaniu podejścia do jego oceny.

Pomocne w tym jest stanowisko wyrażone wcześniej przez sąd w podobnej sprawie. Stwierdzono, że skoro przestępstwo prania pieniędzy należy do przestępstw bezskutkowych, to nie ma potrzeby wykazania, iż oskarżony zamierzał zabrać pieniądze z konta. Wystarczy, jeśli udowodni się, że udostępnił on konto do przyjęcia skradzionych pieniędzy¹¹. Bezkrytyczna aprobatą takiego warunku prowadzić może jednak do niewłaściwej (uproszczonej) oceny prawnej badanego zachowania. Należy mieć na względzie, że sam fakt posiadania kont w bankach, przez które wykonywano transfery środków pochodzących z przestępstwa, a przez to możliwość korzystania z nich, nie oznacza jeszcze popełnienia przestępstwa z art. 299 k.k.¹². Konieczne jest zbadanie okoliczności strony podmiotowej towarzyszącej działaniu przestępczemu domniemanego sprawcy. Niezbędne jest, aby – ponad wszelką wątpliwość – ustalić, jaką wiedzę na ten temat miał posiadacz tego rachunku bankowego. **Samo dokonywanie przelewów i transakcji gotówkowych nie przesądza jeszcze o wystąpieniu znamion przestępstwa „prania brudnych pieniędzy”. Z takim występkami mamy do czynienia tylko wtedy, gdy sprawca realizuje znamiona przedmiotowe czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k., działając umyślnie.** Nie stawia się przy tym wymogu działania, którego celem było wprowadzenie „brudnych pieniędzy” do legalnego obrotu (tzw. zamiar kierunkowy).

Odpowiedzialności karnej za omawiane przestępstwo podlega również ten, kto ukrywa pieniądze lub je przyjmuje w innym celu, a więc działa z zamiarem ewentualnym¹³ nakierowanym na osiągnięcie konkretnego rezultatu. Jeżeli poczynione ustalenia nie potwierdzają aktywnego kontaktu posiadacza konta z przestępczą grupą zaangażowaną w ten proces, nie

¹⁰ Wyrok SA w Poznaniu z 26.07.2023 r. (II AKa 85/22), LEX nr 3650275.

¹¹ Wyrok SA w Warszawie z 10.07.2019 r. (II AKa 22/19), LEX nr 2766131; wyrok SA w Poznaniu z 23.05.2019 r. (II AKa 220/18), LEX nr 2747951.

¹² Wyrok SA w Warszawie z 2.12.2021 r. (II AKa 273/21), LEX nr 3286091.

¹³ Wyrok SA w Katowicach z 16.01.2014 r. (II AKa 397/13), Biuletyn SA w Katowicach 2014, nr 1, poz. 9.

sposób oskarżyć go o pomocnictwo do przestępstwa. Z tego względu nie można zgodzić się z poglądem wyrażonym w podobnej sprawie przez inny sąd, w świetle którego samo przyjęcie na rachunek bankowy środków finansowych pochodzących z przestępczej działalności wyczerpuje znamiona występkę z art. 299 § 1 k.k.¹⁴. Zdecydowanie należy uznać ten pogląd za odosobniony, jednak nie można wykluczyć, że nim właśnie sugerował się oskarżyciel, tworząc w niniejszej sprawie akt oskarżenia. **Nie funkcjonują żadne domniemania prawne pozwalające przyjąć, że każde udostępnienie swojego rachunku, bez wiedzy o rzeczywistych zamiarach korzystającego, jest akceptacją przestępstwa, stanowiąc przy tym formę takiej pomocy.** Pomocnictwo wymaga udowodnienia, że pomocnik uświadamia sobie zły zamiar sprawcy, a zamiar ten, jak wskazuje się w orzecznictwie, nie może być dorozumiany. Musi być pewny, udowodniony¹⁵.

VI. To, że akurat w tej sprawie używano rachunku bankowego do przestępstwa, niczym nie zaskakuje. Od dawna wiadomo, że rachunki takie są najczęściej wykorzystywane przez sprawców. Duże wpłaty przedsiębiorstw mających stosunkowo niewielkie obroty, większa liczba wpłat na szereg odrębnych rachunków, skoncentrowane w czasie transfery znacznej części sald na jeden rachunek w banku to popularne formy przestępczego działania. Dla przeszkolonych do wykrywania przestępstw pracowników bankowych nie powinny stanowić zaskoczenia.

Podobną praktykę wykorzystano w sprawie, w której zapadło głosowane orzeczenie. Prokurator, decydując się na oskarżenie, popełnił zasadniczy błąd, ponieważ nie przeprowadził teoretycznie możliwych sprawdzeń co do występujących między sprawcami prania pieniędzy kontaktów oraz powiązań. Ich wykazanie podważyłoby twierdzenie o braku wiedzy posiadacza rachunku co do rzeczywistego celu jego udostępnienia. Chodziłoby w tym wypadku o sprawdzenie połączeń telefonicznych w okresie poprzedzającym założenie rachunku i w trakcie dokonywania na nim operacji przestępczych, ewentualnie wykazanie, że uczestnicy nawiązywali wtedy osobiste kontakty.

VII. Nie odchodząc od analizowanego wątku, warto zauważyć z punktu widzenia praktyki, że w ostatnim czasie zauważalna staje się wzmożona aktywność sprawców, którzy wykorzystują rachunki osób fizycznych do transferu pieniędzy. Ich metoda opiera się na wcześniejszym wprowadzaniu w błąd tych osób przez zachęcenie ich do inwestycji w kryptowaluty. Motywowane osiągnięciem szybkiego i łatwego zysku z takiego przedsięwzięcia osoby te nieświadomie, na podstawie telefonicznych instrukcji rzeczywistych sprawców, udostępniają swoje rachunki celem przyjęcia wpłat

¹⁴ Wyrok SA w Katowicach z 22.04.2016 r. (II AKa 494/15), LEX nr 2044309.

¹⁵ Wyrok SN z 10.08.2022 r. (II KK 540/21), LEX nr 3482570.

od innych osób, a następnie transferują je na wskazane przez sprawców kolejne rachunki, co ma im przynieść obiecany wcześniej dochód. Sprawadzeni zostają *de facto* do roli pośredników. Jak nietrudno się domyśleć, zysku tego nie otrzymują, zaś sprawcy, którzy nimi kierowali, po pewnym czasie zrywają z nimi kontakt. Łatwowierni inwestorzy, wcześniej odpowiednio zmanipulowani, nie mają świadomości, że uczestniczą w przestępczych transferach. **W rezultacie nie ma podstaw, aby przypisać im zarzut pomocnictwa w praniu brudnych pieniędzy.**

Położenie akcentu na udowodnienie świadomości działań, które polegają na udostępnieniu rachunków bankowych innym osobom, zaznaczyło swoją obecność w poglądach nauki prawa karnego. Podkreśla się, że zachowanie sprawcy musi charakteryzować się podwójnym zamiarem, który rozumie się w ten sposób, iż sprawca powinien obejmować umyślnością zarówno podjęcie oznaczonych czynności sprawczych, jak i fakt, że ich przedmiotem są określone wartości majątkowe przestępnego pochodzenia¹⁶. Trudno byłoby wykazać taką świadomość nawet wtedy, gdyby posiadacz rachunku otrzymał od sprawcy jakąś postać wynagrodzenia za udostępnienie swojego rachunku, nie wiedząc, do jakich faktycznie celów jest on wykorzystywany. Nie można przy tym tracić z pola widzenia, że przestępstwa tego rodzaju są na tyle złożone, iż przeciętny odbiorca nie musi od razu zorientować się w rzeczywistym stanie rzeczy. Poza tym pomocnik musi wiedzieć, komu konkretnie pomaga, czyli kto jest bezpośrednim wykonawcą czynu¹⁷.

W świetle przytoczonych argumentów nie powinno budzić wątpliwości, że nie mógł zapaść w tej sprawie inny wyrok niż ten, który utrzymał w mocy Sąd drugiej instancji. Uniewinnienie było logiczną konsekwencją istotnych braków dowodowych po stronie prokuratora, a co się z tym wiąże, głosowany wyrok uznać należy za prawidłowy.

ZYGMUNT KUKUŁA

*pracownik naukowy Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku Białej,
funkcjonariusz Policji w Bielsku Białej*

¹⁶ *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9 (red. R. Zawłocki), Warszawa 2011, s. 607.

¹⁷ Wyrok SN z 11.07.2023 r. (III KK 164/23), LEX nr 3602015.

Reglamentacja świadczenia usług w zakresie kryptoaktywów

Od 30.12.2024 r., tj. od dnia stosowania na obszarze Unii Europejskiej rozporządzenia w sprawie rynków kryptoaktywów¹ na Jednolitym Rynku Finansowym UE formalnie istnieją nowe usługi finansowe – usługi w zakresie kryptoaktywów oraz nowa instytucja finansowa w szerokim znaczeniu świadcząca te usługi – dostawca usług w zakresie kryptoaktywów (*crypto-asset service provider*, dalej: „CASP”). Podobnie jak szereg innych usług finansowych, usługi w zakresie kryptoaktywów podlegają reglamentacji. W niniejszym artykule podjęto próbę analizy tej reglamentacji oraz wskazania niektórych kwestii problematycznych z nią związanych. Niestety istotnym utrudnieniem jest brak ostatecznego tekstu ustawy o rynku kryptoaktywów. Na dzień oddania niniejszego artykułu do publikacji (połowa marca 2025 r.) rządowy projekt tej ustawy wciąż nie został złożony w Sejmie RP².

WITOLD SROKOSZ

Reglamentacja usług w zakresie kryptoaktywów jako rodzaj reglamentacji usług finansowych

Przy konstruowaniu reglamentacji usług w zakresie kryptoaktywów unijny ustawodawca wykorzystał schemat charakterystyczny dla reglamentacji prawnej świadczenia usług finansowych w ramach Jednolitego Rynku Finansowego UE³. W art. 3 ust. 1 pkt 16 Rozporządzenia MiCA zdefiniował usługę w zakresie kryptoaktywów poprzez wyliczenie w punktach od a-j poszczególnych usług lub rodzajów działalności, które są tak kwalifikowane. Z kolei w art. 3 ust. 1 pkt 17-26 Rozporządzenia MiCA zawarł definicje legalne poszczególnych usług w zakresie kryptoaktywów. Następnie art. 59 ust. 1 Rozporządzenia MiCA wprowadził generalny zakaz świadczenia tych usług w Unii Europejskiej. Jednocześnie przewidział wyjątek od tego zakazu dla dwóch kategorii podmiotów. Dla tych podmiotów świadczących usługi w zakresie kryptoaktywów (CASP), które uzyskają stosowne zezwolenie wydane przez właściwe władze nadzorcze (w Polsce

¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/1114 z 31.05.2023 r. w sprawie rynków kryptoaktywów oraz zmiany rozporządzeń (UE) nr 1093/2010 i (UE) nr 1095/2010 oraz dyrektyw 2013/36/UE i (UE) 2019/1937 (Dz.U. UE L nr 150, s. 40), dalej: „Rozporządzenie MiCA”.

² Projekt z 10.01.2025 r. ustawy o rynku kryptoaktywów, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12382311>.

³ Więcej zob. W. Srokosz, *Reglamentacja świadczenia usług finansowych*, Monitor Prawa Bankowego 2019, nr 3, s. 92 i n. oraz cytowana tam literatura.

to będzie KNF) oraz dla podmiotów innych niż CASP uprawnionych do świadczenia usług w zakresie kryptoaktywów, tj. dla należących do określonego w art. 59 ust. 1 lit. b zamkniętego katalogu instytucji finansowych i innych podmiotów rynku finansowego, które złożyły do właściwych władz nadzorczych stosowne zawiadomienie (szerzej o tym dalej). W art. 111 ust. 1 lit. d Rozporządzenie MiCA zobowiązało państwa członkowskie do przyznania właściwym organom nadzorczym uprawnienia do stosowania kar administracyjnych w przypadku naruszenia zakazu przewidzianego w art. 59 ust. 1. Przyznanie takiego uprawnienia ma nastąpić „bez uszczerbku dla sankcji karnych”. Nie wynika zatem z Rozporządzenia MiCA obowiązek nakładania sankcji karnej w regulacji krajowej na podmiot naruszający zakaz świadczenia usług w zakresie kryptoaktywów bez zezwolenia. Jednakże w projekcie ustawy o nadzorze nad rynkiem kryptoaktywów została przewidziana taka sankcja karna (zamiast sankcji administracyjnej), co wpisuje się w dotychczas stosowany schemat reglamentacji usług finansowych na polskim rynku finansowym. Konsekwentnie zostaną dokonane stosowne zmiany w przepisach ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym⁴, dotyczące możliwości dokonywania przez KNF wpisów do listy ostrzeżeń publicznych odnoszących się do podmiotów świadczących usługi w zakresie kryptoaktywów bez zezwolenia.

Rozporządzenie MiCA dopełnia wprowadzenie reglamentacji świadczenia usług w zakresie kryptoaktywów objęciem CASP nadzorem finansowym realizowanym przez właściwe władze nadzorcze. Uwzględnia to projekt ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym, który dodaje do wykazu nadzorów z art. 1 ust. 2 u.n.r.f. nowy nadzór nad rynkiem kryptoaktywów.

Katalog usług w zakresie kryptoaktywów

Katalog usług w zakresie kryptoaktywów obejmuje następujące usługi lub rodzaje działalności związanej z kryptoaktywami (zdefiniowane w poszczególnych pkt 17-26 ust. 1 art. 3 Rozporządzenia MiCA):

- zapewnianie przechowywania (*custody*) kryptoaktywów i administrowania nimi w imieniu klientów (pkt 17);
- prowadzenie platformy obrotu kryptoaktywami (pkt 18);
- wymiana kryptoaktywów na środki pieniężne (pkt 19);
- wymiana kryptoaktywów na inne kryptoaktywa (pkt 20);
- wykonywanie zleceń związanych z kryptoaktywami w imieniu klientów (pkt 21);
- plasowanie kryptoaktywów (pkt 22);
- przyjmowanie i przekazywanie zleceń związanych z kryptoaktywami w imieniu klientów (pkt 23);
- doradztwo w zakresie kryptoaktywów (pkt 24);

⁴ Ustawa z 21.07.2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (Dz.U. z 2024 r., poz. 135, ze zm.); dalej: „u.n.r.f.”.

- zarządzanie portfelem kryptoaktywów (pkt 25);
- świadczenie usług transferu kryptoaktywów w imieniu klientów (pkt 26).

Ustalenie, czy w danym stanie faktycznym jest świadczona usługa z powyższego katalogu jest kluczowe dla stosowania przepisów regulacji, a także do zakwalifikowania danego podmiotu jako CASP. Jednakże w tym celu należy ustalić znaczenie szeregu pojęć użytych w definicjach poszczególnych usług oraz dokonać analizy tych definicji. Pomaga tu słowniczek Rozporządzenia MiCA z art. 3 ust. 1, w którym zawarte są definicje takich pojęć jak: kryptoaktywo (*crypto-asset*, pkt 5), środki pieniężne (*funds*, pkt 14) czy klient (pkt 39). Szczególnie rozumieniu pojęcia kryptoaktywów poświęcono już sporo uwagi w literaturze⁵. Określenie zakresu pojęcia kryptoaktywa ma istotny wpływ na zakres przedmiotowy Rozporządzenia MiCA. Generalnie, przed udzieleniem odpowiedzi na pytanie, czy w danym stanie faktycznym zachodzi świadczenie usługi w zakresie kryptoaktywów, warto przede wszystkim ustalić, czy w ogóle dana usługa wchodzi w zakres przedmiotowy Rozporządzenia MiCA, a podmiot, który taką usługę świadczy, objęty jest zakresem podmiotowym tego rozporządzenia. Na przykład usługa może co prawda dotyczyć kryptoaktywa w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 5 Rozporządzenia MiCA, ale kryptoaktywo to będzie nosić cechy instrumentu finansowego w rozumieniu dyrektywy MiFID II⁶ i wówczas Rozporządzenie MiCA nie znajdzie zastosowania (zob. szereg wyłączeń z zakresu przedmiotowego Rozporządzenia MiCA wskazanych w jego art. 2 ust. 3 i 4). Istotne znaczenie praktyczne mają tu wytyczne ESMA dotyczące warunków i kryteriów kwalifikacji kryptoaktywów jako instrumentów finansowych⁷. Podobnie, rozporządzenie to nie znajdzie zastosowania do podmiotów wymienionych w art. 2 ust. 2 Rozporządzenia MiCA, np. podmiotów, które świadczą usługi w zakresie kryptoaktywów wyłącznie na rzecz swoich jednostek dominujących lub swoich jednostek zależnych.

⁵ Zob. np. A. Haynse, P. Yeoh, *Cryptocurrencies and cryptoassets. Regulatory and Legal Issues*, Routledge, New York 2020, s. 18-21, 41-46; W. Srokosz, P. Lenio, G. Sobiecki, *Blockchain Technology in Project Finance. A Legal and Practical Model for Financing Mega-Investments*, Routledge, London and New York 2025, s. 86 i n., <https://doi.org/10.4324/9781003568797>; W. Srokosz, *Technologia rozproszanego rejestru (DLT) na rynku finansowym z uwzględnieniem wybranych zagadnień prawnych*, Monitor Prawa Bankowego 2021, nr 6, s. 56; W. Srokosz, *Prawna regulacja kryptoaktywów, tokenów płatniczych oraz pieniądza elektronicznego w UE*, Monitor Prawa Bankowego 2021, nr 9, s. 54 i n.; K. Korus, *Zakres przedmiotowy pojęcia kryptoaktywa w Rozporządzeniu MiCA*, Monitor Prawa Bankowego 2024, nr 7-8, s. 27 i n.; T. Tomczak, *Stosowanie rozporządzenia MiCA do bitcoina*, Monitor Prawa Bankowego 2024, nr 7-8, s. 53 i n.; T. Tomczak, *Ewolucja definicji kryptoaktywów w projekcie rozporządzenia MiCA*, Przegląd Prawa Handlowego 2023, nr 3, s. 37 i n.; T. Tomczak, *Crypto-Assets and Crypto-Assets' Subcategories Under MiCA Regulation*, Capital Markets Law Journal 2022, vol. 17, Issue 3, s. 365 i n., <https://doi.org/10.1093/cmlj/kmac008>.

⁶ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE z 15.05.2014 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych oraz zmieniająca dyrektywę 2002/92/WE i dyrektywę 2011/61/UE (Dz.U. UE L nr 173, s. 349), dalej: „MiFID II”.

⁷ Guidelines on the conditions and criteria for the qualification of crypto-assets as financial instruments, final report, ESMA75453128700-1323, 17 December 2024.

Część pojęć nie została jednakże zdefiniowana w Rozporządzeniu MiCA; podobnie – część sformułowań nie została wyjaśniona, co może zwiększać niepewność regulacyjną i tym samym ryzyko prawne, tak np. chodzi tu o: „sprawowanie pieczy (*safekeeping*) nad kryptoaktywami”, „środki dostępu (*means of access*) do kryptoaktywów”, „osobę powiązaną z oferującym”. Treść części pojęć i znaczenie sformułowań można ustalić odwołując się do innych aktów prawnych, np. sytuacje, kiedy ma miejsce zarządzanie portfelem, można ustalić poprzez odwołanie się do postanowień dyrektywy MiFiD II.

Na rozumowanie zmierzające do określenia, czy w danym stanie faktycznym występuje świadczenie usług w zakresie kryptoaktywów składa się zatem skomplikowany proces ustalania treści poszczególnych usług, z uwzględnieniem analizy zakresu przedmiotowego i podmiotowego Rozporządzenia MiCA⁸.

Pojęcie dostawcy usług w zakresie kryptoaktywów

W prawie Unii Europejskiej to rodzaj świadczonej usługi finansowej decyduje o kwalifikacji do określonego rodzaju instytucji finansowej. To samo podejście ma zastosowanie w przypadku dostawców usług w zakresie kryptoaktywów. W art. 3 ust. 1 pkt 15 Rozporządzenia MiCA zdefiniowano dostawcę usług w zakresie kryptoaktywów. Ta definicja składa się z kilku elementów. Po pierwsze wskazuje, że taki dostawca powinien być osobą prawną lub „innym przedsiębiorstwem” (*other undertaking*). Po drugie nie chodzi tu o dowolną działalność takiego podmiotu, lecz wyłącznie o działalność zawodową lub działalność gospodarczą (*occupation or business*). Stąd jeżeli usługi w zakresie kryptoaktywów nie są wykonywane w ramach działalności zawodowej lub gospodarczej, to wówczas podmiot świadczący taką usługę nie będzie kwalifikowany jako CASP i nie będzie musiał uzyskiwać zezwolenia na świadczenie tej usługi. I po trzecie najważniejsze: CASP to osoba prawna (lub inne przedsiębiorstwo), która świadczy co najmniej jedną usługę w zakresie kryptoaktywów na rzecz klientów oraz posiada zezwolenie na świadczenie usług w zakresie kryptoaktywów zgodnie z art. 59 Rozporządzenia MiCA. Te elementy definicji muszą zostać spełnione łącznie.

Podmioty inne niż CASP uprawnione do świadczenia usług w zakresie kryptoaktywów

Definicja CASP zawarta w Rozporządzeniu MiCA w polskiej wersji językowej nie jest w pełni precyzyjna i dostosowana do łącznie interpretowanego

⁸ W praktyce przydatny może okazać się schemat blokowy stanowiący załącznik C do wytycznych Europejskich Organów Nadzoru (ESA, tj. EBA, ESMA oraz EIOPA) z 10.12.2024 r. w sprawie wyjaśnień i opinii oraz ujednoliconego testu klasyfikacji kryptoaktywów zgodnie z art. 97 ust. 1 Rozporządzenia MiCA, ESA 2024 28 (Guidelines on templates for explanations and opinions, and the standardised test for the classification of crypto-assets, under Article 97(1) of Regulation (EU) 2023/1114, Final Report, ESA 2024 28, 10 December 2024). Więcej o zakresie stosowania Rozporządzenia MiCA zob. np.: W. Srokosz, P. Lenio, G. Sobiecki, *Blockchain...*, s. 86 i n.; W. Srokosz, *Zakres przedmiotowy stosowania rozporządzenia MiCA – wybrane problemy* [w:] Księga Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Finansowego i Prawa Podatkowego, Misja prawa finansowego – wyzwania współczesności (red. E. Feret, P. Majka), Rzeszów 2023, s. 436 i n.; B. Wyżykowski, *Crypto-assets and crypto-assets services excluded entirely or partly from the scope of the regulation on markets in crypto-assets (MICAR)*, Monitor Prawa Bankowego 2024, nr 7-8, s. 80 i n.; Ś. Żych, *Terytorialny zakres stosowania Rozporządzenia MiCA*, Monitor Prawa Bankowego 2024, nr 7-8, s. 40 i n.

art. 59 ust. 1 lit. b oraz art. 60 Rozporządzenia MiCA. W wersji angielskiej Rozporządzenia MiCA jest raczej mowa o uprawnieniu do świadczenia usług związanych z kryptoaktywami (*is allowed to provide crypto-asset services*), co zapewnia spójność regulacji art. 3 ust. 1 pkt 15 oraz art. 59 ust. 1 lit. b wraz z art. 60 tego rozporządzenia. W istocie zezwolenie jest konieczne dla podmiotów, które nie są instytucjami finansowymi w szerokim znaczeniu oraz innymi podmiotami rynku finansowego, takimi jak: instytucja kredytowa, centralny depozyt papierów wartościowych, firma inwestycyjna, uczestnik rynku (posiadający zezwolenie na podstawie dyrektywy MiFiD II), instytucja pieniądza elektronicznego, spółka zarządzająca UCITS lub zarządzająca alternatywnym funduszem inwestycyjnym⁹. Te enumeratywnie wskazane w rozporządzeniu instytucje finansowe i inne podmioty rynku finansowego nie muszą uzyskiwać zezwolenia na świadczenie usług związanych z kryptoaktywami – w ich przypadku, dla legalnego świadczenia tych usług, wystarczy podanie właściwej władzy nadzorczej państwa macierzystego informacji wskazanych w art. 60 ust. 7 Rozporządzenia MiCA, przy czym informacje te powinny zostać podane w stosownym powiadomieniu złożonym w terminie 40 dni roboczych przed rozpoczęciem świadczenia usług związanych z kryptoaktywami. W celu dokładniejszego określenia informacji wskazanych w art. 60 ust. 7 Rozporządzenia MiCA zostało wydane rozporządzenie delegowane Komisji 2025/303¹⁰, natomiast w celu określenia standardowych formularzy, wzorów i procedur dla potrzeb takiego powiadomienia zostanie wydane odpowiednie rozporządzenie delegowane Komisji. Na moment złożenia tego artykułu do publikacji to rozporządzenie nie było jeszcze opublikowane, ale został ogłoszony jego projekt¹¹.

Katalog dostawców usług w zakresie kryptoaktywów (CASP)

Ustawodawca unijny wyraźnie rozróżnia poszczególne rodzaje CASP, co znajduje odzwierciedlenie w przepisach dotyczących obowiązku uzyskiwania zezwoleń oraz obowiązku wprowadzania określonych procedur i polityk¹². Można zatem wskazać następujące CASP:

- 1) prowadzące platformę obrotu kryptoaktywami (giełdy kryptowalutowe) – zob. art. 76 Rozporządzenia MiCA,

⁹ Szerzej o tych instytucjach finansowych oraz innych podmiotach rynku finansowego (podmiotach finansowych objętych przywilejem notyfikacyjnym) zob. M. Ceglowski, *Dopuszczalność i zasady świadczenia usług objętych Rozporządzeniem MiCA przez podmioty finansowe*, Monitor Prawa Bankowego 2024, nr 7-8, s. 66 i n.

¹⁰ Rozporządzenie delegowane Komisji 2025/303 z 31.10.2024 r. uzupełniające rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/1114 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych określających informacje, które mają być przekazywane przez niektóre podmioty finansowe w powiadomieniu o zamiarze świadczenia usług w zakresie kryptoaktywów (Dz.U. UE z 20.02.2025 r.), http://data.europa.eu/eli/reg_del/2025/303/oj.

¹¹ Zob. Annex IV – Draft ITS pursuant to Article 60(14) of MiCA, ESMA Final Report, Draft technical Standards specifying certain requirements of the Markets in Crypto Assets Regulation (MiCA) – first package, ESMA18-72330276-1634, 25 March 2024, s. 65 i n.

¹² Zob. podobnie, E. Siracusa, G. Zaccaroni, *Regulation of Crypto Assets in the EU and in the rest of the World: a Pluri-Focal Approach*, Il Diritto Dell'unione Europea 2021, Issue 3/4, s. 598.

- 2) wymieniające kryptoaktywa na środki pieniężne lub wymieniające kryptoaktywa na inne kryptoaktywa (zob. art. 77 Rozporządzenia MiCA),
- 3) wykonujące zlecenia związane z kryptoaktywami w imieniu klientów (zob. art. 78 Rozporządzenia MiCA),
- 4) zapewniające przechowywanie kryptoaktywów i administrowanie nimi w imieniu klientów (zob. art. 75 Rozporządzenia MiCA),
- 5) zajmujące się plasowaniem kryptoaktywów (zob. art. 79 Rozporządzenia MiCA),
- 6) przyjmujące i przekazujące zlecenia związane z kryptoaktywami w imieniu klientów (zob. art. 80 Rozporządzenia MiCA),
- 7) świadczące usługę doradztwa w zakresie kryptoaktywów i zarządzające portfelem kryptoaktywów (art. 81 Rozporządzenia MiCA),
- 8) świadczące usługi transferu kryptoaktywów w imieniu klientów (art. 82 Rozporządzenia MiCA).

Natomiast dla potrzeb stosowania kapitałowych wymogów ostrożnościowych (określonych w art. 67 Rozporządzenia MiCA) ustawodawca unijny w załączniku IV do tego rozporządzenia wyróżnia 3 klasy CASP, według wykonywanych usług w zakresie kryptoaktywów. Klasa 1 CASP obejmuje tych dostawców, którzy posiadają zezwolenie na świadczenie następujących usług: wykonywanie zleceń w imieniu klientów, plasowanie kryptoaktywów, świadczenie usług transferu kryptoaktywów w imieniu klientów, przyjmowanie i przekazywanie zleceń związanych z kryptoaktywami w imieniu klientów, doradztwo w zakresie kryptoaktywów lub zarządzanie portfelem kryptoaktywów. Do klasy 2 CASP załącznik IV zalicza CASP posiadający zezwolenie na świadczenie jakichkolwiek usług w zakresie kryptoaktywów objętych zakresem klasy 1 oraz świadczenie usług: zapewnienia przechowywania kryptoaktywów i administrowania nimi w imieniu klientów, wymiany kryptoaktywów na środki pieniężne, lub wymiany kryptoaktywów na inne kryptoaktywa. Ostatnia, 3 klasa CASP, obejmuje CASP posiadające zezwolenie na świadczenie jakichkolwiek usług w zakresie kryptoaktywów objętych zakresem klasy 2 oraz prowadzące platformy obrotu kryptoaktywami. Odpowiednio dla klasy minimalne wymogi kapitałowe określone zgodnie z art. 67 ust. 1 lit. a Rozporządzenia MiCA wynoszą 50 000 EUR (klasa 1), 125 000 EUR (klasa 2) i 150 000 EUR (klasa 3)¹³.

¹³ Chodzi tu o kwotę stałych wymogów kapitałowych, które mogą przybrać postać funduszy własnych liczonych w sposób określony w art. 67 ust. 4 lit. a Rozporządzenia MiCA lub polisy ubezpieczeniowej określonej w art. 67 ust. 4 i 6 tego rozporządzenia lub ich kombinacji. Jeżeli jednak kwota jednej czwartej stałych kosztów pośrednich z poprzedniego roku podlegających corocznemu przeglądowi CASP danej klasy jest wyższa od kwoty wskazanej w załączniku IV dla tego CASP (tj. od kwoty 50 000 EUR dla CASP1, 125 000 EUR dla CASP2 i 150 000 EUR dla CASP3), to wówczas stałe wymogi kapitałowe muszą odpowiadać tej wyższej kwocie (zob. art. 67 ust. 1 lit. b Rozporządzenia MiCA). Do celów obliczeń jednej czwartej stałych kosztów pośrednich dostawcy usług w zakresie kryptoaktywów, którzy nie prowadzili działalności gospodarczej przez rok od dnia rozpoczęcia świadczenia usług, stosują prognozowane stałe koszty pośrednie zawarte w ich prognozach dotyczących pierwszych 12 miesięcy świadczenia usług, przedstawionych wraz z wnioskiem o zezwolenie (art. 67 ust. 2 Rozporządzenia MiCA). Ponadto do tych obliczeń znajdują zastosowanie zasady wskazane w art. 67 ust. 3 Rozporządzenia MiCA.

Giełdy kryptowalutowe świadczą co najmniej usługę prowadzenia platformy obrotu kryptoaktywami, ale z reguły także świadczą pozostałe usługi związane z kryptowalutami, dążąc do tego, aby dostarczyć klientowi jak najwięcej takich usług. Dodatkowo, z uwagi na rozwój zdecentralizowanych finansów (*decentralized finance* – DeFi¹⁴), można rozróżniać scentralizowane giełdy kryptowalutowe oraz zdecentralizowane giełdy kryptowalutowe (*decentralized exchanges* – DEX). Do w pełni zdecentralizowanych giełd tytuły II, III i IV Rozporządzenia MiCA nie znajdują zastosowania (zob. pkt 22 preambuły Rozporządzenia MiCA). Dla wyłączenia przewidzianego w pkt 22 preambuły jest zatem istotne ustalenie, czy w danym stanie faktycznym usługi w zakresie kryptoaktywów są świadczone w sposób w pełni zdecentralizowany bez pośredników.

W zależności od przyjętego modelu biznesowego mogą istnieć CASP świadczące tylko niektóre rodzaje usług z katalogu art. 3 ust. 1 pkt 16 Rozporządzenia MiCA, np. tylko CASP zarządzające portfelem kryptoaktywów czy CASP świadczące usługi przechowywania kryptoaktywów i administrowania nimi w imieniu klientów oraz transferu kryptoaktywów w imieniu klientów. Jednakże podział CASP przewidziany w załączniku IV nie bierze pod uwagę takiej zupełnie naturalnej i logicznej specjalizacji, co oznacza np. stawianie CASP zaliczonego do klasy 2 takich wymagań ostrożnościowych jakby świadczył wszystkie usługi przewidziane dla CASP 1. Generalnie, w praktyce mogą pojawić się istotne wątpliwości dotyczące rozróżnienia poszczególnych usług związanych z kryptoaktywami, a tym samym, z rozróżnieniem CASP świadczących te usługi.

Specyficznym rodzajem CASP jest tzw. znaczący dostawca usług w zakresie kryptoaktywów, o którym mowa w art. 85 ust. 1 Rozporządzenia MiCA. Kryterium wyróżnienia takiego CASP jest średnia liczba aktywnych użytkowników w Unii, przy czym średnią tę oblicza się jako średnią dziennej liczby aktywnych użytkowników w całym poprzednim roku kalendarzowym. Rozporządzenie MiCA nakłada na CASP obowiązek powiadomienia właściwego organu (w Polsce to będzie KNF) w terminie 2 miesięcy od osiągnięcia liczby 15 mln aktywnych użytkowników. To oznacza, że CASP, spodziewający się takiej liczby klientów, powinien wdrożyć odpowiednią procedurę umożliwiającą zebranie danych i przeprowadzenie obliczeń w celu wywiązania się z tego obowiązku.

Zezwolenie na prowadzenie działalności w charakterze CASP

Zagadnienie udzielenia zezwolenia na prowadzenie działalności w charakterze dostawcy usług w zakresie kryptoaktywów regulują art. 59–63 Rozporządzenia MiCA. Wyżej była mowa o art. 59 i częściowo o art. 60, a także o art. 61 Rozporządzenia MiCA. Kluczową regulację dla wydawania zezwolenia dla tych podmiotów, które nie są wskazanymi w art. 59 Rozporządzenia

¹⁴ Więcej o DeFi zob. np. G. Sobiecki, *Wprowadzenie do zdecentralizowanych finansów*, Monitor Prawa Bankowego 2025, nr 1, s. 89 i n.

MiCA instytucjami finansowymi oraz innymi podmiotami rynku finansowego, a zamierzają świadczyć usługi w zakresie kryptoaktywów, zawiera art. 62 oraz art. 63 Rozporządzenia MiCA. Artykuł 62 dotyczy wniosku o wydanie zezwolenia na prowadzenie działalności w charakterze CASP, a art. 63 częściowo dookreśla elementy postępowania dotyczącego wydania takiego zezwolenia.

Zezwolenie na prowadzenie działalności w charakterze CASP może zostać wydane osobie prawnej lub „innemu przedsiębiorstwu” (*other undertaking*). Zezwolenie wydaje właściwy organ macierzystego państwa członkowskiego. Chodzi tu o właściwy organ „macierzystego państwa członkowskiego”, czyli w przypadku podmiotu występującego o zezwolenie właściwy organ tego państwa członkowskiego, w którym osoba prawna lub „inne przedsiębiorstwo” ma statutową siedzibę – *registered office*¹⁵. Osoba prawna lub „inne przedsiębiorstwo”, które uzyskały zezwolenie na prowadzenie działalności CASP, muszą, zgodnie z art. 59 ust. 2 Rozporządzenia MiCA, mieć siedzibę główną w państwie członkowskim, w którym prowadzą przynajmniej część swojej działalności związanej z usługami w zakresie kryptoaktywów. Ich miejsce faktycznego zarządu musi znajdować się w Unii, a co najmniej jeden z dyrektorów musi mieć miejsce zamieszkania w Unii. Miejsce faktycznego zarządu, według pkt 74 preambuły Rozporządzenia MiCA, to miejsce, w którym podejmowane są najważniejsze decyzje zarządcze i handlowe niezbędne do prowadzenia działalności. W preambule szczególnie podkreśla się znaczenie regularnych bliskich i bezpośrednich kontaktów między organami nadzoru a odpowiedzialnym kierownictwem CASP (*the responsible management of crypto-asset service providers*)¹⁶.

Projekt ustawy o rynku kryptoaktywów w wersji z 10.01.2025 r. nie reguluje szczegółowo procedury wydawania zezwolenia na prowadzenie działalności w charakterze CASP, taką częściową regulację zawiera art. 63 rozporządzenia MiCA. Natomiast projekt ustawy, zgodnie z obecną logiką polskiej regulacji nadzoru nad rynkiem finansowym, wskazuje KNF jako właściwy organ (właściwy w rozumieniu art. 93 Rozporządzenia MiCA) oraz ustanawia opłatę za wydanie zezwolenia na prowadzenie działalności w charakterze CASP w wysokości nie większej niż równowartość w złotych kwoty 4500 euro, a także przewiduje opłatę nadzorczą (opłatę na pokrycie kosztów nadzoru nad rynkiem kryptoaktywów). Niewątpliwie zezwolenie na prowadzenie działalności w charakterze CASP wydawane przez KNF na podstawie art. 59-63 Rozporządzenia MiCA należy kwalifikować jako zezwolenie w rozumieniu art. 41 ustawy – Prawo przedsiębiorców¹⁷.

¹⁵ Zob. definicję państwa członkowskiego z art. 3 ust. 1 pkt 33 lit. f Rozporządzenia MiCA.

¹⁶ Władze nadzorcze mogą m.in. wymagać, aby kluczowi członkowie zarządu i wyżsi rangą menedżerowie byli zatrudnieni oraz obecni w państwie siedziby CASP w stopniu proporcjonalnym do pełnionej przez nich funkcji, zob. ESMA, Supervisory Briefing. Authorisation of CASPs under MiCA, ESMA75-453128700-1263, 31 January 2025, s. 10.

¹⁷ Ustawa z 6.03.2018 r. – Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 236, ze zm.). Konsekwentnie zatem do CASP będą mieć zastosowanie przepisy tej ustawy. W projekcie ustawy o rynku kryptoaktywów wyraźnie zresztą wskazuje się, że do kontroli w CASP znajdą zastosowanie przepisy rozdziału 5 ustawy – Prawo przedsiębiorców (chodzi o rozdział pt. „Ograniczenia kontroli działalności gospodarczej”).

Projekt ustawy niestety nie dookreśla, jak na gruncie polskiego prawa należy rozumieć przewidziane w art. 62 ust. 1 Rozporządzenia MiCA „inne przedsiębiorstwo” (według tego ustępu oprócz osób prawnych, także inne przedsiębiorstwa mogą złożyć wniosek o wydanie zezwolenia na prowadzenie działalności w charakterze CASP). W pkt 74 preambuły Rozporządzenia MiCA zaznaczono, że przedsiębiorstwom niebędącym osobami prawnymi, takim jak spółki osobowe, należy również pod pewnymi warunkami zezwolić na świadczenie usług w zakresie kryptoaktywów.

Standardowo, podobnie jak w innych regulacjach unijnego prawa rynku finansowego, Rozporządzenie MiCA stanowi o wniosku o wydanie zezwolenia (ang. *authorisation*¹⁸) na prowadzenie działalności w charakterze CASP, koncentrując się w art. 62 ust. 2 i ust. 3 na treści tego wniosku, tj. na wskazaniu, jakie informacje wniosek powinien zawierać (w tym jaka dokumentacja powinna zostać do niego dołączona). Podstawowe informacje i część dokumentów (opisów, programów, dowodów) jest wspólna dla wszystkich rodzajów CASP (np. konieczność wskazania we wniosku formy prawnej podmiotu ubiegającego się o zezwolenie, tożsamości akcjonariuszy lub udziałowców, dołączenie do wniosku programu działania określającego rodzaje usług w zakresie kryptoaktywów, które CASP zamierza świadczyć). Jednakowoż dla wszystkich CASP obowiązkiem przekazania niektórych informacji i dokumentów jest także konsekwencją tego, że wszystkie CASP wchodzą w zakres unijnej regulacji przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu¹⁹, a także ma do nich zastosowanie rozporządzenie DORA²⁰ (chodzi tu np. o procedurę przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu w danym CASP czy o plan ciągłości działania spełniający warunki DORA²¹). Natomiast obowiązek zamieszczenia we wniosku niektórych dokumentów (opisów, potwierdzeń) zależy od rodzaju CASP jakiego ma dotyczyć zezwolenie (np. informacje na temat sposobu świadczenia usług transferu kryptoaktywów).

ESMA przygotowała i przedstawiła Komisji Europejskiej projekt rozporządzenia delegowanego w sprawie regulacyjnych standardów technicznych

¹⁸ Pojęcie „*authorisation*” używane przez ustawodawcę unijnego w regulacjach (w wersjach w j. angielskim) z zakresu prawa rynku finansowego w odniesieniu do dopuszczania instytucji finansowych do działania na Jednolitym Rynku Finansowym UE jest pojęciem szerszym od pojęcia „zezwoenia” w prawie polskim. Nie ma jednak przeszkód, aby w polskim prawie rynku finansowego stosować instytucję prawną zezwolenia w sytuacjach, w których ustawodawca unijny przewiduje autoryzację, tym bardziej że jest to już utrwalona praktyka legislacyjna.

¹⁹ Projekt ustawy o rynku kryptoaktywów przewiduje dodanie CASP do katalogu podmiotów obowiązanych z art. 2 ust. 1 ustawy z 1.01.2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1124, ze zm.), dalej: „ustawa o AML”.

²⁰ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2554 z 14.12.2022 r. w sprawie operacyjnej odporności cyfrowej sektora finansowego i zmieniające rozporządzenia (WE) nr 1060/2009, (UE) nr 648/2012, (UE) nr 600/2014, (UE) nr 909/2014 oraz (UE) 2016/101 (Dz.U. UE L nr 333, s. 1), dalej: „rozporządzenie DORA”.

²¹ Kwestii tej dotyczy rozporządzenie delegowane Komisji (UE) 2025/299 z 31.10.2024 r. uzupełniające rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/1114 w sprawie rynków kryptoaktywów w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących ciągłości i regularności świadczenia usług w zakresie kryptoaktywów (Dz.U. UE L nr 299), http://data.europa.eu/eli/reg_del/2025/299/oj.

określających informacje, które należy uwzględnić we wniosku o wydanie zezwolenia CASP, a także projekt rozporządzenia wykonawczego ustanawiającego wykonawcze standardy techniczne w odniesieniu do standardowych formularzy, wzorów i procedur dotyczących informacji, które należy uwzględnić we wniosku o udzielenie zezwolenia CASP²². Rozporządzenie MiCA jest zbyt ogólne we wskazywaniu informacji, jakie powinny zostać uwzględnione we wniosku, stąd te standardy techniczne, w istotny sposób uszczegółowiające w tym zakresie przepisy rozporządzenia, mają istotne znaczenie praktyczne, tym bardziej że UKNF deklaruje uwzględnianie ich przy ocenie złożonych wniosków²³.

Natomiast Rozporządzenie MiCA, oprócz częściowej regulacji zawartej w art. 63, nie reguluje już samej procedury rozpatrywania wniosku (stosownego postępowania przed organem rozpatrującym wniosek). To zostało pozostawione regulacjom krajowym. Z uwagi na planowane w projekcie ustawy o rynku kryptoaktywów poszerzenie katalogu art. 2 ust. 1 u.n.r.f. o „nadzór nad rynkiem kryptoaktywów”, należy przyjąć, że w przypadku złożenia do KNF wniosku o wydanie zezwolenia na prowadzenie działalności w charakterze CASP do postępowania przez KNF dotyczącego wydania tego zezwolenia będą mieć zastosowanie przepisy k.p.a (zob. art. 11 ust. 5 u.n.r.f.).

Ponadto, odpowiednio, dla świadczenia poszczególnych usług w zakresie kryptoaktywów, rozporządzenie przewiduje osobne warunki, które dany podmiot musi spełnić, aby zezwolenie uzyskać. Chodzi tu głównie o postanowienia art. 75-82 Rozporządzenia MiCA, które pozostają w ścisłym związku z informacjami zawartymi we wniosku i załączonymi do niego dokumentami, o których mowa w art. 62 ust. 2 i ust. 3 Rozporządzenia MiCA. W art. 62 ust. 4 przewidziano także wyjątek od obowiązku zawarcia we wniosku tych informacji i dokumentów, w sytuacji gdy organ otrzymał je w ramach postępowania o wydanie zezwoleń dla innych instytucji finansowych niż CASP lub na podstawie prawa krajowego mającego zastosowanie do usług w zakresie kryptoaktywów przed 29.06.2023 r., jednak pod warunkiem że takie uprzednio przedłożone informacje lub dokumenty są nadal aktualne.

²² Zob. annex V – Draft RTS pursuant to Article 62 (5) of MiCA oraz annex VI – Draft ITS pursuant to Article 62 (6) of MiCA, ESMA Final Report, Draft technical Standards specifying certain requirements of the Markets in Crypto Assets Regulation (MiCA) – first package, ESMA18-72330276-1634, 25 march 2024, s. 75 i n. Do skutecznego sporządzenia wniosku o wydanie zezwolenia na prowadzenie działalności w charakterze CASP oraz odpowiedniej dokumentacji jest konieczne sięgnięcie także do innych standardów technicznych (RTS), wykonawczych standardów technicznych (ITS) oraz wytycznych (GL), np. w celu opisu procedury rozpatrywania skarg klientów CASP należy sięgnąć po Rozporządzenie delegowane Komisji (UE) 2025/294 z 1.10.2024 r. uzupełniające rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/1114 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych określających wymogi, wzory i procedury dotyczące rozpatrywania skarg przez dostawców usług w zakresie kryptoaktywów (Dz.U. UE L nr 294 z 13.02.2025 r.), http://data.europa.eu/eli/reg_del/2025/294/oj.

²³ Zob. Stanowisko UKNF z 2.01.2025 r. ws. stosowania Rozporządzenia MiCA w okresie przejściowym, https://www.knf.gov.pl/?articleId=91955&cp_id=18, w którym UKNF wyraźnie stwierdza, że będzie respektować normy zawarte w RTS, ITS oraz w wytycznych (GL), co rekomenduje również podmiotom starającym się o zezwolenia wynikające z rozporządzenia MiCA. Ta rekomendacja UKNF dotyczy również opublikowanych wersji (a więc projektów) tych dokumentów.

Jeżeli CASP, który uzyskał stosowne zezwolenie, zamierza transgranicznie świadczyć usługi w zakresie kryptoaktywów, czyli świadczyć takie usługi w więcej niż jednym państwie członkowskim, wówczas wystarczy odpowiednia notyfikacja złożona do odpowiednich władz nadzorczych państwa macierzystego (zob. art. 65 Rozporządzenia MiCA). W przypadku CASP, którym zezwolenie wyda KNF, notyfikację należy złożyć w KNF. Jest to klasyczna unijna regulacja „paszportu europejskiego” („jednolitej licencji”), charakterystyczna także dla innych instytucji finansowych działających na Jednolitym Rynku Finansowym UE²⁴.

Własna wyłączna inicjatywa klienta świadczenia usługi w zakresie kryptoaktywów lub prowadzenia działalności w zakresie kryptoaktywów przez firmę z państwa trzeciego

Artykuł 61 Rozporządzenia MiCA wprowadza wyjątek od obowiązku uzyskiwania zezwolenia na świadczenie usług w zakresie kryptoaktywów w sytuacji, gdy klient mający siedzibę lub znajdujący się w Unii Europejskiej inicjuje z własnej wyłącznej inicjatywy świadczenie usługi w zakresie kryptoaktywów lub prowadzenie działalności w zakresie kryptoaktywów przez firmę z państwa trzeciego (*a client established or situated in the Union initiates at its own exclusive initiative the provision of a crypto-asset service or activity by a third-country firm*). Wyjątek ten obejmuje również relacje ściśle związane (*specifically relating*) ze świadczeniem tej usługi w zakresie kryptoaktywów lub prowadzeniem działalności w zakresie kryptoaktywów. Kontrowersyjne jest to, jak należy rozumieć inicjowanie przez klienta z własnej wyłącznej inicjatywy świadczenia usług w zakresie kryptoaktywów. Praktyczną pomocą są tu wydane przez ESMA wytyczne na podstawie art. 61 ust. 3 Rozporządzenia MiCA²⁵. Dodatkowo w art. 61 ust. 1 akapit 2 tego rozporządzenia wskazano, że nie jest usługą świadczoną z własnej wyłącznej inicjatywy klienta usługa oferowana przez firmę z państwa trzeciego, w tym za pośrednictwem podmiotu działającego w jej imieniu lub mającego z nią bliskie powiązania bądź innej osoby działającej w imieniu takiego podmiotu, niezależnie od wykorzystywanych środków komunikacji, promocji lub reklamy w Unii oraz bez uszczerbku dla relacji wewnątrzgrupowych. Pojęcie bliskich powiązań użyte w art. 61 ust. 1 akapit 2 Rozporządzenia MiCA należy rozumieć jako bliskie powiązania, zgodnie z definicją zawartą w art. 4 ust. 1 pkt 35 dyrektywy MiFID II.

²⁴ W literaturze podnosi się, że Rozporządzenie MiCA, mimo że w jego postanowieniach wielokrotnie pojawia się transgraniczny aspekt świadczenia usług w zakresie kryptoaktywów, to jednak mimo to nie określa wprost zasad wyznaczania prawa właściwego w sytuacji świadczenia takich usług, więcej zob. M. Mariński, *Transgraniczne aspekty rynku kryptoaktywów w świetle rozporządzenia MiCA*, Przegląd Prawa Handlowego 2024, nr 6, s. 53.

²⁵ ESMA, Guidelines. On situations in which a third-country firm is deemed to solicit clients established or situated in the EU and the supervision practices to detect and prevent circumvention of the reverse solicitation exemption under the Markets in Crypto Assets Regulation (MiCA), ESMA35-1872330276-2030, 26.02.2025 r., https://www.esma.europa.eu/sites/default/files/2025-02/ESMA35-1872330276-2030_Guidelines_on_reverse_solicitation_under_MiCA.pdf.

W art. 61 ust. 2 Rozporządzenia MiCA dokonano zastrzeżenia, że wspomniana wyżej własna wyłączna inicjatywa klienta nie uprawnia firmy z państwa trzeciego, by w odniesieniu do tego klienta prowadziła obrót nowymi rodzajami kryptoaktywów ani świadczyła na jego rzecz nowe kategorie usług w zakresie kryptoaktywów (*new types of crypto-assets or crypto-asset services*). Ustawodawca unijny użył tu dość niefortunnie słowa „nowe”. Należy przyjąć, że w art. 61 ust. 2 Rozporządzenia MiCA chodzi o takie typy (rodzaje) kryptoaktywów oraz typy (rodzaje) usług w zakresie kryptoaktywów firmy z państwa trzeciego, których nie dotyczyła wyłączna inicjatywa klienta.

Przepisy przejściowe dotyczące reglamentacji działalności CASP

Artykuł 143 ust. 3 Rozporządzenia MiCA umożliwia CASP, które świadczyły usługi w zakresie kryptoaktywów „zgodnie z obowiązującym prawem” (*provided their services in accordance with applicable law*) przed 30.12.2024 r., świadczenie tych usług do 1.07.2026 r. lub do momentu uzyskania przez dany CASP zezwolenia na prowadzenie działalności w charakterze CASP na podstawie art. 63 Rozporządzenia MiCA lub do momentu odmowy udzielenia takiego zezwolenia (w zależności od tego, co nastąpi wcześniej). Jednakże Rozporządzenie MiCA przyznało państwom członkowskim możliwość podjęcia decyzji o niestosowaniu tej przejściowej regulacji lub skróceniu jej obowiązywania (tj. skrócenia terminów określonych w art. 143 ust. 3) w odniesieniu do CASP, jeżeli uznają, że ich stosowne przepisy krajowe mające zastosowanie przed 30.12.2024 r. są mniej rygorystyczne niż Rozporządzenie MiCA. Polski projektodawca nie zdecydował się skorzystać z opcji niestosowania w ogóle przepisów przejściowych Rozporządzenia MiCA, natomiast projekt ustawy o rynku kryptoaktywów przewiduje skrócenie terminów przewidzianych w art. 143 ust. 3 Rozporządzenia MiCA.

Można wskazać trzy grupy podmiotów:

- podmioty, które są wpisane do rejestru działalności w zakresie walut wirtualnych²⁶,
- podmioty, które złożyły wniosek o wpis do rejestru działalności w zakresie walut wirtualnych przed 30.12.2024 r. i do dnia wejścia w życie ustawy o rynku kryptoaktywów nie zostały wpisane do tego rejestru,
- podmioty świadczące przed dniem wejścia w życie ustawy o rynku kryptoaktywów usługi w zakresie kryptoaktywów niebędące działalnością w zakresie walut wirtualnych.

²⁶ Przepisy art. 129m-129x ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu przewidują reglamentację działalności w zakresie walut wirtualnych, polegającą na obowiązku uzyskania przez podmioty wykonującą tę działalność wpisu do rejestru działalności w zakresie walut wirtualnych (przepisy te zostaną uchylone ustawą o rynku kryptoaktywów). W ocenie dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Katowicach, który prowadzi ten rejestr, od 30.12.2024 r., tj. od daty stosowania Rozporządzenia MiCA, brak jest możliwości wpisu nowych podmiotów, zob. Komunikat Dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Katowicach dotyczący rejestru działalności w zakresie walut wirtualnych, <https://www.slaskie.kas.gov.pl/izba-administracji-skarbowej-w-katowicach/zalatwianie-spraw/rejestr-dzialalnosci-w-zakresie-walut-wirtualnych>.

Według art. 163 ust. 1 projektu ustawy o rynku kryptoaktywów w wersji z 10.01.2025 r. podmioty zaliczone do pierwszej grupy mają prowadzić działalność w zakresie walut wirtualnych zgodnie z przepisami o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu w brzmieniu dotychczasowym w okresie od dnia wejścia w życie ustawy do dnia uzyskania zezwolenia na prowadzenie działalności w charakterze CASP albo odmowy udzielenia takiego zezwolenia, nie dłużej niż do 30.06.2025 r. Jednocześnie projektodawca wskazuje szereg sytuacji, w których organ prowadzący rejestr działalności w zakresie walut wirtualnych będzie uprawniony do wykreślenia podmiotu z rejestru.

Z uwagi na to, że projekt wprowadza zasadę, zgodnie z którą wnioski o wpis do działalności w zakresie walut wirtualnych złożone i nierozpatrzone przed dniem wejścia w życie ustawy, pozostawia się bez rozpatrzenia, podmioty zaliczone do drugiej grupy nie będą mogły korzystać z okresu przejściowego przewidzianego dla podmiotów z pierwszej grupy w art. 163 ust. 1 projektu ustawy.

Podmioty należące do trzeciej grupy mogą według art. 161 ust. 1 projektu ustawy wykonywać dotychczasową działalność (czyli świadczyć usługi związane z kryptoaktywami inne niż działalność w zakresie walut wirtualnych) w okresie od dnia wejścia w życie ustawy o rynku kryptoaktywów do dnia uzyskania zezwolenia na prowadzenie działalności w charakterze CASP albo odmowy udzielenia tego zezwolenia, jednak nie dłużej niż do 30.06.2025 r. Projektodawca przewiduje możliwość wydłużenia tego terminu o 3 miesiące (do 30.09.2025 r.) w razie złożenia przed 1.05.2025 r. do UKNF wniosku o wydanie takiego zezwolenia i otrzymania, także przed tym dniem, powiadomienia od UKNF, że wniosek jest kompletny.

Należy tu jednak podkreślić, że terminy przewidziane w projekcie mogą jeszcze ulec zmianie w trakcie prac legislacyjnych (terminy 1.05.2025 r., 30.06.2025 r. i 30.09.2025 r. wydają się za krótkie, biorąc pod uwagę fakt, że projekt ustawy o rynku kryptoaktywów w połowie marca 2025 r. nie został jeszcze złożony w Sejmie RP). Ponadto te terminy, szczególnie termin 1.05.2025 r., będą w pełni skuteczne tylko wówczas, gdy przed ich upływem ustawa wejdzie w życie.

Podsumowanie

Reglamentacja świadczenia usług w zakresie kryptoaktywów wpisuje się w dotychczasowy schemat reglamentacji usług finansowych w prawie rynku finansowego, a zatem także w wypracowane już zasady stosowania przepisów tego prawa. Wpisuje się także w dominujący obecnie trend ujednolicania regulacji Jednolitego Rynku Finansowego UE za pomocą rozporządzeń unijnych oraz doprecyzowywania przepisów poprzez szerokie wykorzystanie rozporządzeń delegowanych Komisji oraz *soft law*. Dodatkowo zwraca uwagę duża szczegółowość regulacji oraz restrykcyjność podejścia ESMA, co oznacza, że tak ustawodawca unijny (a w ślad za nim polski) oraz unijne

władze nadzorcze traktują dostawców usług w zakresie kryptoaktywów tak jak pozostałe nadzorowane instytucje finansowe, bez szczególnej taryfy ulgowej wynikającej z tego, że dotąd podmioty te nie podlegały reglamentacji. Można już zatem mówić o sektorze kryptoaktywów Jednolitego Rynku Finansowego UE, który występuje obok takich sektorów jak sektor bankowy, kapitałowy czy usług płatniczych. Definitywnie zamknięty zatem został pewien etap rozwoju polskiego i europejskiego rynku kryptoaktywów, charakteryzujący się „niskim progiem wejścia”.

DR HAB. WITOLD SROKOSZ, PROF. UWR

*Katedra Prawa Finansowego
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski,
radca prawny we Wrocławiu*

Restrukturyzacja zadłużenia z tytułu umowy o kredyt konsumencki

W ostatnich latach w systemie prawnym rośnie znaczenie wszelkiego rodzaju procedur upominawczych oraz restrukturyzacyjnych. Ustawodawca promuje różnorodne metody polubownego rozstrzygania spraw i restrukturyzacji umownej na zasadach uzgodnionych przez strony. Tendencja ta jest widoczna szczególnie w przypadku transakcji kredytowych. W stopniowo wprowadzanych przepisach nakłania się kredytodawców oraz kredytobiorców, aby wspólnie podejmowali działania w celu restrukturyzacji zadłużenia przed skierowaniem sprawy na drogę sądową.

TOMASZ CZECH

W aktualnie obowiązującym stanie prawnym występują – bez dostatecznego uzasadnienia merytorycznego – rozproszone oraz wzajemnie nieskoordynowane regulacje dotyczące stosowania procedur upominawczych oraz restrukturyzacyjnych w stosunkach kredytowych. Odrębnie unormowano te procedury w odniesieniu do trzech przypadków:

- kredyt bankowy oraz bankowa pożyczka pieniężna (art. 75c p.b.¹⁾),
- kredyt hipoteczny (art. 33-34 u.k.h.³⁾)⁴,
- kredyt konsumencki (art. 21a u.k.k.⁵).

Ostatni element tej mozaiki prawnej wprowadzono niedawno na podstawie art. 61 pkt 1 u.p.o.k.⁶. Artykuł 21a u.k.k. obowiązuje od 19.02.2025 r.

¹ Ustawa z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1646), dalej: „p.b.”.

² Por. np. T. Czech, *Obowiązki banku w razie opóźnienia kredytobiorcy ze spłatą kredytu*, Monitor Prawa Bankowego 2016, nr 12, s. 66 i n.; Ł. Przyborowski [w:] *Prawo bankowe. Komentarz* (red. serii K. Osajda, red. tomu J. Dybiński), Warszawa 2023, Legalis, komentarz do art. 75c; J. Szewczyk [w:] *Zobowiązania. Przepisy pozakodeksowe. Komentarz*, t. V (red. P. Machnikowski), Warszawa 2025, s. 1056 i n.; P. Zapadka, *Restrukturyzacja zadłużenia jako czynność poprzedzająca wypowiedzenie umowy kredytu*, Palestra 2023, nr 12, s. 14 i n.

³ Ustawa z 23.03.2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 2245, ze zm.), dalej: „u.k.h.”.

⁴ Por. np. T. Czech, *Kredyt hipoteczny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 505 i n.; Ł. Przyborowski [w:] *Prawo konsumenckie. Komentarz*, t. VII (red. K. Osajda), Warszawa 2019, s. 826 i n.; K. Pytel, *Restrukturyzacja i dochodzenie wierzytelności kredytodawcy z tytułu umowy o kredyt hipoteczny*, Monitor Prawa Bankowego 2018, nr 11, s. 65 i n.; B. Wyżykowski, *Zasady restrukturyzacji zadłużenia na podstawie przepisów ustawy o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami*, internetowy Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny 2018, nr 6, s. 21 i n.

⁵ Ustawa z 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1497), dalej: „u.k.k.”.

⁶ Ustawa z 20.12.2024 r. o podmiotach obsługujących kredyty i nabywcach kredytów (Dz.U. z 2025 r., poz. 146), dalej: „u.p.o.k.”.

Przepis ten bez wątpienia wzorowano na art. 75c p.b. dotyczącym kredytu bankowego i bankowej pożyczki pieniężnej, a także art. 33 u.k.h. obejmującym umowę o kredyt hipoteczny. Zasadniczo powieliła ich kształt normatywny (choć z pewnymi modyfikacjami). W związku z tym – w ramach analizy art. 21a u.k.k. – uzasadnione jest odpowiednie odwoływanie się do dotychczasowego orzecznictwa i literatury odnoszącej się do powołanych przepisów.

Omawiany art. 21a u.k.k. stoi na niskim poziomie legislacyjnym. Zawiera błędy językowe i rodzi sporo wątpliwości interpretacyjnych (zwłaszcza w ujęciu systemowym). Wadliwa jest również jego lokalizacja. Został błędnie zamieszczony w rozdziale 2 u.k.k. pt. „Obowiązki kredytodawcy i pośrednika kredytowego przed zawarciem umowy o kredyt”. W rzeczywistości dotyczy on okresu po zawarciu umowy, więc powinien być zostać wprowadzony w rozdziale 3 tej ustawy.

Implementacja dyrektywy unijnej

W art. 21a u.k.k. dokonano transpozycji do prawa polskiego art. 16a ust. 1 i 2 dyrektywy 2008/48⁷. Zgodnie z tymi przepisami państwa członkowskie wymagają od kredytodawców posiadania odpowiednich polityk i procedur, tak aby podejmowali oni starania w celu zastosowania, w stosownych przypadkach, rozsądnych środków restrukturyzacyjnych przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego⁸. W przepisach tych został zamieszczony przykładowy katalog środków restrukturyzacyjnych.

W art. 21a u.k.k. – wzorując się na art. 75c p.b. oraz art. 33-34 u.k.h. – rozszerzono znacznie zakres regulacji w stosunku do wzorca unijnego. Rozbudowano wymagania dotyczące procedury upominawczej i restrukturyzacyjnej w relacjach kredytu konsumenckiego. Rozwiązanie takie mieści się w granicach kompetencji ustawodawcy polskiego (zob. art. 22 ust. 1 *in fine* dyrektywy 2008/48).

Dokonując transpozycji, nasz ustawodawca nie skorzystał bezpośrednio z opcji krajowych określonych w art. 16a ust. 3 i 4 dyrektywy 2008/48 odnośnie do opłat z tytułu zaległości w spłacie kredytu. Nie wprowadził dodatkowych regulacji dotyczących zasad naliczania takich opłat od konsumentów. W mocy pozostają dotychczasowe przepisy odnoszące się do tej kwestii (zob. zwłaszcza art. 33a u.k.k.).

⁷ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z 23.04.2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.U. UE L nr 133, s. 66, ze zm.), dalej: „dyrektywa 2008/48”.

⁸ Przepisy te dodano na podstawie art. 27 pkt 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/2167 z 24.11.2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektyw 2008/48/WE i 2014/17/UE (Dz.U. UE L nr 438, s. 1).

Cel art. 21a u.k.k. – polityka drugiej szansy

Celem art. 21a u.k.k. jest ochrona interesów konsumenta⁹. Przepis ten zmierza do odroczenia (odsunięcia w czasie) możliwości skorzystania przez kredytodawcę ze środków prawnych w związku z opóźnieniem ze spłatą kredytu konsumenckiego. Konsument, który popadł w opóźnienie, uzyskuje dodatkowy termin na spłatę zobowiązania, ewentualnie złożenie wniosku dotyczącego restrukturyzacji kredytu. **Dostaje zatem drugą szansę, z której może skorzystać w celu „uzdrowienia” relacji kredytowej z kredytodawcą.**

Omawiany przepis zapobiega pochopnemu, przedwczesnemu podejmowaniu przez kredytodawcę działań prawnych w sytuacjach, w których występują faktyczne możliwości dobrowolnej spłaty przez konsumenta wymagalnego zadłużenia albo restrukturyzacji kredytu na drodze porozumienia między stronami. Przepis ten ma skłaniać kredytodawcę do dokonywania ponownej, starannej analizy aktualnej sytuacji finansowej (majątkowej) konsumenta, zanim przystąpi do działań prawnych w związku z opóźnieniem ze spłatą kredytu (np. wytoczenie powództwa o zapłatę)¹⁰. Zachęca go do współpracy z konsumentem w celu dostosowania warunków transakcji kredytowej do jego zmienionej sytuacji. Sprzyja podejmowaniu przez strony działań kooperacyjnych w procesie restrukturyzacji kredytu.

Rozwiązanie, które wprowadza art. 21a u.k.k., należy postrzegać jako element systemu normatywnego wyrównującego pozycję stron w relacji prawnej po zawarciu umowy kredytu konsumenckiego. Chroni konsumenta przed naturalną, strukturalną przewagą kredytodawcy w sytuacji, gdy doszło do naruszenia zobowiązania przez konsumenta¹¹.

Zakres przedmiotowy

Artykuł 21a u.k.k. znajduje zastosowanie do każdej umowy o kredyt konsumencki (w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 1a u.k.k.)¹². Nie ma znaczenia typ prawny finansowania (kredyt bankowy, pożyczka pieniężna, odroczenie płatności ceny, leasing z obowiązkiem nabycia udostępnionego przedmiotu itd.). **Wszystkie rodzaje kredytu konsumenckiego – bez względu na ich**

⁹ Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

¹⁰ „Art. 61 wprowadza zmiany w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, przez rozwiązania, które mają zapewnić konsumentom możliwość restrukturyzacji zadłużenia, w przypadku gdy konsument nie jest w stanie spłacać zobowiązań. Przewiduje się również, że kredytodawca powinien umożliwić restrukturyzację zadłużenia. Restrukturyzacja będzie dokonywana przez zaoferowanie konsumentowi możliwości m.in. wydłużenia okresu obowiązywania umowy o kredyt, zaoferowania zawieszenia spłaty kredytu czy częściowego umorzenia i konsolidacji zadłużenia. Przepisy te mają na celu zabezpieczenie interesów konsumentów w taki sposób, aby w przypadku ewentualnych trudności z uregulowaniem zobowiązań egzekucja z nieruchomości była rozwiązaniem ostatecznym” (*Uzasadnienie projektu ustawy o podmiotach obsługujących kredyty i nabywcach kredytów*, druk sejmowy nr 765 z 30.10.2024 r., www.sejm.gov.pl, s. 43).

¹¹ Zob. wyrok SN z 27.11.2019 r. (II CSK 723/18), LEX nr 2763432 (odnośnie do art. 75c p.b.): „(...) przepis ten pełni dla kredytobiorców funkcję gwarantującą dochowanie minimalnego standardu w zakresie spełnienia opóźnionego świadczenia oraz informacji o istnieniu procedury umożliwiającej restrukturyzację zadłużenia”.

¹² Szerzej por. T. Czech, *Kredyt konsumencki. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 39 i n.

techniczne parametry oraz ekonomiczne cele – są objęte działaniem tego przepisu (arg. *lege non distinguente*).

Omawiany przepis nie ma zastosowania do umów, które wyłączono w art. 4 ust. 1 u.k.k. (np. umowa konsumenckiej pożyczki lombardowej¹³). Nie obejmuje także umów określonych w art. 4 ust. 2 u.k.k. Rozwiązanie to jest nieuzasadnione pod względem merytorycznym i należy je uznać za błąd legislacyjny polskiego ustawodawcy (zwłaszcza odnośnie do umów restrukturyzacyjnych, o których mowa w art. 4 ust. 1 pkt 5 i 6 u.k.k.).

Przesłanki procedury upominawczej

Artykuł 21a u.k.k. znajduje zastosowanie w sytuacji, w której konsument popadł w opóźnienie ze spłatą zobowiązania z tytułu umowy o kredyt konsumencki. Chodzi o sytuację, gdy konsument nie spełnił świadczenia pieniężnego w terminie określonym w tej umowie. Na kredytodawcy ciąży wtedy obowiązek zastosowania procedury upominawczej określonej w analizowanym przepisie.

Na potrzeby stosowania art. 21a u.k.k. nie ma znaczenia, czy opóźnienie powstało na skutek okoliczności zależnych od konsumenta, czy niezależnych (arg. *lege non distinguente*). Pod tym względem nieistotna jest kwestia przypisania konsumentowi winy czy braku należytej staranności. Okoliczność ta może być jednak relewantna dla oceny możliwości restrukturyzacji kredytu na wniosek konsumenta.

Artykuł 21a u.k.k. powinien być stosowany w przypadku, gdy konsument nie spłacił całości lub części kapitału kredytu (np. pojedynczej raty). Ogólna formuła językowa analizowanego przepisu (wyrażenie: „zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu”) prowadzi do wniosku, że obejmuje on także opóźnienie konsumenta w zakresie zapłaty odsetek, prowizji, opłat lub innych kosztów naliczanych na podstawie umowy o kredyt konsumencki. Wniosek ten wspiera wykładnia celowościowa – potrzeba ochrony interesów konsumenta pozostaje aktualna także w razie opóźnienia odnoszącego się do powyższych należności ubocznych.

Stosowanie art. 21a u.k.k. nie zależy od wysokości kwoty, co do której konsument pozostaje w opóźnieniu (arg. *lege non distinguente*). Przepis ten należy stosować, choćby konsument opóźniał się ze spłatą niewielkiej sumy. Ponadto nie ma znaczenia okoliczność, czy określone zobowiązanie ma charakter sporny.

W świetle brzmienia art. 21a u.k.k. nie ma podstaw do przyjęcia stanowiska, że na kredytodawcy spoczywa obowiązek zainicjowania postępowania upominawczego tylko wtedy, gdy zamierza on oprzeć wypowiedzenie umowy na fakcie opóźnienia konsumenta z dokonaniem płatności¹⁴.

¹³ Zob. przepisy ustawy z 14.04.2023 r. o konsumenckiej pożyczce lombardowej (Dz.U. poz. 1285).

¹⁴ Zob. wyrok SO w Poznaniu z 15.05.2019 r. (XIV C 214/18), LEX nr 2684297, wydany na tle art. 75c p.b.

Wykładnia taka byłaby również sprzeczna z celem przepisu, zwłaszcza gdyby kredytodawca zamierzał dochodzić od konsumenta wymagalnego roszczenia pieniężnego bez dokonywania wypowiedzenia.

Reguły określone w art. 21a u.k.k. nie znajdują zastosowania w sytuacji, w której konsument nie wykonuje lub nienależyście wykonuje obowiązki niepieniężne wynikające z umowy o kredyt konsumencki (np. odnośnie do uzyskania określonego ubezpieczenia albo dostarczenia informacji)¹⁵. Omawiany przepis odwołuje się jedynie do zobowiązań pieniężnych (sformułowanie: „opóźnia się ze spłatą zobowiązania”). Rozwiązanie takie można postrzegać jako wyraz niekonsekwencji naszego ustawodawcy, ponieważ – pod względem merytorycznym – skutki naruszenia przez konsumenta zobowiązań pieniężnych i niepieniężnych są zbliżone (np. aktualizuje się możliwość wypowiedzenia umowy przez kredytodawcę). W obu sytuacjach konsument zasługuje na identyczną ochronę prawną – przez uzyskanie dodatkowej szansy na naprawienie naruszenia i „uzdrowienie” relacji kredytowej. *De lege ferenda* w tej mierze postulować trzeba odpowiednią zmianę normatywną.

Wezwanie do zapłaty

Zgodnie z art. 21a ust. 1 u.k.k., jeżeli konsument opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, kredytodawca ma obowiązek wezwać go do dokonania spłaty. Obowiązek ten powstaje *ex lege* z dniem, w którym wystąpiło opóźnienie. Stanowi on element treści stosunku prawnego łączącego kredytodawcę z konsumentem (art. 56 k.c.).

Powyższy obowiązek – stosownie do okoliczności – może aktualizować się wielokrotnie w trakcie trwania stosunku prawnego, gdy po stronie konsumenta powstają opóźnienia dotyczące spłaty kwot należnych na podstawie umowy o kredyt konsumencki. W drodze wykładni celowościowej należy jednak przyjąć, że omawiany obowiązek nie powstaje w odniesieniu do kolejnego opóźnienia, gdy wcześniej wysłano konsumentowi odpowiednie wezwanie do zapłaty w trybie art. 21a ust. 1 u.k.k., w wyznaczonym terminie konsument złożył wniosek dotyczący restrukturyzacji kredytu, a negocjacje w tej sprawie są nadal w toku. Wykładnia celowościowa przemawia również za stwierdzeniem, że obowiązek wysłania wezwania nie powstaje w odniesieniu do kolejnych opóźnień, gdy poprzednie wezwanie pozostaje aktualne albo z okoliczności wynika, że konsument nie jest zainteresowany restrukturyzacją lub taka restrukturyzacja jest niemożliwa.

W przypadku gdy po stronie kredytobiorcy występuje kilka osób (np. małżonkowie), każdej z nich trzeba wysłać wezwanie do zapłaty. W umowie o kredyt konsumencki można jednak wskazać jeden adres, na który wysyła się takie wezwania – jedno wezwanie może być wtedy skierowane do wszystkich tych osób.

¹⁵ Zob. wyrok SN z 21.02.2024 r. (II CSKP 1860/22), LEX nr 3687167, odnoszący się do art. 75c p.b.

Wezwanie, o którym mowa w art. 21a ust. 1 u.k.k., ma przypomnieć konsumentowi o konieczności spłaty wymagalnego zadłużenia i dać mu kolejną szansę na wykonanie zobowiązania wobec kredytodawcy. **Dlatego w wezwaniu tym kredytodawca powinien określić aktualną wysokość zadłużenia, co do którego wystąpiło opóźnienie, opisać tytuł prawny tego zadłużenia oraz wyznaczyć dodatkowy termin na jego spłatę.** Termin ten nie może być krótszy niż 14 dni roboczych (art. 21a ust. 1 u.k.k.). W wezwaniu kredytodawca – według swego uznania – może ustalić termin dłuższy. Taki dłuższy termin może zostać także wyznaczony w umowie kredytowej.

W wezwaniu można zbiorczo ująć wszystkie świadczenia pieniężne, co do których konsument pozostaje w opóźnieniu, według stanu na dzień jego wysłania. Nie jest natomiast konieczne, aby szczegółowo określić czas opóźnienia¹⁶. Nie obowiązuje również wymaganie, aby wezwanie odwoływało się do art. 21a u.k.k. bądź przytaczało treść tego przepisu.

Ponadto we wspomnianym wezwaniu kredytodawca ma obowiązek poinformować konsumenta o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia (art. 21a ust. 2 u.k.k.). Nie jest konieczne poinstruowanie konsumenta o tym, jak może przebiegać taka restrukturyzacja. Omawiany przepis nie wprowadza tego rodzaju wymagań. Kredytodawca – według swego uznania – może jednak wskazać dokumenty oraz informacje, które będą wymagane od konsumenta, gdy złoży on wniosek w sprawie restrukturyzacji kredytu. Pozwoli to usprawnić proces uzgadniania warunków restrukturyzacji.

Nie jest wymagane, aby wezwanie zawierało informację o sposobach restrukturyzacji zadłużenia określonych w art. 21a ust. 3 u.k.k. Wymagania takie nie wynikają z brzmienia ani celu omawianego przepisu. Ponadto nie jest konieczne zamieszczenie w wezwaniu ostrzeżenia o możliwości wypowiedzenia umowy przez kredytodawcę. Kredytodawca może jednak – według swojej decyzji – takiego ostrzeżenia udzielić. Może również zamieścić pouczenie o konsekwencjach prawnych opóźnienia w spłacie kredytu (np. odnośnie do naliczania odsetek karnych albo wszczęcia postępowania sądowego).

Wezwanie nie stanowi oświadczenia woli kredytodawcy. Jest to innego rodzaju oświadczenie (zob. art. 65¹ k.c.). Nie kształtuje ono treści stosunku prawnego z tytułu umowy o kredyt konsumencki. Warto jednak wspomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczono powiązanie w jednym dokumencie: 1) wezwania do zapłaty (wraz z informacją o możliwości złożenia wniosku w sprawie restrukturyzacji zadłużenia) oraz 2) wypowiedzenia umowy, połączonego z dodatkowym warunkiem, np. że konsument nie złoży wniosku restrukturyzacyjnego albo spłaci wymagalne

¹⁶ Zob. postanowienie SN z 3.10.2024 r. (I CSK 139/24, LEX nr 3762659), wydane na tle art. 75c p.b.

zadłużenie w oznaczonym terminie¹⁷. Dokument taki powinien zostać sformułowany w sposób jednoznaczny, tak aby wykluczyć wątpliwości konsumenta co do jego skutków prawnych¹⁸.

Jak wspomniano, w wezwaniu należy wyznaczyć dodatkowy termin, który wynosi co najmniej 14 dni roboczych (art. 21a ust. 1 u.k.k.). Chodzi o dni powszednie. Dni robocze w tym kontekście nie obejmują sobót, a także niedziel oraz innych dni ustawowo wolnych od pracy. Wniosek ten wynika w drodze analogii z art. 115 k.c.

Warto zauważyć, że termin określony w art. 21a ust. 1 u.k.k. nie obejmuje równych dwóch tygodni kalendarzowych. W tym przypadku powielono rozwiązanie wprowadzone w art. 75c ust. 1 i 2 p.b., kiedy to prawdopodobnie w toku prac legislacyjnych do pierwotnego okresu 14 dni dodano – bez dalszej refleksji – ograniczenie, że chodzi o dni robocze (podobnie w art. 33 ust. 1 i 2 u.k.h.). W rezultacie terminy te zostały wyznaczone, pisząc delikatnie, w mało sensowny sposób.

Bieg wspomnianego terminu rozpoczyna się w dniu doręczenia konsumentowi wezwania ze strony kredytodawcy (art. 61 w zw. z art. 65¹ k.c.). Tego dnia nie uwzględnia się jednak w obliczeniach (art. 111 § 2 k.c.). Wydaje się, że w pozostałym zakresie nie można stosować ogólnych reguł przewidzianych w art. 110 i n. k.c. W szczególności nie znajduje zastosowania reguła dotycząca przedłużenia terminu (zob. art. 115 k.c.), ponieważ termin, który wyznaczono w art. 21a ust. 1 u.k.k., obejmuje jedynie dni robocze.

W art. 21a u.k.k. nie określono wyraźnie, kiedy kredytodawca powinien wykonać obowiązek dotyczący doręczenia wezwania konsumentowi pozostającemu w opóźnieniu. Wykładnia celowościowa wskazuje, że kredytodawca musi wysłać takie wezwanie niezwłocznie po wystąpieniu opóźnienia, tj. w praktyce w ciągu kilku dni roboczych od umownego terminu spłaty danej należności. Konsumentowi trzeba możliwie szybko przypomnieć o konieczności uiszczenia zaległego zadłużenia.

W analizowanym przepisie ustawodawca nie wprowadził żadnych wymagań dotyczących formy wezwania. W szczególności nie nakazał korzystania z trwałego nośnika (zob. art. 5 pkt 17 u.k.k.). W konsekwencji – na potrzeby stosowania art. 21a ust. 1 u.k.k. – kredytodawca może swobodnie wybrać formę i kanał komunikacji z konsumentem. Wezwanie może być wysłane konsumentowi m.in. pocztą tradycyjną, pocztą elektroniczną, w formie wiadomości SMS. Kredytodawca powinien jednak zadbać

¹⁷ Zob. np. wyrok SN z 22.02.2023 r. (II CSKP 786/22), OSNC 2023, nr 10, poz. 97; wyrok SN z 15.05.2023 r. (II CSKP 489/22), LEX nr 3569554; wyrok SN z 16.05.2023 r. (II CSKP 862/22), LEX nr 3567288; wyrok SN z 21.02.2024 r. (II CSKP 1860/22), LEX nr 3687167; wyrok SN z 23.02.2024 r. (II CSKP 1001/22), LEX nr 3687647; wyrok SN z 16.05.2024 r. (II CSKP 1019/22), LEX nr 3714411; wyrok SN z 6.06.2024 r. (II CSKP 1927/22), LEX nr 3722798, odnośnie do stosowania art. 75c p.b.

¹⁸ Zob. np. postanowienie SN z 13.01.2023 r. (I CSK 1606/22), LEX nr 3487827, na tle art. 75c p.b.

o zachowanie dowodów, że takiej czynności dokonał¹⁹. Ciężar dowodu, że doręczono konsumentowi odpowiednie wezwanie zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 21a ust. 1 i 2 u.k.k., spoczywa na kredytodawcy (art. 6 k.c.).

Należy podkreślić, że udzielenie konsumentowi przez kredytodawcę dodatkowego terminu na spłatę zaległego zadłużenia, o którym mowa w art. 21a ust. 1 u.k.k., nie sprawia, iż wierzytelność kredytodawcy – w tym zakresie – przestaje być wymagalna. Skutek taki nie wynika z omawianego przepisu. **Uzyskawszy dodatkowy termin na spłatę, konsument nadal pozostaje w stanie opóźnienia.** Oznacza to, że mogą być nadal naliczane ustawowe bądź umowne odsetki za opóźnienie od kwoty niespłaconej należności, licząc od upływu terminu płatności wyznaczonego w umowie kredytu konsumenckiego (zob. art. 481 § 1 k.c.).

Wniosek o restrukturyzację zadłużenia

W terminie 14 dni roboczych od otrzymania wezwania, o którym mowa w art. 21a ust. 1 u.k.k. (ewentualnie w dłuższym terminie, jeżeli go wyznaczono), konsument może złożyć wniosek w sprawie restrukturyzacji kredytu²⁰. Jeżeli w umowie po stronie kredytobiorcy występuje kilka osób, które odpowiadają solidarnie wobec kredytodawcy, wniosek zasadniczo powinny złożyć wszystkie te osoby. W przypadku gdy wnioskodawcą jest tylko jedna z nich, ewentualne porozumienie restrukturyzacyjne jest skuteczne jedynie w relacji między kredytodawcą a tą osobą (zob. także art. 371-375 k.c.).

Forma wniosku konsumenta jest dowolna i zależy od dostępnych kanałów komunikacji z kredytodawcą (np. poczta elektroniczna, system bankowości elektronicznej). W umowie kredytu konsumenckiego lub należycie inkorporowanym wzorcu (np. regulaminie) można doprecyzować tryb składania wniosku, jeżeli nie powoduje to istotnych ograniczeń po stronie konsumenta.

Wniosek konsumenta może być ogólny albo zawierać jego propozycje dotyczące sprecyzowanych warunków restrukturyzacji (w tym odwoływać się do sposobów wymienionych w art. 21a ust. 3 u.k.k.). Jeżeli wniosek jest odpowiednio skonkretyzowany i wyraża stanowcze oświadczenie, to – stosownie do okoliczności – może zostać zakwalifikowany jako oferta konsumenta w rozumieniu art. 66 § 1 k.c. W przeciwnym razie należy go traktować jako zaproszenie do rozpoczęcia negocjacji.

Na ogół wniosek konsumenta stanowi uznanie długu wynikającego z umowy o kredyt konsumencki (tzw. uznanie niewłaściwe). Jeżeli zawiera kwotę zadłużenia, konsument uznaje istnienie swojego długu co do tej kwoty. Uznanie takie powoduje przede wszystkim przerwanie

¹⁹ W umowie kredytu konsumenckiego lub należycie inkorporowanym regulaminie – stosownie do okoliczności – można doprecyzować tryb i formę komunikacji między stronami w razie opóźnienia ze spłatą kredytu.

²⁰ Nie ma przeszkód, aby negocjacje w sprawie restrukturyzacji kredytu rozpoczęły się z inicjatywy kredytodawcy (bez formalnego wniosku konsumenta).

biegu przedawnienia roszczenia kredytodawcy wobec konsumenta (zob. art. 123 § 1 pkt 2 k.c.).

Wymagany termin zostaje zachowany, gdy w okresie 14 dni roboczych (ewentualnie w dłuższym terminie, jeżeli go wyznaczono), konsument doręczy kredytodawcy wniosek restrukturyzacyjny (art. 61 w zw. z art. 65¹ k.c.). Nie wystarczy wysłanie pisma z wnioskiem w tym okresie. Jeżeli wniosek restrukturyzacyjny złożono po upływie wyznaczonego terminu, kredytodawca – według swego uznania – może odmówić jego rozpatrzenia. Powinien wtedy, zgodnie z zasadami współżycia społecznego (art. 354 k.c.), niezwłocznie powiadomić o tym konsumenta. W takiej sytuacji, co prawda, dopuszczalne jest – za zgodą obu stron – rozpoczęcie rozmów i zawarcie porozumienia restrukturyzacyjnego (art. 353¹ k.c.), ale kredytodawca nie jest zobowiązany prowadzić negocjacji z konsumentem w tej sprawie. Kredytodawcy, który odmówił przystąpienia do negocjacji z uwagi na spóźnione złożenie wniosku, nie można postawić zarzutu, że postępuje wbrew prawu bądź dobrym obyczajom.

Uzgadnianie warunków restrukturyzacji

W przypadku gdy konsument złożył wniosek w wyznaczonym terminie, kredytodawca jest zobowiązany podjąć – w dobrej wierze – rzeczywiste negocjacje z konsumentem w sprawie ustalenia warunków restrukturyzacji²¹. W ramach negocjacji kredytodawca może mu zaproponować szczegółowe warunki spłaty zadłużenia kredytowego oraz innego rodzaju postanowienia (w tym sposoby restrukturyzacji wymienione w art. 21a ust. 3 u.k.k.), a konsument może formułować propozycje alternatywne (we wniosku lub później).

Z analizowanych przepisów pośrednio wynika, że – po złożeniu wniosku przez konsumenta – kredytodawca ma obowiązek dokonać oceny sytuacji finansowej (majątkowej) konsumenta w celu ustalenia, czy restrukturyzacja kredytu jest realna i na jakich warunkach może nastąpić. W tym celu może – a na ogół powinien – przeprowadzić ponowną ocenę zdolności kredytowej konsumenta.

W procesie negocjacji konsument jest zobowiązany odpowiednio współpracować z kredytodawcą (art. 354 k.c. *per analogiam*). Przede wszystkim powinien mu, na żądanie, niezwłocznie dostarczyć dokumenty oraz informacje, które są niezbędne do oceny jego sytuacji majątkowej oraz realności rozważanych warunków restrukturyzacji (zob. także art. 74 p.b. odnośnie do kredytu bankowego).

²¹ Kredytodawca narusza omawiany obowiązek, jeżeli prowadzi negocjacje w sposób pozorowany (np. stawiając nierealistyczne wymagania, nie przewidując żadnych ustępstw, domagając się nadmiernych zabezpieczeń). Gdy postępowanie takie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, kredytodawca może ponosić odpowiedzialność odszkodowawczą wobec konsumenta (art. 72 § 2 k.c.). Ciężar wykazania przesłanek tej odpowiedzialności (w tym szkody), spoczywa na konsumentie (art. 6 k.c.). Z orzecznictwa zob. np. wyrok SA w Szczecinie z 23.03.2022 r. (I ACa 936/21), LEX nr 3507106, na tle art. 75c p.b.

Konsument może – przed zawarciem porozumienia – swobodnie podjąć decyzję o cofnięciu wniosku restrukturyzacyjnego albo odmowie restrukturyzacji. Proces negocjacji zostaje wtedy zakończony. W takiej sytuacji kredytodawca nie musi składać odrębnego oświadczenia dotyczącego odrzucenia wniosku ani udzielać wyjaśnień na podstawie art. 21a ust. 5 u.k.k.

Sposoby restrukturyzacji

Zgodnie z art. 21a ust. 4 u.k.k. **restrukturyzacja zadłużenia jest dokonywana na warunkach uzgodnionych przez kredytodawcę i konsumenta**. Mogą zostać one sformalizowane w postaci zmiany umowy o kredyt konsumencki (np. aneksu) albo osobnego porozumienia restrukturyzacyjnego, ewentualnie odrębnej umowy zawartej w celu refinansowania istniejącego zadłużenia. Czynność taka, stosownie do okoliczności, może spełniać przesłanki ugody (zob. art. 917 k.c.) oraz uznania długu.

W art. 21a ust. 3 u.k.k. wymieniono potencjalne sposoby restrukturyzacji zadłużenia konsumenta z tytułu umowy o kredyt konsumencki:

- całkowite albo częściowe refinansowanie kredytu,
- wydłużenie okresu obowiązywania umowy,
- zmiana rodzaju umowy,
- odroczenie spłaty wszystkich lub części rat na wskazany okres,
- zmiana oprocentowania,
- zawieszenie spłaty kredytu,
- częściowe spłaty,
- przewalutowanie,
- częściowe umorzenie i konsolidacja zadłużenia.

Katalog tych sposobów ma charakter przykładowy (sformułowanie: „w szczególności” w art. 21a ust. 3 u.k.k.). Strony mogą zastosować również inną metodę restrukturyzacji (art. 353¹ k.c.).

W ramach swobody umów można nałożyć na konsumenta dodatkowe obowiązki, np. dotyczące udzielania informacji lub ustanowienia nowego zabezpieczenia. Restrukturyzacja – stosownie do uzgodnień między stronami – może obejmować wprowadzenie elementów niekorzystnych dla konsumenta do umowy kredytu konsumenckiego, zwłaszcza gdy połączone jest to z ustępstwami finansowymi ze strony kredytodawcy. W szczególności dopuszczalne jest pobranie od konsumenta prowizji bądź opłaty za dokonanie restrukturyzacji zadłużenia, gdy wysokość takiej należności określono w umowie (zob. art. 353¹ k.c.; odnośnie do banków zob. art. 110 p.b.).

Warto wspomnieć, że w przypadku gdy konsumentowi udzielono kredytu bankowego, wypowiedzenie umowy z powodu utraty przezeń zdolności kredytowej lub zagrożenia jego upadłością nie może nastąpić, jeżeli bank zgodził się na realizację przez kredytobiorcę programu naprawczego (art. 75 ust. 3 p.b.). Wykładnia systemowa oraz celowościowa przekonuje, że dotyczy to także restrukturyzacji uzgodnionej w trybie art. 21a u.k.k.

(z zastrzeżeniem art. 75 ust. 4 p.b., gdy kredytobiorca narusza warunki restrukturyzacji).

Odmowa restrukturyzacji kredytu

Na kredytodawcy nie ciąży skonkretyzowany obowiązek prawny, aby zaakceptować wniosek konsumenta i zawrzeć z nim porozumienie restrukturyzacyjne (sformułowanie: „może wyrazić zgodę” w art. 21a ust. 3 u.k.k.). W szczególności kredytodawca nie jest związany warunkami restrukturyzacji zaproponowanymi we wniosku konsumenta.

Konsument nie może skutecznie domagać się wydania orzeczenia sądowego zastępującego oświadczenie woli kredytodawcy w sprawie zawarcia porozumienia restrukturyzacyjnego (art. 64 k.c.). **Porozumienie, które określa warunki restrukturyzacji, wymaga zgody obu stron** (zob. art. 21a ust. 4 u.k.k.).

Ogólnie sformułowane przesłanki art. 21a ust. 3 i 4 u.k.k. prowadzą do wniosku, że w rzeczywistości restrukturyzacja kredytu zależy od dobrej woli kredytodawcy²². Konsument nie dysponuje instrumentami normatywnymi, aby wymóc na kredytodawcy zawarcie porozumienia restrukturyzacyjnego. Pozostaje mu tylko hipotetyczna możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wobec kredytodawcy, gdyby okazało się, że ten nierzetelnie prowadził negocjacje (zob. art. 72 k.c.) albo popełnił innego rodzaju delikt (art. 415 i n. k.c.).

Kredytodawca może odmówić przeprowadzenia restrukturyzacji kredytu zwłaszcza wtedy, gdy nie pozwala na to ocena sytuacji majątkowej konsumenta (sformułowanie: „jeżeli jest to uzasadnione jego sytuacją” w art. 21a ust. 3 u.k.k.). Ocena taka ma częściowo charakter subiektywny. Ponadto kredytodawca może odmówić restrukturyzacji, jeżeli strony nie uzgodniły jej warunków i nie widać szans na osiągnięcie porozumienia w rozsądnym terminie (arg. *a contrario* z art. 21a ust. 4 u.k.k.). Nie ma przeszkód, aby odmowa nastąpiła również z innych racjonalnych przyczyn.

Odmowa kredytodawcy, którą przekazuje się konsumentowi, nie jest jego oświadczeniem woli (w rozumieniu art. 60 k.c.). Nie zmienia ona stanu relacji prawnej między stronami. Kończy jedynie proces negocjacji w sprawie restrukturyzacji kredytu.

Wyjaśnienia dotyczące przyczyn odmowy

Jeżeli kredytodawca odrzucił wniosek konsumenta o restrukturyzację zadłużenia, powinien przekazać mu szczegółowe wyjaśnienia dotyczące przyczyn jego decyzji (art. 21a ust. 5 u.k.k.). **Celem tego przepisu jest ograniczenie niepewności prawnej po stronie konsumenta oraz zwiększenie transparentności w relacjach między kredytodawcą a konsumentem.**

Kredytodawca może w jednym dokumencie dostarczyć konsumentowi powiadomienie o odrzuceniu jego wniosku albo inne oświadczenie

²² Zob. np. wyrok SA w Krakowie z 11.04.2018 r. (I ACa 1234/17), LEX nr 2571521; wyrok SN z 27.11.2019 r. (II CSK 723/18), LEX nr 2763432, odnośnie do art. 75c p.b.

dotyczące zakończenia negocjacji restrukturyzacyjnych oraz wyjaśnienie przyczyn swojej decyzji. Dopuszczalne jest także przekazanie tego powiadomienia i wyjaśnień w osobnych dokumentach. Możliwe jest również – stosownie do okoliczności – dostarczenie powyższych informacji w dokumencie, w którym kredytodawca złożył konsumentowi oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy. Na kredytodawcy spoczywa ciężar dowodu, że przekazał konsumentowi wymagane wyjaśnienia (art. 6 k.c.).

W przypadku gdy kilka osób, działając jako kredytobiorca, złożyło wniosek w sprawie restrukturyzacji zadłużenia (np. małżonkowie), odpowiedzi – wraz z wyjaśnieniami – należy udzielić każdej z nich. We wniosku może być jednak wskazany wspólny adres do korespondencji dla wszystkich wnioskodawców. Wystarczy wtedy wysłać na ten adres jedną odpowiedź skierowaną do nich wszystkich.

Wyjaśnienia – zgodnie z art. 21a ust. 5 u.k.k. – powinny zostać przekazane bez zbędnej zwłoki. W typowych okolicznościach oznacza to wysłanie do konsumenta pisma z wyjaśnieniami w ciągu 2–3 dni roboczych po podjęciu decyzji o odmowie uwzględnienia jego wniosku albo innego rodzaju zakończeniu negocjacji restrukturyzacyjnych.

Wyjaśnienia należy przekazać konsumentowi w formie pisemnej, czyli w dokumencie papierowym z własnoręcznym podpisem przedstawiciela kredytodawcy (np. należycie umocowanego pracownika działu restrukturyzacji), ewentualnie w innej postaci trwałego nośnika, np. za pomocą poczty elektronicznej²³. Dopuszczalne jest także zastosowanie formy elektronicznej określonej w art. 3a u.s.k.o.k.²⁴ oraz art. 7 p.b., ponieważ jest ona równoważna formie pisemnej.

Wyjaśnienia stanowią oświadczenie wiedzy kredytodawcy co do przyczyn, które legły u podstaw decyzji odmownej odnośnie do wniosku konsumenta. Nie jest to oświadczenie woli (zob. także art. 65¹ k.c.).

W wyjaśnieniach należy podać przyczyny rzeczywiste, które ustalono w toku analizy sytuacji finansowej (majątkowej) konsumenta oraz w trakcie negocjacji restrukturyzacyjnych. Wyjaśnienia powinny być zgodne z prawdą oraz szczegółowe. Muszą w pogłębiony sposób opisywać okoliczności, które zaważyły na podjęciu decyzji odmownej²⁵. Nie wystarczy udzielić ogólnej odpowiedzi, odwołując się np. do utraty przez konsumenta zdolności kredytowej.

Polityki i procedury kredytodawcy

Każdy kredytodawca – niezależnie od statusu prawnego i rodzaju udzielanego kredytu konsumenckiego – jest zobowiązany do posiadania

²³ Dla porównania warto zauważyć, że formy trwałego nośnika nie przewidziano w art. 75c ust. 5 p.b. ani art. 34 u.k.h. Rozwiązanie to należy ocenić krytycznie.

²⁴ Ustawa z 5.11.2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 512, ze zm.), dalej: „u.s.k.o.k.”.

²⁵ Zob. odpowiednio pismo Urzędu KNF z 25.02.2016 r. (DOK/WPR/075/9/1/2015/PM), Monitor Prawa Bankowego 2017, nr 1.

odpowiednich polityk i procedur dotyczących stosowania adekwatnych środków restrukturyzacyjnych przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego (art. 21a ust. 6 u.k.k.). **Ogólnym celem tego przepisu jest skłonienie kredytodawców do wykorzystywania w szerszym zakresie instrumentów restrukturyzacji kredytu w relacjach z konsumentami, którzy nie spłacają terminowo zadłużenia.** Jakkolwiek art. 21a ust. 6 u.k.k. odwołuje się do postępowania egzekucyjnego, wykładnia funkcjonalna przekonuje, że w przepisie tym chodzi o okres poprzedzający skierowanie roszczenia kredytodawcy na drogę sądową albo skorzystanie z zabezpieczeń.

Polityki, o których mowa w art. 21a ust. 6 u.k.k., oznaczają ogólne wytyczne dotyczące podejmowania decyzji o warunkach restrukturyzacji kredytów w przedsiębiorstwie kredytodawcy, w tym stosowanych środkach restrukturyzacyjnych. Procedury opisują natomiast szczegółowe działania, jakie powinny być wykonywane w procesie restrukturyzacji kredytów. Wyznaczają m.in. sposoby ustalania, jakie środki restrukturyzacyjne są adekwatne w określonych sytuacjach.

Omawiane dokumenty mają charakter wewnętrzny w przedsiębiorstwie kredytodawcy. Nie są wiążące wobec konsumenta. Nie stanowią źródła żadnych praw ani obowiązków konsumenta w jego relacji z kredytodawcą.

Obowiązek określony w art. 21a ust. 6 u.k.k. ma charakter publiczno-prawny. Jego wykonanie podlega nadzorowi administracyjnemu sprawowanemu przez Komisję Nadzoru Finansowego²⁶. Naruszenie tego obowiązku może skutkować nałożeniem sankcji administracyjnej (zob. np. art. 59d ust. 1 u.k.k. w odniesieniu do instytucji pożyczkowych, art. 138 ust. 3 p.b. odnośnie do banków).

Dochodzenie zaległych należności przez kredytodawcę

Wykładnia funkcjonalna art. 21a u.k.k. wskazuje, że przepis ten ma prowadzić do odroczenia momentu, w którym kredytodawca podejmuje działania prawne w celu dochodzenia przeciwko konsumentowi roszczeń pieniężnych wynikających z umowy kredytu konsumenckiego. Przemasza za tym również wykładnia prounijna (zob. art. 16a ust. 1 dyrektywy 2008/48). Kredytodawca powinien zatem powstrzymać się z wytoczeniem powództwa o zapłatę, dopóki nie doręczy konsumentowi wezwania określonego w art. 21a ust. 1 i 2 u.k.k. oraz nie upłynie dodatkowy termin na spłatę zadłużenia lub złożenie wniosku restrukturyzacyjnego. Chodzi o termin wyznaczony w tym wezwaniu (co najmniej 14 dni roboczych).

Gdyby kredytodawca naruszył obowiązek wynikający z omawianego przepisu i wytoczył przeciwko konsumentowi powództwo o zapłatę zaległej kwoty, sądzę, że nie stanowi to podstawy do oddalenia powództwa. Wierzytelnosc kredytodawcy o spłatę zadłużenia, co do którego konsument

²⁶ Nie dotyczy to przypadków, gdy dany kredytodawca nie jest podmiotem nadzorowanym przez KNF, np. sprzedawca udzielający odpłatnie kredytu kupieckiego (zob. art. 3 ust. 2 pkt 3 u.k.k.).

pozostaje w opóźnieniu, jest wymagalna i zaskarżalna. Powinna być zatem uwzględniona przez sąd. Działanie art. 21a u.k.k. nie powoduje zawieszenia wymagalności tej wierzytelności²⁷.

W takim przypadku kredytodawca może jednak ponosić wobec konsumenta odpowiedzialność odszkodowawczą w reżimie *ex contractu*, ponieważ naruszył obowiązek stanowiący element treści stosunku prawnego łączącego strony (art. 471 i n. k.c.). Ciężar dowodu co do wysokości szkody i adekwatnego związku przyczynowego spoczywa wówczas na konsumencie (art. 6 k.c.).

Wypowiedzenie umowy o kredyt konsumencki

Odrębnie trzeba ocenić dopuszczalność dokonania wypowiedzenia umowy przez kredytodawcę, gdy przysługuje mu taka kompetencja na podstawie postanowień umownych albo przepisu ustawy (zob. art. 75 ust. 1 i 2 p.b. odnośnie do kredytu bankowego²⁸). Jak wspomniano, z wykładni funkcjonalnej art. 21a ust. 1 i 2 u.k.k. wynika, że w przypadku gdy konsument popadł w opóźnienie ze spłatą kredytu (kapitału, odsetek itp.), kredytodawca najpierw powinien doręczyć mu wezwanie do zapłaty oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia lub złożenie wniosku restrukturyzacyjnego (nie krótszego niż 14 dni roboczych). Dopiero po upływie tego terminu kredytodawca może podjąć działania prawne, w tym złożyć wobec konsumenta oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej²⁹.

W art. 21a u.k.k. nie unormowano wprost sankcji prawnej, gdy kredytodawca dokonał wypowiedzenia z naruszeniem powyższych reguł. **Sądzę, że oświadczenie kredytodawcy dotyczące wypowiedzenia umowy jest wtedy nieważne, ponieważ czynności tej dokonano sprzecznie z ustawą (art. 58 § 1 k.c.).**

Za powyższym wnioskiem przemawiają trzy argumenty. Po pierwsze uzasadnia go wykładnia systemowa. Na tle art. 75c p.b. powszechnie przyjmuje się brak skutków wypowiedzenia umowy kredytowej, gdy uprzednio nie doręczono kredytobiorcy wymaganego wezwania do zapłaty, wraz z odpowiednimi informacjami o możliwości złożenia wniosku w sprawie restrukturyzacji kredytu³⁰. Skoro art. 21a u.k.k. oraz art. 75c p.b. wyrażają zasadniczo tożsame normy prawne dotyczące procedury upominawczej, uzasadnione jest zastosowanie tej samej sankcji prawnej odnośnie do wadliwego wypowiedzenia, czyli nieważności. Po drugie wniosek ten wspiera wykładnia historyczna. Nie ma podstaw, aby przypuszczać, że wprowadzając

²⁷ Por. jednak wyrok SA w Szczecinie z 23.03.2022 r. (I ACa 936/21), LEX nr 3507106, na tle art. 75c p.b.

²⁸ Por. np. T. Czech, *Wypowiedzenie umowy kredytu przez kredytodawcę*, Monitor Prawa Bankowego 2014, nr 12, s. 18 i n.

²⁹ W orzecznictwie SN dopuszcza się jednak konstrukcję, zgodnie z którą oświadczenie w sprawie wypowiedzenia umowy kredytu można złożyć warunkowo w wezwaniu do zapłaty (zob. przypis 17).

³⁰ Zob. np. wyrok SN z 18.06.2021 r. (IV CSKP 92/21), LEX nr 3245445; wyrok SN z 8.03.2023 r. (II CSKP 832/22), LEX nr 3567868.

art. 21a u.k.k., nasz ustawodawca zamierzał odstąpić od sankcji nieważności, którą przyjęto odnośnie do – wcześniej obowiązującego – art. 75c p.b. Po trzecie przedstawione stanowisko znajduje oparcie w wykładni celowościowej. Zapewnia odpowiednią, rzeczywistą ochronę interesów konsumenta przed działaniami kredytodawcy naruszającego obowiązki wyznaczone w art. 21a ust. 1 i 2 u.k.k. odnośnie do obligatoryjnej procedury upominawczej.

Warto dodać, że w przypadku art. 75c p.b. orzecznictwo sądowe niekiedy odwołuje się do sankcji bezskuteczności³¹. Konstrukcja ta – w moim przekonaniu – nie jest prawidłowa. Nie ma sensu tworzyć odrębnej sankcji bezskuteczności, gdy w rzeczywistości wywołuje ona identyczne następstwa prawne jak nieważność. Uważam, że w omawianej sytuacji prawidłowe jest przyjęcie sankcji nieważności na podstawie ogólnego art. 58 § 1 k.c.

Niezależnie od powyższego, kredytodawca może ponosić odpowiedzialność wobec konsumenta za szkody wyrządzone mu w związku z wadliwym wypowiedzeniem umowy³². Jednakże – ze względu na potrzebę ochrony interesów konsumenta – należy uznać, że odpowiedzialność ta *per se* nie wyczerpuje systemu sankcyjnego w razie naruszenia obowiązku określonego w art. 21a ust. 1 i 2 u.k.k. Nie wyłącza nieważności czynności prawnej kredytodawcy dotyczącej przedwczesnego wypowiedzenia umowy.

Jeżeli wystąpiła taka sankcja nieważności, nie ma przeszkód, aby w późniejszym terminie kredytodawca spełnił warunek opisany w art. 21a ust. 1 i 2 u.k.k. (tj. doręczył konsumentowi wezwanie do zapłaty z wymaganymi informacjami) oraz ponownie dokonał wypowiedzenia umowy o kredyt konsumencki. Kolejna czynność będzie wtedy skuteczna. Nie wywołuje ona jednak skutków prawnych z mocą wsteczną.

Rozpoczęcie negocjacji między stronami w sprawie restrukturyzacji kredytu – na podstawie wniosku konsumenta – zasadniczo nie wyłącza kompetencji kredytodawcy, aby dokonać wypowiedzenia umowy³³. Skoro kredytodawca w każdej chwili może odmówić zgody na restrukturyzację kredytu, nie ma podstaw merytorycznych ani systemowych, aby ograniczać wykonanie tej kompetencji. W bardzo szczególnych przypadkach, gdy postępowanie kredytodawcy jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, wypowiedzenie takie może zostać uznane za nadużycie uprawnienia (zob. art. 5 k.c.). Nie wywołuje wtedy skutków prawnych³⁴.

³¹ Zob. np. wyrok SN z 18.06.2021 r. (IV CSKP 92/21), LEX nr 3245445; wyrok SA w Katowicach z 13.12.2021 r. (I ACa 115/21), LEX nr 3290819; wyrok SN z 16.05.2024 r. (II CSKP 1019/22), LEX nr 3714411.

³² Szerzej – odnośnie do relacji obustronnie profesjonalnych – por. P. Bartosiewicz, *Odpowiedzialność odszkodowawcza banku za wadliwe wypowiedzenie umowy kredytu udzielonego przedsiębiorcy*, Warszawa 2017, s. 165 i n.

³³ Zob. postanowienie SN z 12.08.2024 r. (I CSK 1839/23), LEX nr 3745851, odnośnie do art. 75c p.b.

³⁴ Por. jednak – bardziej restrykcyjnie – wyrok SA w Szczecinie z 23.03.2022 r. (I ACa 936/21), LEX nr 3507106, na tle art. 75c p.b.

Zawiadomienie i zgoda zabezpieczycieli

Artykuł 21a u.k.k. nie wyłącza ani nie ogranicza obowiązków kredytodawcy dotyczących zawiadomienia osób trzecich, które ustanowiły zabezpieczenie spłaty kredytu, o opóźnieniu kredytobiorcy ze spłatą zobowiązań wynikających z umowy kredytu konsumenckiego. Obowiązki takie mogą wynikać z czynności prawnej albo odrębnych przepisów³⁵.

Omawiany przepis nie wyłącza również ewentualnego wymagania, aby uzyskać zgodę zabezpieczycieli na zmianę treści zabezpieczonej wierzytelności w ramach przeprowadzonej restrukturyzacji. Wymaganie takie mogą przewidywać czynności prawne dokonane z zabezpieczycielami albo odrębne przepisy (zob. np. art. 68⁴ u.k.w.h.³⁶ w odniesieniu do hipoteki). Kredytodawca może uzależnić zawarcie porozumienia restrukturyzacyjnego od uzyskania wspomnianej zgody. Dopuszczalne jest także potraktowanie jej jako umownego warunku wejścia porozumienia w życie (art. 89 k.c.).

Relacje z innymi przepisami

W zakresie, w jakim hipotezy obu przepisów się pokrywają, art. 21a u.k.k. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 75c p.b. Po pierwsze, art. 21a u.k.k. jest przepisem późniejszym. Po drugie, dotyczy szczególnego przedmiotu normowania (kredytu konsumenckiego). Po trzecie, stanowi – przynajmniej częściowo – transpozycję dyrektywy unijnej (tj. art. 16a dyrektywy 2008/48).

W konsekwencji należy uznać, że gdy bank udziela kredytu konsumenckiego określonego w art. 3 ust. 1 i 1a u.k.k., powinno się w całości stosować normy wynikające z art. 21a u.k.k. Wyrzedzają one normy określone w art. 75c p.b. Dotyczy to odpowiednio pożyczki pieniężnej oraz kredytu udzielanego konsumentom przez spółdzielczą kasę oszczędnościowo-kredytową (zob. art. 2 ust. 1 u.k.k. w zw. z art. 36 ust. 1a i 2 u.s.k.o.k.).

Analizowany przepis wprowadza natomiast normy odrębne w stosunku do regulacji art. 33 i art. 34 u.k.h. Ich zakresy nie pokrywają się, ponieważ dotyczą autonomicznych reżimów prawnych: kredytu konsumenckiego oraz kredytu hipotecznego.

Zagadnienia intertemporalne

Artykuł 21a u.k.k. wszedł w życie 19.02.2025 r. Przepis ten wywołuje skutki prospektywne w odniesieniu do stosunków prawnych, które w tej dacie istnieją lub powstaną w okresie późniejszym. W szczególności obejmuje stosunki wynikające z umów o kredyt konsumencki, które zostały zawarte z konsumentami przez instytucje pożyczkowe.

Normy, które wynikają z art. 21a u.k.k., znajdują zastosowanie w każdej sytuacji, w której – począwszy od 19.02.2025 r. – konsument opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu.

³⁵ Zob. np. art. 880 k.c. odnośnie do poręczenia, art. 76a p.b. co do zabezpieczeń kredytu bankowego.

³⁶ Ustawa z 6.07.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tj. Dz.U. z 2025 r., poz. 341), dalej: „u.k.w.h.”.

Dotyczy to również przypadków, gdy umowę o kredyt konsumencki zawarto przed tą datą³⁷. Przedstawiona reguła ma istotne znaczenie zwłaszcza wtedy, gdy kredytodawca zamierza wypowiedzieć umowę o kredyt konsumencki. Jeżeli przyczyną wypowiedzenia jest opóźnienie konsumenta powstałe od 19.02.2025 r., to kredytodawca powinien najpierw zastosować procedurę upominawczą określoną w art. 21a ust. 1 i 2 u.k.k., odczekać do upływu wyznaczonego terminu (co najmniej 14 dni roboczych), a następnie złożyć oświadczenie w sprawie wypowiedzenia, choćby umowę zawarto przed tą datą. W przeciwnym razie jego czynność nie będzie ważna.

Omawiany przepis nie ma zastosowania, gdy wypowiedzenia dokonano przed 19.02.2025 r.³⁸. Jeżeli w tym okresie wypowiedziano umowę kredytu bankowego, należy stosować – zasadniczo zbliżone – zasady wynikające z art. 75c w zw. z art. 75 p.b. Przepisy te zostały zastąpione przez art. 21a u.k.k. dopiero od 19.02.2025 r.

DR TOMASZ CZECH

*radca prawny
w Warszawie*

³⁷ Zob. odpowiednio wyrok SN z 18.06.2021 r. (IV CSKP 92/21), OSNC 2022/1, poz. 9; wyrok SN z 8.03.2023 r. (II CSKP 832/22), LEX nr 3567868; wyrok SN z 23.02.2024 r. (II CSKP 1001/22), LEX nr 3687647, odnośnie do art. 75c p.b.

³⁸ Zob. odpowiednio wyrok SN z 6.03.2024 r. (II CSKP 1741/22), LEX nr 3690990, na tle art. 75c p.b.

Odwołanie syndyka z uwagi na rażące uchybienie obowiązkom

Przepisy sankcyjne postępowania upadłościowego, a do takich należą normy prawne o „dyscyplinowaniu” syndyka (art. 169a, art. 170 p.u.¹), muszą być stosowane w sposób proporcjonalny. Ustawodawca wprowadza zauważalną gradację sankcji odpowiednio do stopnia negatywnej oceny zachowania syndyka. Odwołanie w oparciu o art. 170 ust. 1 p.u. z uwagi na „rażące uchybienie obowiązkom” należy do najdalej idących instrumentów odpowiedzialności porządkowej syndyka. Ponieważ przesłanki odwołania skonstruowano przy użyciu klauzuli generalnej, tj. normy prawnej wysoce niedookreślonej, uzasadniony jest postulat, aby stosować tę sankcję w sytuacjach, które obiektywnie nie budzą wątpliwości.

RAFAŁ ADAMUS

Należy zwrócić uwagę, że art. 170 p.u. uległ istotnym zmianom od 2003 r. Trzeba zatem przestrzec przed prostą „kalką” poglądów wypowiadanych przed ostatecznym ukształtowaniem się tego przepisu od 1.01.2016 r.

Zespolona sankcja prawna

Odwołanie syndyka, z uwagi na rażące uchybienie obowiązkom, **wiąże się dodatkowo z – istotniejszą niż samo odwołanie – konsekwencją, której nie przewidziano wprost w p.u. Powoduje bowiem utratę licencji doradcy restrukturyzacyjnego.** W związku z tym, że sankcja administracyjnoprawna jest zespolona ze stosowaniem art. 170 ust. 1 p.u., postanowienie sądu upadłościowego powinno uwzględniać fakt utraty przez syndyka uprawnienia podmiotowego do wykonywania zawodu doradcy restrukturyzacyjnego. Z tego punktu widzenia **sankcja odwołania syndyka z uwagi na rażące uchybienia powinna być stosowana wyjątkowo. Należy ją ograniczyć do sytuacji jednoznacznej i niebudzącej wątpliwości, gdy występuje demoralizacja syndyka (korupcja, zabór mienia, rażąca niegospodarność, umyślne przestępstwo ścigane z urzędu²), która uzasadnia usunięcie go z zawodu.** Dla porównania: dla celów zawieszenia licencji „zawarta została przez Ministra Sprawiedliwości z firmą audytorską umowa o sporządzenie pisemnego autorskiego raportu, przygotowanego na podstawie kontroli

¹ Ustawa z 28.02.2003 r. – Prawo upadłościowe (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 794, ze zm.), dalej: „p.u.”.

² Zob. stan faktyczny, w jakim zostały wydane: wyrok NSA z 13.07.2017 r. (II GSK 2773/15); wyrok WSA w Warszawie z 4.04.2017 r. (VI SA/Wa 2880/15); wyrok WSA w Warszawie z 30.01.2015 r. (VI SA/Wa 2845/14).

przeprowadzonej w zakresie prawidłowości dokonywania rozliczeń wydatków poniesionych w trakcie prowadzenia postępowań upadłościowych i restrukturyzacyjnych, która obejmuje 75 postępowań (49 postępowań w toku oraz 26 postępowań zakończonych). Audytor (...) zweryfikował ok. 176 tysięcy dokumentów”³.

Odwołanie syndyka na podstawie art. 170 ust. 1 p.u.

Zgodnie z art. 170 ust. 1 p.u. sąd upadłościowy odwołuje syndyka w jednym z czterech wymienionych niżej przypadków. Nie są one równorzędne co do swej wagi prawnej.

Po pierwsze sąd odwołuje syndyka w przypadku niewykonania obowiązków, o których mowa w art. 157a ust. 4 p.u. (niezłożenie do akt postępowania oświadczenia o braku przeszkód w pełnieniu funkcji syndyka, o których mowa w art. 157a ust. 1 p.u.), mimo wezwania przez sąd do ich spełnienia w terminie tygodnia. Chodzi o przeszkody typu *iudex inhabilis* o fundamentalnym znaczeniu dla prawidłowego przebiegu postępowania upadłościowego. W tym wypadku negatywna ocena zachowania syndyka wynika z: 1) oczywistego naruszenia wyraźnego obowiązku prawnego i 2) zlekceważenia wezwania ze strony sądu upadłościowego. Należy podkreślić wagę tego naruszenia: chodzi o kwestię „być albo nie być” w sprawie konkretnego syndyka.

Po drugie sąd odwołuje syndyka w przypadku niewykonania obowiązków, o których mowa w art. 156 ust. 4 p.u. (niezłożenie do akt postępowania dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z pełnieniem funkcji), mimo wezwania przez sąd do ich spełnienia w terminie tygodnia. W tym wypadku również chodzi o: 1) niedopełnienie wyraźnie sformułowanego obowiązku prawnego o kluczowym znaczeniu i 2) jednocześnie zignorowanie wezwania sądowego do jego wykonania.

Po trzecie sąd odwołuje syndyka w razie braku poprawy w wykonywaniu jego obowiązków mimo nałożonej grzywny. Chodzi o działanie w warunkach swoistej recydywy. Zgodnie z art. 169a ust. 2 p.u. sędzia-komisarz nakłada na syndyka grzywnę w wysokości od 1 000 zł do 30 000 zł, biorąc pod uwagę stopień oraz wagę uchybienia, gdy wystąpiło „istotne uchybienie” albo brak poprawy w wykonywaniu obowiązków mimo upomnienia.

Po czwarte sąd odwołuje syndyka w przypadku rażącego uchybienia w wykonywaniu jego obowiązków. **Jest to sankcja najdalej idąca, gdyż skutkuje utratą licencji doradcy restrukturyzacyjnego.** Ustawodawca nie definiuje nigdzie pojęcia „rażącego uchybienia”. Nie precyzuje również, o jakie obowiązki syndyka chodzi. Posłużył się klauzulą generalną. Pojęcie „rażącego uchybienia” można jednak w odpowiedni sposób zdekodować, uwzględniając całokształt regulacji prawnej.

³ Wyrok WSA w Warszawie z 21.06.2024 r. (VI SA/Wa 4495/23).

Znaczenie zasady proporcjonalności

W tym miejscu należy powrócić do – zasygnalizowanego w uwagach wstępnych – znaczenia zasady proporcjonalności. Stwierdzenie, że rażące uchybienie obowiązkowi syndyka występuje wtedy, gdy powoduje powstanie szkody w masie upadłości i jednoznacznie wskazuje na brak rozeznania syndyka co do jego obowiązków w postępowaniu upadłościowym, jest metodologicznie błędne. Może bowiem się zdarzyć, że wysokość szkody wynosi jeden grosz, a syndyk nie ma rozeznania co do tego, że wyrządza szkodę. Trudno w takim wypadku mówić o rażącym uchybieniu (*de minimis non curat curia*). **Uchybienie rażące powinno być takiej rangi, aby było ono oczywiście zauważalne w jednoznaczny i obiektywny sposób.** Jednocześnie powinno być „rażące”, a zatem niecodzienne, ponadprzeciętne.

Kwestia dopasowania wagi czynu do konsekwencji prawnych należy do elementarnych technik normatywnych. Można posłużyć się następującym „podręcznikowym” przykładem. Zgodnie z art. 119 § 1 kodeksu wykroczeń, kto kradnie rzecz o wartości do 800 zł, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Jeżeli wartość skradzionej rzeczy przekroczy 800 zł, to popełnione zostaje przestępstwo. Niemniej zachowanie sprawcy jest identyczne w przypadku zarówno wykroczenia, jak i przestępstwa. Wartość przedmiotu czynu zabronionego ma natomiast decydujące znaczenie dla skali konsekwencji. Podobne rozumowanie powinno się przeprowadzić przy stosowaniu środków odpowiedzialności porządkowej syndyka.

W rozumieniu prawa cywilnego szkoda może wynosić jeden grosz. W wymiarze ekonomicznym szkoda dotyczy wartości pieniężnej mającej realne znaczenie. W prawie karnym „znaczna szkoda” to kwota 200 000 zł, a „szkoda wielkich rozmiarów” – 1 000 000 zł (art. 115 § 5, 6, 7 i 7a k.k.).

Znaczenie zwrotu „rażące uchybienie”

Nie powinno budzić wątpliwości, że „rażące uchybienie” przekracza – na drabinie nieprawidłowości zachowania – „zwykłe uchybienie” obowiązkowi syndyka. Nie musi być ono poprzedzone grzywną, **ale powinno być czynem poważniejszym niż czyn syndyka uzasadniający jej nałożenie.** Logiczne jest zatem stwierdzenie, że „rażące uchybienie” przekracza „istotne uchybienie” w rozumieniu art. 169a ust. 2 p.u.

Z kolei „istotne uchybienie” stanowi czyn syndyka uzasadniający grzywnę do kwoty 30 000 zł. Imperatywem do jej nałożenia jest „stopień oraz waga uchybienia”. Gdyby hipotetycznie założyć, że syndyk przez swoje zaniedbania wyrządził niewielką szkodę, nie uzasadniałoby to nałożenia grzywny w wysokości 30 000 zł. Wyrządzenie szkody w niewielkiej wysokości nie przekracza ram „istotnego uchybienia”. Nie może być zatem zakwalifikowane jako „rażące uchybienie”.

Ponieważ odwołanie syndyka na podstawie art. 170 ust. 1 p.u. – w oparciu o art. 18 ust. 1 pkt 1 u.l.d.r.⁴ – skutkuje nakazem cofnięcia licencji doradcy restrukturyzacyjnego przez Ministra Sprawiedliwości, to uchybienie syndyka powinno być na tyle poważne, aby uzasadniać wydalenie go z tego zawodu. W orzecznictwie podniesiono, że „organ cofający licencję nie ma kompetencji do badania zasadności czy legalności (...) postanowień o odwołaniu”⁵. Decyzja Ministra Sprawiedliwości ma charakter związany⁶. Jak się wydaje, stanowisko sądu upadłościowego, który rozpoznaje sprawę o odwołanie syndyka, powinno być elementem uzasadnienia postanowienia⁷. Jeśli porównać konsekwencje prawne: 1) odwołania z funkcji w konkretnym postępowaniu upadłościowym oraz 2) pozbawienia uprawnień do wykonywania zawodu doradcy restrukturyzacyjnego, ta druga kwestia ma, oczywiście, większe znaczenie dla adresata rozstrzygnięcia sądu.

Postanowienie sądu upadłościowego w sprawie odwołania syndyka z uwagi na rażące uchybienie **powinno uwzględniać standard prawny wynikający z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności**, w szczególności standard prawa do sądu (art. 6 Konwencji). Uzasadnienie tego postanowienia nie może być ogólne. Nie powinno pomijać motywów, które uzasadniają pozbawienie syndyka uprawnień doradcy restrukturyzacyjnego.

Zgodnie z art. 170 ust. 1a p.u. wniosek o odwołanie syndyka z przyczyn, o których mowa wyżej, może złożyć prokurator. Uzasadnia to tezę, że rażące uchybienie występuje wtedy, gdy naruszenie jest na tyle poważne, że prokurator przedstawia syndykowi zarzuty albo wnosi przeciwko niemu do sądu akt oskarżenia. **W przypadku gdy prokurator odmówił wszczęcia postępowania przygotowawczego w sprawie zachowania syndyka stanowiącego podstawę odpowiedzialności porządkowej, a sąd karny oddalił zażalenie na postanowienie prokuratora, należy zachować daleko posuniętą ostrożność przy kwalifikowaniu tego zachowania jako podstawy do odwołania z uwagi na rażące uchybienie.** Oczywiście „formalnie” na podstawie art. 170 ust. 1 p.u. syndyk może zostać odwołany niezależnie od tego, czy dodatkowo ponosi odpowiedzialność karną, a prawomocny wyrok skazujący nie jest przesłanką *sine qua non* odwołania. Niemniej „merytorycznie”, jeżeli równoważnymi przesłankami cofnięcia licencji przez Ministra Sprawiedliwości są: odwołanie z powodu rażącego uchybienia (art. 18 ust. 1 pkt 2 u.l.d.r.) oraz skazanie prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub przestępstwo skarbowe (art. 18 ust. 1 pkt 5 u.l.d.r.), to rażące uchybienie powinno być gatunkowo równoważne przestępstwu.

⁴ Ustawa z 15.06.2007 r. o licencji doradcy restrukturyzacyjnego (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1007), dalej: „u.l.d.r.”.

⁵ Wyrok NSA z 20.02.2018 r. (II GSK 3856/16).

⁶ Wyrok WSA w Warszawie z 18.05.2023 r. (VI SA/Wa 1403/23).

⁷ Por. postanowienie SO w Szczecinie z 24.04.2018 r. (VIII Gz 509/17).

Rażące uchybienie odnosi się do obowiązków syndyka. Kiedy podstawą jego odwołania było nienależyte pełnienie obowiązków, prof. Feliks Zedler wyraził pogląd, że chodziło o obowiązki syndyka wynikające z ustawy albo polecenia sędziego-komisarza. Sankcjonowano czynności sprzeczne z prawem, uchwałami rady wierzycieli lub poleceniem sędziego-komisarza⁸.

W przypadku odpowiedzialności porządkowej nie bierze się pod uwagę „winy” syndyka. Pojęcie winy w rozumieniu prawa karnego nie jest tożsame z winą w prawie cywilnym.

Korzystanie z mienia upadłego a kwestia rażącego uchybienia obowiązkom – case study

Nie ma ustawowego, bezwzględnego zakazu korzystania z mienia upadłego przez syndyka ani osoby, którymi posługuje się przy wykonywaniu swoich zadań. Niewątpliwie syndyk (lub osoba przez niego wyznaczona) **może legalnie korzystać (w postaci atrybutu prawa właścicielskiego, jakim jest *ius utendi*) z mienia upadłego bezpośrednio na potrzeby postępowania upadłościowego, w którym mienie zostało zajęte przez syndyka.**

Tytułem przykładu, syndyk może korzystać z pomieszczeń biurowych upadłego, jego pojazdu albo sprzętu elektronicznego na potrzeby postępowania upadłościowego. W pełni uzasadniony jest przejazd samochodem upadłego np. do sądu, w celu wykonania spisu inwentarza, dozoru mienia wchodzącego w skład masy upadłości itp. Syndyk ma prawo używania samochodu, który odebrano upadłemu, na potrzeby przejazdu między siedzibą kancelarii a siedzibą sądu i miejscem, w którym zlokalizowano aktywa masy upadłości. W granicach *business judgement rule* pozostaje decyzja o przeparkowaniu pojazdu na parking syndyka w innym mieście i jego zużycie eksploatacyjne do przejazdu między miastami zamiast opłacenia dozoru parkingu w miejscu jego zajęcia. Co do zasady syndyk nie ma natomiast tytułu do korzystania z mienia upadłego w zakresie przekraczającym użytek potrzebny do wypełnienia celów postępowania upadłościowego, w którym przejęto dany składnik mienia.

Teoretycznie nie ma przeszkód, aby syndyk legalnie korzystał z mienia upadłego, na warunkach rynkowych (czyli za odpowiednim rozliczeniem pieniężnym), na potrzeby innych postępowań upadłościowych. Rozliczenie to może nastąpić w każdym czasie do zakończenia postępowania. Może mieć charakter ryczałtowy. Skoro syndyk ma prawo udostępnić pojazd do odpłatnego korzystania osobie trzeciej, to może go również wykorzystać na potrzeby prowadzonego przez siebie biura.

Ponadto syndyk – według niektórych zapatrywań – może legalnie korzystać ze składników mienia upadłego w innych postępowaniach upadłościowych w oparciu o użyczenie, jeżeli miałyby ono charakter incydentalny,

⁸ F. Zedler [w:] A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 417.

a odpowiednikiem użyczenia byłaby umowa odpłatna o niewielkiej wartości ekonomicznej albo gdy stosowana byłaby zasada wzajemności. Praktyka taka może być różnie oceniana. Z pewnością nie występuje podstawa do uznania jej za „rażące uchybienie”.

Warto zauważyć w kontekście wymienionych wyżej przypadków, że – z uwagi na liczbę spraw prowadzonych przez syndyków – w praktyce orzeczniczej sądów upadłościowych akceptuje się pewne uproszczenia stosowane przez syndyków. Na przykład przyjmuje się, że syndyk ryczałtowo (czyli bez szczegółowego wyliczenia i ewidencji) obciąża masę upadłości szeroko rozumianymi „kosztami biura syndyka” (wykorzystanie zasobów pracowniczych, koszty nabycia urządzeń biurowych, koszty biurowych materiałów eksploatacyjnych, koszty energii i mediów, koszty utrzymania biura itp.). Obciążenie takie zwykle nie opiera się na precyzyjnym wyliczeniu, ale na przyjęciu ryczałtowego „zaokrąglenia”.

W niektórych postępowaniach upadłościowych zdarza się, że syndyk w ogóle nie pobiera wynagrodzenia ani nie obciąża masy upadłości kosztami z uwagi na brak majątku w tej masie. Niejako kredytuje się wtedy środkami rzeczowymi z innych postępowań upadłościowych za zgodą sędziego-komisarza.

PROF. DR HAB. RAFAŁ ADAMUS

*Katedra Prawa Gospodarczego i Finansowego
Uniwersytet Opolski,
ORCID: 0000-0003-4968-459X*

Monitor

Prawa Bankowego

Adres redakcji:

ul. Księcia E. Lubomirskiego 5
05-250 Radzymin
Tel. +48 22 243 16 91,
+48 602 25 44 10
a.krzyczkowska@ispb.pl

Redaktor naczelny:

Dr Tomasz Czech

Redaktor prowadzący:

Anna Krzyczkowska

Rada Programowa:

Dr Krzysztof Korus,
Dr hab. Witold Srokosz,
prof. nadzw. UWr

Dział Kolportażu:

Aldona Sosnowska,
e-mail: a.sosnowska@ispb.pl
Roczny koszt prenumeraty
wynosi 1210 zł + 8 proc. VAT

Rachunek bankowy:

59 1060 0076 0000 3200
0142 3021

Biuro Reklamy:

reklama@ispb.pl

Studio graficzne:

Daniel Dziubiński
e-mail: studio@dezzin.com
dezzin.com

Wydawca:

Instytut Szkoleń Prawa Bankowego s.c.
ul. Księcia E. Lubomirskiego 5
05-250 Radzymin
ispb.pl

Nakład: 1000 egz.

Autor, przekazując redakcji tekst
i podpisując umowę wydawniczą przenosi na
wydawcę wyłączne prawo do jego publikacji
(prawo autorskie i wydawnicze). Przedruk
wymaga zgody wydawcy, cytowanie frag-
mentów – tylko z powołaniem się na źródło.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
i adiustacji artykułów. Nie odpowiadamy
za treść reklam i ogłoszeń. Wersją pierwotną
czasopisma jest wersja papierowa.



INSTYTUT
SZKOLEŃ
PRAWA
BANKOWEGO

Instytut Szkoleń Prawa Bankowego
zaprasza Państwa na

szkolenie online:

Egzekucja z rachunku bankowego

22 maja 2025 r.

Szkolenie poprowadzi

Dr hab. Grzegorz Sikorski – adwokat, adiunkt w Katedrze Prawa Handlowego i Międzynarodowego Prawa Prywatnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego.

Celem szkolenia jest zapoznanie uczestników z obowiązującą regulacją w zakresie egzekucji z rachunków bankowych, w tym tych rozwiązań prawnych, które bezpośrednio nie odnoszą się do tego sposobu egzekucji, jednak mają na nią wpływ.

Dotyczy to zwłaszcza wyłączeń i ograniczeń egzekucji z rachunków bankowych, które wynikać mogą z różnych przepisów prawa. Przedmiotem szkolenia jest też wskazanie na wpływ zabezpieczeń ustanowionych zwłaszcza na rzecz innych wierzycieli na egzekucję, w tym prowadzoną przez bank.

Analizie poddane zostaną także obowiązki pracowników banków w realizacji czynności zajęcia i dalszych działań egzekucyjnych, ze wskazaniem na zagadnienie ich odpowiedzialności.

Szczegółowy program na stronie **ispb.pl**



INSTYTUT
SZKOLEŃ
PRAWA
BANKOWEGO

Instytut Szkoleń Prawa Bankowego
zaprasza Państwa na

szkolenie online:

Kredyt konsumencki 2.0? – w oczekiwaniu na nową ustawę

28 maja 2025 r.

Szkolenie poprowadzi:

Dr Dominika Rogoń – radca prawny, prowadzi Kancelarię Radcy Prawnego w Krakowie; doktor nauk prawnych (UJ); ekspertka z zakresu prawa bankowego i konsumenckiego.

Weź udział w szkoleniu i dowiedz się:

- Jak Dyrektywa CCD2: harmonizacja pełna, opcje krajowe, bieżące orzecznictwo TSUE; obszary nieuregulowane i autonomiczne decyzje projektodawcy polskiego przekładają się na kształt nowej ustawy o kredycie konsumenckim?
- Czy nowa regulacja wymusza zmiany w procedurze badania zdolności kredytowej? Jak określić zakres naruszeń, które miałyby być zagrożone sankcją kredytu darmowego?
- Co oznacza obowiązek zapewnienia konsumentowi wyboru trwałego nośnika?
- Jakie zmiany zaszły w procedurze odstąpienia od umowy o kredyt konsumencki?

Szczegółowy program na stronie **ispb.pl**